№ 255. Sroda, 24 Listopada (6 Grudnia) 1871. № 255.

Prenumerata miejscowa:
bez odnoszenia:
Za rok . . . 8 rsr.
„ 6 miesięcy . 4 „
„ 3 miesiące . 2 „
„ 1 miesiąc. . — 67 k.
Za odnoszenie dopłaca się
5 kop. miesięcznie.

DZIENNIK WARSZAWSKI

Prenumerata zamiejscowa:
z odsyłką pocztą:
Na rok . . . . 10 rsr.
„ 6 miesięcy . . 5 „
„ 3 miesiące . . 2 50 k
„ 1 miesiąc . . — 84 „

Prenumerata przyjmuje się: w Warszawie, w głównym kantorze Redakcji przy ulicy Miodowej Nr. 487 i w innych jej kantorach miejskich; — w St. Petersburgu, w księgarni A. T. Bazunowa na Newskim Prospekcie w domu Olchinowej;—w Moskwie, w księgarni J. S. Sołowiewa.

ROK ÓSMY.

Za ogłoszenia pobiera się: za jeden raz sześć kopiejek od wiersza druku lub jego miejsca, za dwa razy, dziewięć kopiejek, za trzy razy, dwanaście kopiejek. —Za ogłoszenia od 1-go wiersza do 12-stu, liczy się jak za całe dwanaście wierszy. — Oddzielne numera sprzedają się po 5 kopiejek.

WYCHODZI CODZIENNIE, PRÓCZ DNI NIEDZIELNYCH I ŚWIĄTECZNYCH

Kalendarz prawosławny.

We czwartek, 25 listopada (7 grudnia), — św. Klimenta i Petra.
W piątek, 26 listopada (8 grudnia), — św. Georbia i Inokient.
W sobotę, 27 listopada (9 grudnia), — św. Jakowa i Romana.

Słońce wsch. o godz. 7 min. 55; zach. o godz. 3 min. 47.

Spostrzeżenia meteorologiczne
dostarczane przez obserwatorjum warszawskie.
Dnia 23 Listopada (5 Grudnia) 1871 r.

	Ciśnienie powietrza sprowadzone do 0°	Temper. podług Celsjusza.	Wilgoć %	Kierunek wiatru.
g. 7	748.8	— 12.4	58	poł.-wschodni.
1	749.7	— 6.2	87	poł.-zachodni.
9	750.7	— 10.8	100	spokojnie.

Kalendarz rzymsko-katolicki.

We czwartek, 25 listopada (7 grudnia), — św. Ambrożego bisk.
W piątek, 26 listopada (8 grudnia), — **Niepok. Poc. N. M. P.**
W sobotę, 27 listopada (9 grudnia), — św. Leokadji panny. m.

Wysokość wody na Wiśle stóp 3 cali 0.

SPIS RZECZY.

* Najjaśniejszy Pan, w skutku najpoddanniejszego przedstawienia ministra spraw wewnętrznych, 29 października r. b., Najwyżej zezwolić raczył na nadanie ministrowi spraw wewnętrznych, jenerał-adjutantowi *Timaszewowi*, stosownie do prośby saratowskiej rady miejskiej, godności honorowego obywatela miasta Saratowa.

—

* Astrachański kupiec 1-ej gildji, dziedziczny obywatel poczesny Makarow, ofiarowawszy 10,000 rub. na założenie i utrzymywanie, na pamiątkę tegorocznego odwiedzenia przez Jego Cesarską Mość i Ich Cesarskie Wysokości Następcę Tronu i Wielkiego Księcia Włodzimierza Aleksandrowicza w m. Astrachaniu rzemieślniczej szkoły, dla uboższych dzieci, prosił o nazwanie jej „szkołą imienia Cesarza Aleksandra II.”

Najjaśniejszy Pan, w skutku przedstawienia o tem ministra spraw wewnętrznych, 29 października r. b., Najwyżej zezwolić raczył na zadośćuczynienie tej prośbie.

—

* Dnia 18 października 1871 r., Najwyżej zatwierdzona została ustawa jałtyńskiego towarzystwa wzajemnego kredytu.

—

* Minister finansów zatwierdził ustawę moskiewskiego towarzystwa akcyjnego składów towarowych „Współpracownik” (Sotrudnik).

Wiadomości krajowe.

* Wypadki w kraju tutejszym w drugiej połowie września. *Ciężkie choroby*, jak się to okazuje z otrzymanych przez nas wiadomości za powyższy perjod czasu, były małoznaczne i objawiły się tylko w jednej gubernji petrokowskiej, a mianowicie w mieście Częstochowie, gdzie 26-go września ukazała się cholera, na którą do 29-go t. m. zachorowało sześć osób; z tych zmarło trzy, wyzdrowiało dwie, a zatem z początkiem października pozostał jeden chory. Co się zaś tyczy cholery w gubernji suwałkskiej, gdzie choroba ta silnie grasowała w lipcu i sierpniu, to w przeciągu całej drugiej połowy września wypadki zachorowywania na cholerę prawie się nie ponawiały. Na tej zasadzie, oraz ze względu powrócenia do zdrowia większej części chorych, pozostałych z końcem pierwszej połowy tego miesiąca, należy wnosić, że epidemja, ustępując przed przedsięwziętemi przeciw niej, z rozporządzenia zwierzchności gubernjalnej, środkami lekarsko-policyjnemi, obecnie zupełnie ustała w gubernji suwałkskiej.

Upadek bydła w tymże samym perjodzie czasu prawie nie istniał.

Burze były nader rzadkie w porównaniu z miesiącami poprzedniemi, i w swych skutkach, nie zbyt pustoszące. We wsiach Wola Chropanowska i Padszyn, gminie Czyżów, powiecie opatowskim, gubernji radomskiej, spadł niezwykły deszcz przy silnej burzy, który zrządził włościanom znaczne szkody w zasiewach polowych i sianie, dochodzące podług przybliżonego oszacowania do 375 rs.

Z innych wypadków, najszkodliwszemi, z powodu swych następstw, były pożary, których w całym kraju przez ten czas wydarzyło się 60. Z tych w gubernji łomżyńskiej—6 pożarów. Najbardziej niszczący z nich miał miejsce 30 sierpnia, we wsi Kosuty, powiecie ostrowskim, powstały z przyczyny niewiadomej; zgorzały w skutku niego dwie stodoły ze zbożem, oraz młocarnia i sieczkarnia ze wszystkiemi przynależytościami, będące własnością posiadacza dóbr Franciszka Rakowskiego. Spalone zabudowania były zabezpieczone na 950 rub., lecz prócz tego, straty w spalonem przy pożarze zbożu i innym dobytku, nie ubezpieczonym, dochodzą do 5,000 rub. (najwyższa suma straty). We wsi Nunie, powiecie pułtuskim spłonęły: dwa domy mieszkalne drewniane, trzy chlewy i trzy stodoły, należące do włościan tejże wsi. Z wyprowadzonego śledztwa okazało się, że pożar zrządzony został przez troje dzieci włościańskich, chłopców 7, 6 i 4 lat mających, którzy bawiąc się na dziedzińcu włościanina Kruszczewskiego, zrobili papierosa i zapaliwszy takowy, rzucili palącą się zapałkę w znajdującą się na dworze słomę. Szkody zrządzone wszystkiemi pożarami w gubernji łomżyńskiej wynoszą do 8,790 r. W gubernji kaliszskiej było 8 pożarów. Z tych najwięcej niszczący we wsi Smaszkowie, gminie Błaszki, powiecie kaliszskim. Ogień zjawił się najprzód w parowej młocarni; pożar zniszczył samą maszynę, oraz szopę zbożową i oborę, należące do obywatela Gątkiewicza. Strata z tego pożaru wynosi do 5,720 rub. za spalone zboże w ziarnie i rozmaite przyrządy gospodarskie. Straty z powodu wszystkich pożarów w gubernji dochodzą do 9,392 rub. W gubernji warszawskiej było 9 pożarów, przyczem mieszkańcy ponieśli strat więcej aniżeli na 12,000 rub. Najbardziej niszczące pożary były: 1) we wsi Czermno, powiecie gostyńskim, gdzie zgorzało 9 domów włościańskich i 7 stodół, napełnionych zbożem w ziarnie; 2) we wsi Pszczonowie i na folwarku Choisku, powiecie łowickim, spłonęły w skutku pożaru: w miejscowym kościele w Pszczonowie—ołtarz, ściana kościelna i organ, a w Choisku — stodoła z młocarnią i zbożem w ziarnie; strata około 5,000 rub. (najwyższa suma straty). W gubernji kieleckiej — 6 pożarów, strata wynosi do 20,000 rub. Najsilniejsze pożary były we wsi Złotnikach, powiecie andrejewskim, gdzie zgorzały trzy stodoły zbożowe z nieomłóconem zbożem, na sumę 11,080 r., i w m. Działoszycach pow. pińczowskim, gdzie skutkiem nieostrożnego obchodzenia się z ogniem, zgorzał dom dwupiętrowy i rozmaite ruchomości, na sumę 5,260 rub. Przy gaszeniu tego ostatniego pożaru upadła drabina złamała żydowi Branszteinerowi obie nogi, a mieszczaninowi Kurkowskiemu waląca się ściana stłukła nader mocno głowę. W gub. lubelskiej—6 pożarów. Z tych najważniejszy wydarzył się we wsi Cześnikach, powiecie tomaszowskim, gdzie spłonęła stodoła wraz z ruchomościami, należąca do obywatelki Wronowskiej, która poniosła straty skutkiem pożaru do 6,819 rub. Tegoż samego dnia we wsi Udalec, powiecie chołmskim, zgorzał młyn wodny, należący do hrabiego Lüdersa. Przyczyna pożażu niewiadoma. Ogólna strata od pożarów wynosi — 8,435 rub. W gub. siedleckiej było 3 pożary, z których jeden, szczególniej silny wydarzył się 19-go września, we wsi Kossow-Ruski, powiecie włodawskim, gdzie zgorzało kilka domów włościańskich mieszkalnych z przybudowaniami gospodarskiemi; straty włościan wynoszą około 3,280 rub., a ogólna suma strat w skutku wszystkich pożarów w gubernji wynosi 4,280 rub. W gub. płockiej był jeden pożar, od którego strata wynosi do 6,800 rub. Pożar wydarzył się we wsi Zaborów, powiecie mławskim z niewiadomej przyczyny; ogień zniszczył pięć budynków wraz z znajdującem się w nich zbożem jarem i ozimem, zabezpieczonem w Londyńskiem towarzystwie ubezpieczeń. W gubernji suwałkskiej było 3 pożary, strata od nich wynosi do 2,420 rub. W gubernji radomskiej — 10 pożarów. Strata od nich wynosi do 14,590 rub. Prawie wszystkie pożary wydarzyły się w stodołach i oborach, przyczem w zbożu poniesiono wielkie straty, gdyż spalone zboże, w większej części wypadków, nie było ubezpieczone. Nareszcie w gubernji petrokowskiej było 8 pożarów. Z tych kilka nader niszczących; jak naprzykład we wsi Domaniewicach powiecie rawskim, zgorzało 11 domów mieszkalnych, 14 stodół i 18 obór należących do włościan. Oprócz tego spłonęło mnóstwo ruchomości nieubezpieczonych. Ogółem poniesiono straty od tego pożaru na sumę 5,584 rub.—Tegoż samego dnia, t. j. 18 września, we wsi Dziegtarzew, powiecie łaskim, od palącej się młocarni parowej spłonęła stodoła z znajdującem się w niej zbożem w ziarnie na sumę 9,682 rub. W osadzie Aleksandrowie, powiecie łodzińskim, 20 września, od wybuchłego pożaru, zgorzało kilka domow, a we wsi Jaroszki, powiecie brezińskim spłonął dom mieszkalny i obora ze wszystkiem znajdującem się w niej bydłem. W tymże samym powiecie, we wsi Natolinie, zgorzał dom Jakóba Cymermana wraz z rocznem jego dzieckiem, pozostawionem w domu przez zapomnienie. Nareszcie we wsi Bujnie, powiecie petrokowskim, od zapalonych w kominie sadzy, spłonął dom drewniany, w którym mieściła się kancelarja wójta gminy, dwie stodoły i stajnia. Strata wynosi do 2,850 rub., a ogólna strata od wszystkich pożarów w gubernji dochodzi do 22,737 rub. W Warszawie pożarów wcale nie było. Straty zaś od wszystkich pożarów, wydarzonych w kraju tutejszym w drugiej połowie września wynoszą do 109,044 rubli.

Nagłych wypadków śmierci było, w porównaniu z miesiącami poprzedzającemi, nader mało, ogółem 56. Z tych przytoczymy następujące: Włościanka wsi Kisielnica, powiatu kolneńskiego, Anna Gomot, maglując bieliznę w szopie, przez nieostrożność wysunęła zanadto wierzchnią skrzynię magla, naładowaną kamieniami, skutkiem czego skrzynia, wywróciwszy się, zgniotła ją na miejscu. We wsi Międzyleś, powiecie radymińskim, gubernji warszawskiej, poddany angielski Tomasz Govenlock zabity został na miejscu, prawie w jednej chwili, drzewem, które się stoczyło z ta rtaka. We wsi Łowinia, powiecie andrejewskim, 15-letni chłopiec włościański Wojciech Wojtkowicz zaczepił się odzieżą około młocarni i został w mgnieniu oka poszarpany na części. Rozpatrując dalej wszystkie inne wypadki śmierci, widzimy, że najwięcej ludzi tonęło; dalej śmierć dosięgała w skutku nieostrożnego obchodzenia się z ogniem i poparzenia się, szczególniej dzieci, z powodu braku nadzoru nad nimi, a wreszcie od stłuczenia się i innych przyczyn. W tymże perjodzie czasu znaleziono 8 ciał martwych, głownie dzieci. 15-go września, na cmentarzu Powązkowskim, w Warszawie, znaleziono maleńką trumienkę, z niedonoszonym 5-miesięcznym płodem.

Zabójstw było—9 wypadków, w tej liczbie cztery dzieciobójstwa.—Jedno z nich popełnione zostało we wsi Fajsławicach, powiecie krasnostawskim, przez włościankę Marjannę Chrustal, która po rozwiązaniu, zakopała swe dziecię w ziemię.—Drugie dzieciobójstwo popełnione było we wsi Kozaki-Wandałowo, powiecie łomżyńskim. Żydówka Fejga Dębowicz, w napadzie obłąkania utopiła w strumieniu swą dziewięciomiesięczną córkę. Pozostałe wypadki dzieciobójstwa zawierają się w tem, iż matki, wydawszy na świat nieprawnie spłodzone dzieci, zakopały je w ziemię.

Samobójstw były dwa wypadki—z ofiar tego przestępstwa—jeden zarżnął się, drugi powiesił; obaj włościanie.

Złodziejstwo i kradzież w drugiej połowie września wydarzały się w stopniu nader ograniczonym, z wyjątkiem zaginienia w gubernialnym kantorze pocztowym kieleckim—30,000 rub., lecz o tym wypadku jużeśmy podali naszym czytelnikom szczegółowe wiadomości.

Z innych gubernij.

* Przyszła uroczystość. Niedawno podaliśmy uwagi dzienników ruskich o konieczności uczczenia za pomocą uroczystości przyszłej stuletniej rocznicy urodzenia się ruskiego pracownika, hrabiego Sperańskiego; obecnie spotykamy w *Gońcu Urzędowym* następujące obwieszczenie: „Z powodu upływającego 1 stycznia 1872 roku stulecia od dnia urodzenia się hrabiego Michała Michałowicza Sperańskiego, drugi wydział przybocznej Jego Cesarskiej Mości kancelarji uważa sobie za obowiązek uczcić w tym dniu pamięć znakomitego naszego męża stanu. Zarazem urzędnicy drugiego wydziału jednomyślnie zapragnęli, żeby inicjatywę w organizacji takiej uroczystości wziął na siebie sekretarz stanu baron Korff, pod względem stanowiska służbowego i społecznego najstarszy obecnie z byłych współpracowników zmarłego hrabiego. Baron Korff, przyjąwszy z szczerą wdzięcznością taką oznakę przyjaźni byłych swych współtowarzyszy, miał szczęście wnieść o tem najpoddanniejsze przedstawienie Najjaśniejszemu Panu, w skutku czego Jego Cesarska Mość, 9 listopada 1871 r., Najwyżej rozkazać raczył: 1) Odprawić mszę i nabożeństwo żałobne w Aleksandrowsko-Newskiej ławrze 31 grudnia 1871 r., zaprosiwszy na to na-

KRONIKA ARTYSTYCZNA.

Rozpoczniemy dzisiejsze teatralne sprawozdanie opisem uroczystości scenicznej, jaka odbyła się w zeszły piątek w sali wielkiego teatru, z powodu benefisowego tamże przedstawienia, danego na uczczenie zasług artysty tutejszego p. Aloizego Stolpego, który w tym dniu obchodził 35-letnią rocznicę swojej pożytecznej dla sztuki pracy. Już w tym samym dniu, w południe, cały skład osób stanowiących personel tutejszej sceny z rozmaitych gałęzi sztuki: z opery, dramy, komedji i baletu, w obec prezesa dyrekcji, zgromadził się na wielkiej scenie, oczekując tam na przybycie nowego emeryta. Za wejściem Stolpego, orkiestra wykonała kompozycję pana Lewandowskiego, ofiarowaną temu artyście; następnie, reżyser dramatu, w imieniu wszystkich obojej płci kolegów, ofiarował mu pierścień zakupiony z ogólnych składek i uczcił jego sceniczne zasługi w odpowiedniej mowie Później, prezes dyrekcji winszował p. Stolpemu dnia tak dlań uroczystego, a dziękując mu za sumienną pracę, wyraził nadzieję, że scena warszawska długo jeszcze zapewne korzystać będzie z jego talentu. Wieczorem, sala teatru przepełniła się publicznością, która powitała wchodzącego na scenę Stolpego grzmotem jednomyślnych, przeciągłych oklasków i ofiarowała mu drogocenny zegarek z łańcuchem, na pamiątkę dnia tego. Dochód z benefisu był bardzo znaczny; przenosił bowiem, co najmniej, dwakroć wziętą sumę z pełnego widowiska.

P. Stolpe występował tego wieczoru w jednej z dawniejszych ról swoich, w pięknej zawsze choć już dobrze ogranej komedji „Folwark Primerose;” grał on tam rolę kochanka i doprawdy, ten założony emeryt w rozpoczętym już dobrze, szóstym lat krzyżyku, nie gorzej wyglądał od młodszych swoich, w tym ról rodzaju kolegów. Jest to rzeczywiście zadziwiającym faktem, że tak głos jak ruchy i w ogóle cała powierzchowność Stolpego, nader mało dotąd uległy niweczącemu wpływowi czasu. Podczas przedstawienia „Folwarku Primerose” wszystkie role obsadzone były przez tychże samych artystów (pani Bakałowicz, pp. Królikowski, Stolpe i Chęciński), którzy lat temu 19-cie w nich występowali—otóż, pomimo że dwa krzyżyki lat każdemu z nich przybyło, komedja szła z takiem życiem, u sytuacje uczuciowe tchnęły tak uroczym wdziękiem że nikomu z widzów nie przyszło na myśl żadne niekorzystnego porównania. To wiele, to bardzo wiele nawet! Jeszcze przed tą komedją, zaraz po uwerturze, odegranej przez orkiestrę, pani Modrzejewska, pragnąca snadź także wziąść udział w tak uroczystem widowisku, wypowiedziała *ad hoc* napisany wiersz utworu Mirona pod tyt. „Fragment;” wiersz ten zastosowany do okoliczności, znakomita artystka deklamowała z prawdziwem przejęciem się. Pomiędzy „Folwarkiem Primerose” a „Posażną Jedynaczką” Fredry (syna), przedstawiono tego wieczoru po raz pierwszy, nową, w dwóch aktach komedję, p. t. „Pan zubożały” (Le gentilhomme pauvre). Otóż, o tej komedji jako o najświeższej nowalji scenicznej, wypada nam pomówić słów kilka.

Że pp. Dumanoir i Latargue, z dubeltowego natchnienia, popełnili taką, jak „Pan zubożały“ komedję, temu nie dziwimy się zgoła, albowiem nie pierwsi oni z francuzkich składkowych autorów scenicznych, zebrali się na utworzenie niezdarzonej komedji, lecz co spowodowało tłumacza (podobno p. Lecha Nowakowskiego) do przetłumaczenia takiego „Zubożałego pana?“—doprawdy odgadnąć trudno. Wprawdzie, sztuka ta w dwóch następnych jej przedstawieniach, przeniesiona na scenę „Rozmaitości“ zyskała wiele, gdyż scena wielkiego teatru otwierała zbyt przestronne ramy dla takiego drobnego obrazka a i gra artystów wzmocniona, żwawsza i pewniejsza pod czas dwóch następnych reprezentacij, podniosła nieco ogólny interes sztuki—zawsze jednak, „Pan zubożały“ jest, komedją chybioną wielce i posiadającą mnóstwo wad, tak w konstrukcji jak i w przeprowadzeniu osnowy. Przedewszystkiem, trzeba powiedieć że pierwszy jej akt nie zgadza się z drugim w nstroju, gdyż jeden wygląda na melodramę trzeciego rzędu, drugi zaś, na rodzaj bulwarowej farsy, upstronej sentymentalizmem częściej daleko ckliwym niż ożrzewniającym. Jedne z osób wchodzących do aktu pierwszego znikają następnie całkiem ze sceny (Duppeironjubiler, pan Damse i Mikołaj chłopiec folwarczny, p. Symanowski), a za to w drugim przybywają całkiem świeże figury, jak pani Godard (panna Micińska), i Fareau, stary sługa zamkowy (p. Krogulski). Oprócz tego w charakterach osób działających, znać także jakąś wuliczność: schodzą one z tonu lub nastrajają się na niewłaściwy, bez żadnego powodu, tak że jedne i też same postacie, inaczej wyglądają na początku a inaczej w końcu sztuki.

A jednakże, sama treść „Pana zubożałego“ nie jest błahą—i w zdolnem opracowaniu mogłaby była zająć słuchazy. Stary magnat, uprowadzający z ostatniego swojeg schronienia, młodą i piękną córkę—dziewicę również jak on dotkniętą ramieniem losu, jak on wydziedziczoną z ostatniego kawałka ziemi pra-ojców—przypomina jednę z tych baszt na średniowiecznych zamkach, dziś opustoszałą, przy której pnie się gałązka dzikiego powoju... Obraz to koniecznie zajmujący, gdyż nosi na sobie cechę artystycznego namaszczenia. Lecz margrabia de la Fresnaie (p. Rapacki) nie jest podobnym do takiej starożytnej, herbami rycerskiemi i bluszczem uwieńczonej baszty; nie urąga on dumnie miotającym się nań wichrom... owszem, ukrywa starannie, dopóki tylko może, swoje rzeczywiste ubóstwo; pielęgnuje troskliwie swój wytarty ubiór—sam prawie czyści resztkę familijnych sreber, sam obsypuje pyłem pozostałe w piwnicy butelki a dla ugoszczenia, mającego przybyć doń na obiad, bankiera Rigaud (p. Ostrowski) z synem Jerzym (p. Dłużewski), który za zezwoleniem ojca pragnie zaślubić córkę zubożałego margrabiego—sprzedaje jubilerowi Duppieron (p. Damse) ostatni klejnot familijny, ostatnią pamiątkę z świetnych czasów, swoją ulubioną tabakierkę złotą, wytarłszy z niej wstydliwie herb swój poprzednio. A i margrabianka Helena, jakkolwiek postawiona w śród tak poetyzujących ją okoliczności, nie wygląda poetycznie jednak. Już zaraz w pierwszej scenie, autor spospolitował tę dziewicę, dając jej scenę z gamóniem Mikołajem, który z parobczaka przebrał się za lokaja, wdziawszy zbyt przestronną luberję, pozostałą po dawnym dworze zubożałego pana. Scena ta, w której parobczak czyści noże, widelce i łyżki, zaś panna Helena de la Fresnaie uczy go, jak ma stół nakrywać i pomaga w tem zatrudnieniu a w rezultacie prowadzi z nim gawędkę, tak poufną prawie jak gdyby ten mazgaj był jej mlecznym bratem—cała ta scena, jest niesłychanie ujemną ekspozycją heroiny, której już jakoś odtąd widz zrażony,

bożeństwo wszystkich pragnących pomodlić się za zmarłego hrabiego Sperańskiego. 2) Otworzyć zaraz składkę wszędzie, rozpocząwszy ją od urzędników drugiego wydziału z zastrzeżeniem, aby z procentów od mogącego utworzyć się kapitału, ustanowić, odpowiednio do rocznej ich ilości, premjum albo medal imienia hrabiego M. M. Sperańskiego, dla udzielania go za najlepsze z wydanych, w określonym przeciągu czasu, prawnych dzieł w dziedzinie krajowego prawodawstwa. Przysądzanie takiego premjum powierzyć fakultetom prawnym wszystkich naszych uniwersytetów, kolejno. 3) Drukarnia drugiego wydziału ma przysposobić i wydać portret hrabiego Sperańskiego, z włączeniem mogących wpłynąć ze sprzedaży tego portretu pieniędzy, także do składu wspomnionego w punkcie 2-m kapitału. 4) Wybić kosztem rządu na pamiątkę zmarłego hrabiego, osobny medal, rysunek którego przedstawić przedtem do Najwyższego zatwierdzenia. O czem podaje się do wiadomości publicznej, z zaproszeniem czczących pamięć zmarłego hrabiego Michała Michałowicza do przyjęcia udziału w ustanowieniu premjum jego imienia, według zasobów i uznania każdego, jakiemikolwiekbądź, choćby najmniejszemi ofiarami."

—

* Wychowanie publiczne. Dziennik *Latweeschu awises* pisze, że w obecnym roku w Kurlandji liczyło się w ogóle 336 szkół włościańskich. Według prawa powinna przypadać na każde 500 głów jedna szkoła, a zatem brak jeszcze 118 szkół do ustanowionej formy. Liczba uczniów wynosiła 16,738 i w porównaniu z 1869 r. powiększyła się o 541. Większa część uczniów uczęszczała do szkoły tylko w ciągu samej zimy (mianowicie 13 tygodni). Liczba nauczycieli w szkołach ludowych wynosi 364, z nich 264 kształciło się w seminarjum irmławskiem, 6 w seminarjum w m. Wałce, a pozostali przysposobili się własną pracą; 48 z nich umiało tylko po łotyszsku. Czterdzieści trzy szkoły ludowe utrzymywane były kosztem tylko samych obywateli; 150 szkołom udzielały zapomogę włości. W powiecie grobińskim jest włość, w której obywatel chciał zbudować szkołę na swój koszt, pod tym tylko warunkiem, aby każdy z włościan-gospodarzy dodawał corocznie po 1 rublu na utrzymanie szkoły; ale włościanie na to się nie zgodzili. (*Rus. Mir.*)

—

* Wykształcenie techniczne. Dziennik *Mosk. Wiedom.* donosi, że wkrótce nastąpi otwarcie techniczno-żelazno-kolejowej szkoły, zakładanej wspólnemi funduszami zarządów kolei moskiewsko-riazańskiej i riażsko-morszańskiej. Szkoła, jak słychać będzie urządzona na 50 uczniów, w celu przysposobienia maszynistów, telegrafistów, slusarzy i t. p. Dzień uczniów będzie się dzielił pomiędzy elemantarne prace naukowe a prace w warsztatach przy szkole i przy wyż wspomnionych kolejach.

—

* Statystyczne dane.—W końcu roku zeszłego wyszedł z druku w Rydze czwarty zeszyt zbioru materjałów do ogólnej statystyki gubernji liflandzkiej, układu sekretarza komitetu statystycznego liflandzkiego R. Ekhardta. *Ryg. Wiest.* przytacza z tego zbioru dane, z których podajemy tu główniejsze. W r. 1869 w gubernji liflandzkiej liczono 1,003,001 mieszkańców, z tej liczby w miastach było 151,634, a w powiatach 851,467. Co do liczby mieszkańców, Ryga zajmuje pierwsze miejsce: w niej w roku 1869 było 102,815 osób, po Rydze następuje Jurjew (Dorpat), w którym liczono 20,540 mieszkańców. Ludność miejska od roku 1864 do 1869 powiększyła się o 39,480 głów. W ogólnej liczbie mieszkańców miejskich ludność męzka przemaga nad żeńską, mianowicie: w miastach było 77,858 mężczyzn i 73,784 kobiet, a w powiatach liczba kobiet przewyższała ilość mężczyzn, mianowicie: kobiet było 442,207, a mężczyzn 409,160. W roku 1869 ilość urodzeń wynosiła w miastach 4,789, a w powiatach 27,229; zmarło w miastach 5,126, w powiatach 12,198. Zawarto małżeństw w miastach 1,163, w powiatach 4,999. Podług stanów mieszkańcy gubernji liflandzkiej w r. 1869 dzielą się tak: osób należących do szlachty dziedzicznej było 5,083 (2,414 męż. i 2,669 kob.), do szlachty osobistej 2,430 (1,173 mężczyzn i 1,257 kob.). Osób stanu duchownego znajdowało się: prawosławnego 565 męż. i 566 kob., jednowierców 7 męż. i 8 kob.; rzymsko-katolickiego 9 męż.; ewangelicko-reformowanego 2 męż. i 6 kob.; ewangelicko-luterskiego 713 męż. i 593 kob.: żydowskiego 4 męż. i 5 kob. Osób należących do stanów miejskich w r. 1869 liczono w całej gubernji 48,243 mężczyzn i 47,995 kob. Mieszkańców wiejskich było w gubernji 403,290 płci męzkiej i 445,170 żeńskiej. Osób należących do stanu wojskowego było 23,004 płci męzkiej i 10,682 żeńskiej. Obcych poddanych mieszkało 4,980 m. i 4,521 k. Osób nienależących do powyzszych kategorij, było 2,609 m. i 2,507 kob. Co do wyznań ludność gubernji liflandzkiej dzieliła się w roku 1869 jak następuje: wyznania prawosławnego 83,626 mężczyzn i 80,751 kob., jednowierców 489 męż. i 481 kob., staroobradców 6,626 męż. i 6,848 kob.; ormiańsko-gregorjańskiego 3 osób; rzymsko-katolickiego 2,997 męż. i 2,388 kob.; protestanckiego 388,482 męż. i 422,733 kob.; żydowskiego 4.780 mężczyzn i 2,782 kobiet; mahometańskiego 10 męż. i 4 kob. W całej gubernji ilość domów mieszkalnych wynosiła w r. 1869, murowanych 5,838, drewnianych 84,762. Zabudowań, jako to: magazynów do składu towarów i sklepów, murowanych 2,549 i drewnianych 47,984. Teatr murowany 1. Kościołów w całej gubernji w r. 1869 było: prawosławnych 127 (murowanych 53 i drewnianych 84), prawosławnych kaplic murowana 1 i drewnianych 6; cerkwi jednowierców drewnianych 3 i kaplica 1; domów modlitwy staroobradców murowany 1 i drewnianych 4; kościołów rzymsko-katolickich murowanych 2 i kaplica 1 murowana, a 1 drewniana; kościołów protestanckich murowanych 154 i drewnianych 21, domów modlitwy protestanckich murowanych 11 i drewnianych 189; synagoga żydowska murowana 1 i domów modlitwy 2. Ilość zakładów naukowych będących w zawiadywaniu okręgu naukowego dorpackiego, w roku 1869 wynosiła 144; nauczycieli w nich było 550 i nauczycielek 170; uczni i uczenic 3,406. Szkół ludowych ziemskich protestanckich w r. 1869 było w całej gubernji: parafjalnych 122 i wiejskich 902. We wszystkich tych szkołach znajdowalo się nauczycieli 1,048, a uczących się 37,089; nadto po domach uczyło się 79,570 osób. Prawosławnych szkół ludowych wiejskich we wszystkich powiatach gubernji liflandzkiej w r. 1869 było: parafjalnych 99 i pomocniczych 270. W szkołach tych było uczących się 10,910 chłopców i 10,504 dziewcząt.

—

* Sprawa sądowa.—Podaliśmy poprzednio wiadomość o sprawie byłego marszałka szlachty gub. włodzimierskiej Ogarewa, uznanego przez asesorów przysięgłych winnym strwonienia sum szlachty. Na zasadzie tego orzeczenia, podsądny Ogarew skazany został, przez departament kryminalny kasacyjny senatu, na pozbawienie wszelkich służących mu praw i przywilejów osobistych i stanu i na zesłanie na mieszkanie do jednej z gubernij syberyjskich. Dnia 19 listopada, jak donosi *Gołos*, na posiedzeniu departamentu kryminalnego kasacyjnego, odczytana została następująca odezwa Ministra Sprawiedliwości do senatu: „Na najpoddanniejsze przełożenie moje o wyroku departamentu kryminalnego kasacyjnego Senatu Rządzącego, zapadłego 21 sierpnia 1871 r. w sprawie byłego marszałka szlachty gubernji włodzimierskiej, radcy kolegjalnego Michała syna Eljasza Ogarewa, oraz o wstawieniu się szlachty włodzimierskiej co do złagodzenia losu Ogarewa, Najjaśniejszy Pan, na dniu 4 listopada, Najwyżej zezwolić raczył na pozbawienie Michała Ogarewa praw i przywilejów służących mu osobiście i co do stanu, i na zwolnienie go od wyznaczonej mu, podług prawa, kary zesłania na mieszkanie." Na mocy tego rozkazu, departament kryminalny kasacyjny wydał osobną decyzję co do uwolnienia Ogarewa z aresztu domowego, o czem przewodniczący podał do wiadomości.

—

* Wypadek. W obwodzie Turgajskim, nieznani rabusie kirgizy, w liczbie 25 osób, uzbrojeni w dubeltówki, pistolety i oszczepy, napadli 15 sierpnia wieczorem, nad rzeką Espe, w miejscowości głuchej i bezludnej powiatu turgajskiego, na kirgizów, właścicieli wielbłądów powiatu nikołajewskiego, włości rasztnaryńskiej, Ajmułła Bajguwatowa i Aitnaja Akżanowa, którzy wraz z swoimi towarzyszami, znajdowali się w liczbie 7 osób, w podróży z Taszkientu do Troicka, z transportem towarów swoich i kupieckich. Złoczyńcy zabrali im 29 najlepszych wielbłądów, z tych trzech mających na sobie przedmioty cenniejsze, jako to: dywany, materje jedwabne i bawełniane, razem na sumę 2,442 rs., poczem skierowali się w stronę fortu Perowskiego. Podczas rabunku, złoczyńcy zadali oszczepami rany w głowę jednemu z właścicieli wielbłądów, Umbet Kazywajewowi, który umarł od takowych tegoż dnia około północy i pochowany został przez towarzyszów.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

* Paryzki korespondent *Norda*, pod dniem 2 b. m. pisze: Wszystko to co ma związek z zaprowadzeniem stałej konstytucji we Francji i zapewnieniem pomyślnej przyszłości tego kraju obchodzić powinno, nietylko francuzów godnych tego nazwiska, lecz i mieszkańców państw obcych, którzy bezstronnie patrząc na rzeczy bez zbytecznego zapału i bez nienawiści, widzą we Francji spokojnej, potężnej i uporządkowanej, konieczny warunek dla pokoju i równowagi europejskiej. Z tego względu, list jednego z młodych deputowanych zgromadzenia narodowego, p. Haussonville, zasługuje na uwagę; list ten traktuje o trzech kwestjach będących obecnie na porządku dziennym, to jest o powrocie zgromadzenia narodowego do Paryża, którego dowodzi konieczności, ogłoszenia rzeczypospolitej jako stałej formy rządu i otworzenia drugiej izby. Należy się spodziewać, że większość izby, przejęta ideami postępowemi, złoży dowody swego taktu i przestanie wywoływać walki stronnicze, jakiemi się odznaczały pierwsze posiedzenia zgromadzenia narodowego; trzeba również mieć nadzieję, że i dziennikarstwo poruszy i zajmie się kwestją izby wyższej, którą mogą wybrać rady jeneralne i powołać do niej wybitniejsze osobistości z całego narodu. Program Thiersa ma to za sobą, że nie jest ani programem teoretyka, ani człowieka pewnego stronnictwa. Przeszłością swoją i osobistemi dążnościami, od czasu zostania naczelnikiem władzy wykonawczej, dowiódł wprawdzie iż jest monarchistą, lecz przedewszystkiem jest mężem stanu, to jest człowiekiem praktycznym. W tym charakterze powinien śledzić głównie i dążyć za opinją ogółu, nie tą jakąby chciały mieć jego osobiste widoki, lecz taką jaka jest w rzeczywistości, ze wszystkiemi pierwiastkami słabości lub potęgi, żywotności lub upadku, jednem słowem ze wszystkiemi jej przymiotami i wadami, dopełniając tego, postąpi po wytkniętej drodze. Kwestja nauczania początkowego we Francji, przybierać zaczyna coraz większe rozmiary. Kolegja już się w tę sprawę mieszają. Większa część nauczycieli w kolegjach, postanowiła otworzyć bezpłatne wykłady dla ludu. Uczniowie kolegjum Karola Wielkiego, przyłożyli się do tego i złożyli na ten cel składkę po trzy franki od każdego. Fakt ten jest pewny, chociaż dotąd o nim prawie nie wiedziano.

* W korespondencji z Paryża do *Inde. belge* pod d. 2 b. m., czytamy: Nabożeństwo żałobne za poległych pod Champigny, w d. 2 grudnia 1870 r., dzisiaj się odbyło. Mówią że na okrzyk: niech żyje rzeczpospolita! odpowiedziano okrzykiem: niech żyje Francja! który zupełnie pierwszy okrzyk zagłuszył. W każdym razie trudno z mniejszej lub większej doniosłości, obu tych okrzyków wyprowadzić, pewneiejsze jakieś wnioski, o usposobieniu ogółu znajdującej się w Champigny publiczności. Podają za fakt wiarogodny, że Rochefort będzie wysłany do Nowej Kaledonji; Thiers chciał aby kara na niego wymierzona, była złagodzoną, lecz Kazimierz Périer stanowczo zażądał, aby skazani na jednakową karę, odcierpieli ją w jednakowych warunkach, to jest aby żadnej ulgi nikomu nie czyniono, dla tego też i Rochefort będzie musiał razem z innymi skazanymi wyjechać do Nowej Kaledonji. Zwłoki Ferrego miały być pochowane dzisiaj, lecz dla uniknięcia wszelkiego powodu do manifestacji, pochowano je we czwartek w Levallois-Perret. Powiadają, że rodzina Rossela w otrzymaniu jego zwłok, napotyka na pewne przeszkody. Ilość monety obiegowej wypuszczonej przez bank, podniesiona będzie o sześć set miljonów, czyli wynosić będzie na przyszłość trzy miljardy. Prawo w tym względzie zostanie przedstawione zgromadzeniu narodowemu. Według zdania ludzi otrzymujących z dobrych źródeł wiadomości, powrót do Paryża słabą większością będzie przyjęty, ale w każdym razie ma szanse przyjęcia. Deputowani prawicy zresztą, którzy już powrócili do Wersalu, sami prawie nie wiedzą czego się trzymać, jedni bowiem bardzo mało zwracają uwagi, na opinję kraju, inni znowu posuwają się ogromnie, na drodze reakcji. Lecz w każdym razie, zdaje się że w kołach tego stronnictwa, nie ma jedności i zgody w dążnościach, dla tego też, im będą gwałtowniejsi, tem mniejsze będzie ich powodzenie, i wątpliwsze osiągnięcie zamierzonego celu.

* Z Nogent nad Marną piszą do *Inde. belge*, pod d. 2 b. m. Dopiero co skończyła się żałobna uroczystość na pamiątkę poległych w dniu 2 grudnia roku zeszłego, na równinie Joinville, w miejscu gdzie pochowane zostały zwłoki zabitych w tej pamiętnej walce. Cała ta ceremonja sprawiała widok smutny i wzruszający. Na wzniesieniu wśród sztandarów, postawiono ołtarz i przykryto go czarnem suknem ze srebrnemi frendzlami; na tym ołtarzu odprawiało się nabożeństwo. Nazwy wszystkich pułków, które udział w bitwie przyjmowały, były wymienione. Nad ołtarzem umieszczono następujący napis: „Armji, gwardji ruchomej i narodowej, departamentu Sekwany." Trojkolorowa chorągiew okryta była czarną krepą. Wojskowi tłumnie odwiedzali mogiły swoich towarzyszów broni. Matki i siostry okryte żałobą, wieszały wianki z nieśmiertelników na drewnianych krzyżach, stanowiących nagrobki poległych. Oficerowie z pułków, które brały udział w bitwie pod Champigny, przybyli oddać pośmiertne wspomnienie poległym towarzyszom broni. Przy końcu mszy, na dany znak przez orkiestrę wojskową, konica wydobyła pałasze a piechota padła na kolana—nastąpiło milczenie—tysiące ludzi z odkrytemi głowami pozdrawiały poległych bohaterów. Arcybiskup paryzki, który tę mszę celebrował, wystąpił z kazaniem na temat: *In hoc signo vinces!* Następnie, jenerał Ducrot powiedział mowę. Wszedł na stopnie ołtarza, zaraz po zejściu arcybiskupa Paryża i słowami pełnemi nienawiści, niewiadomo dla czego, odezwał się do ludu, który nie przybył, aby oskarżać, lecz oddać ostatnią posługę poległym 2 grudnia. W mowie gwałtownej i niezręcznej, jenerał Ducrot mówił o hordach niemieckich, o zbrodniach komuny, o zawieszeniu broni, które przestraszone niemcy po walkach nad Marną i Loarą, zaproponowały rządowi obrony narodowej, co ten rząd odrzucił (wiadomość fałszywa); jednem słowem, mówił, *pro domo sua*, tak, jakby lud nie przybył na nabożeństwo za poległych, lecz z poklaskiem dla tych, którzy nie zginęli. Na ceremonji znajdowała się znaczna liczba oficerów wyższych, między którymi zauważano jenerała Ladmirault, Levallois, Sorval, Faron, komendanta Farcy i innych.

* W *Monitorze* czytamy: Sprawozdawca prawa wojskowego, Chasseloup-Laubat, podczas ferij parlamentarnych, ukończył zupełnie raport o reorganizacji wojskowej. Obecnie sprawozdawca ten zajęty jest korektą swojej pracy, która komisji na pierwszem zebraniu przedstawiona zostanie. Projekt p. Chasseloup-Laubat jest za przyjęciem służby obowiązkowej osobistej, wyjątek tylko od poboru do służby czynnej stanowić będą urzędnicy i ci, których obecność jest konieczna dla utrzymania rodziny. Rząd ze swej strony przygotowuje projekt organizacji wojskowej, który jednocześnie z projektem komisji przedstawiony będzie zgromadzeniu narodowemu. Minister wojny sądzi, że proste przywrócenie praw wojskowych z r. 1832, dostateczne byłoby do nadania armji francuzkiej tej siły której pozbawiona została skutkiem wprowadzenia nowych praw w latach 1855 i 1868; w takim razie nie byłoby obowiązkowej służby osobistej, lecz pobór rekrutów byłby większy i czas pozostawania w szeregach wynosiłby ośm lat; w razie wojny wszyscyby powołani zostali pod sztandary; stanowiłoby to rezerwę z ludzi, nie z żołnierzy złożoną. Należy się spodziewać, że zgromadzenie narodowe przyjmie projekt komisji i jeśli zaprowadzi zmiany, to chyba tylko w szczegółach, nienaruszając w niczem jego ducha patrjotycznego i przepisów wszystkich zarówno obowiązujących.

* *Bien public* powiada, że w rozmaitych stronach Francji odbywają się uroczystości żałobne, przypominające ludności poświęcenie bohaterskie żołnierzy i gwardzistów ruchomych, które chociaż nie przyniosło pożądanego skutku i nie uczyniło należytego oporu, było jednakże ze wszech miar zgodne z poczuciem obowiązku honoru. W Amiens obchodzona była rocznica bitwy 27-go listopada 1870 r.; w kościele katedralnym był ogromny tłum ludu; wszyscy dawni gwardziści narodowi i władze departamentowe, znajdowali się na nabożeństwie żałobnem. Po ceremonji w kościele, udali się wszyscy za miasto, do miejscowości Dury, gdzie wzniesiono pomnik na miejscu reduty. W tem to właśnie miejscu rozstrzygała się walka, tam więc gwardja narodowa z Amiens postanowiła wznieść dzielnym żołnierzom francuzkim pomnik na pamiątkę obrony miasta, któryby przypominał wszystkim, ich męztwo i poświęcenie. Liczba osób przybyłych z rozmaitych stron departamentu na ten obchód, wynosiła 30 do 40 tysięcy.

—

* W *Nordd. A. Z.* z dnia 5-go grudnia czytamy między innemi: W zapowiedzianym drogą telegraficzną artykule *Montags revue*, potwierdzone są wskazówki, według których gabinet Auersperga, o ile sądzić można, najprzód zwróci uwagę swą na kwestję wyborczą i uzna za najważniejsze swe zadanie, uwolnienie rady państwa w przyszłości od zmiennych usposobień sejmów. Ponieważ zaś podobna reforma niezaprzeczenie dłuższego wymaga czasu, a nawet w najlepszym razie nie mogłaby być przeprowadzoną przed przyszłoroczną sesją rady państwa, to według doniesienia *Die Presse*, mają mieć zamiar zrobienia próby z prawem o przymusowych wyborach, co przynajmniej w części sparaliżowałoby opozycję czeską, albowiem środek ten dałby możność wysłania swych reprezentantów do rady państwa mięszanym okręgom w Czechach i Morawji, w których czesi dotychczas wszędzie mieli przewagę.

—

* Według doniesienia *Iberia*, ministerstwo hiszpańskie może pochwalić się obecnie powodzeniem, do którego gabinet poprzedni bezskutecznie dążył. Obecnemu ministerstwu udało się rozwiązać umowę z bankiem francuzkim bez żadnego wynagrodzenia, podczas, gdy od poprzedniego gabinetu bank francuzki żądał 32 miljony realów wynagrodzenia. Oprócz tego, do dzienników paryzkich donoszą drogą telegraficzną z Madrytu, że stronnictwo Sagasty połączyło się ściśle z stronnictwem unjonistowskim, celem bezwarunkowego popierania obecnego rządu. Przeciwnie, stronnictwo radykalne robi największe usiłowania dla wyzyskania wyborów municypalnych na swą korzyść i tworzy wszędzie komitety wyborcze, które odrzucać mają każdego kandydata, nie przyznającego się wyraźnie do stronnictwa opozycyjnego. Dzienniki madryckie z dnia 1-go grudnia zajmują się bardzo poważnie kwestją wyspy Kuby. W stolicy rozpuszczono pogłoski, że Anglja i Stany Zjednoczone, w obec bezskutecznych usiłowań rządu hiszpańskiego dla przywrócenia spokojności na rzeczonej wyspie, miały powziąść zamiar zbrojnej interwencji. W skutku tego odbyła się już narada ministrów pod przewodnictwem króla, a nawet miano mówić o przyśpieszeniu zwołania kortezów. Tymczasem dzienniki paryzkie otrzymały z Nowego-Jorku depeszę, uważaną za półurzędową, według której rząd amerykański wysłać ma wkrótce znaczną flotę wojenną na wody w. Kuby. Wszelako nie nastąpi to w zamiarach nieprzyjaznych względem Hiszpanji, lecz dla zabezpieczenia interesów amerykańskich.

żaden sposób podnieść w wyobraźni swojej nie może.

Już to cały obiad, podczas którego margrabia doznaje wszelkich mąk niepokoju, stara się bowiem ażeby gościowi jego a ojcu tak pożądanego zięcia, nie zabrakło wina którego ostatnie trzy butelki, biedny pan zubożały wydobył z piwnicy, cały ten obiad, do którego przygotowania tak znudziły publiczność, jest epizodem potrzebnym jedynie na to, ażeby pan margrabia de la Fresnaie pocił się krwawo i omdlał nakoniec z przerażenia, na widok ostatniej butelki wypróżnionej.—Bo obiad ten, nie rowiązuje nawet kwestji, nie objaśnia pana Rigaud i jego syna, o ubóstwie margrabiego, owszem dodaje bankierowi animuszu przy oświadczeniu syna i układach o wyposażenie dla młodej pary. Odchodząc gniewny, po zerwaniu tych układów, p. Rigaud nie uważa margrabiego za pana zubożałego, lecz za starego dziwaka i sknerę, który nie chce rozstać się z cząstką swojego złota, nawet dla uszczęśliwienia jedynaczki. Tak samo zrozumiała postępowanie ojca Helena i dopiero gdy starzec zraniony srodze takiem podejrzeniem córki, uwiadamia ją o swojem ubóstwie i na klęczkach (sic!) prosi ją o przebaczenie za to, margrabianka także klęka, już konsekwentnej wszakże. Ostatnia scena tego aktu, gdy sędzia czy komornik z dwoma asystentami, niby ognisto mieczowi wysłańcy kodeksu, wypędzaju ojca i córkę z ich domowego raju na tułactwo po świecie, jakkolwiek sama w sobie dramatyczna i obrazowa nawet, nie robi spodziewanego przez autorów wrażenia, albowiem wszystkie poprzednie sceny, mianowicie zaś tak długie czyszczenie sreber stołowych, tak komiczno-tragiczne, a takie zbyt trwałe ucztowanie przy stole, osłabiają już z góry wszelkie następne sytuacje. Kontrasty wprawdzie wzmacniają zwykle efekta w każdej sztuce, lecz należy grupować je zręcznie: przejście z radości do rozpaczy, lub nawzajem, zazwyczaj wzrusza patrzących na takie passaże widzów, lecz przejście od nudów do melodramatyczności, rzadko się powodzi, bo widz z ukształceńszym smakiem, ani nudów ani melodramatów już dziś nie lubi.—W akcie drugim, scena przenosi się do starożytnego pałacu margrabiów de la Fresnaie, który igraszką losu przeszedł na własność pani Godard, wdowy po kotlarzu lecz miljonerki, do pocieszenia której wzdycha bankier Rigaud. Ale pani Godard jest kobietą próżną,—a zatytułowana trzykrotnie „panią margrabiną" przez starego remanentowego kamerdynera dawnych panów płacu, który przez długoletnie przyzwyczajenie, myi się w ten tak pochlebny dla nowej właścicielki sposób pani Godard tedy, rośnie nagle w wielką ambicję, i gtowa jest dać odprawę zalecającemu się do niej bankierowi a wydać się za mąż *secundo voto*, za rzeczywistego margrabię, dawnego dziedzica tego pałacu. Tę śmieszną mbicję wzmacniają okoliczności przyjazne, albowiem pani Godard przypadkiem dowiaduje się, że młoda i wielce dystyngowana robotnica, która odnosi jej koronk jest właśnie margrabianką Heleną, a następnie już, odkrywa iż staruszek, którego miała za strajacza fortepjaów, pod wytartym surdutem ukrywa postać pana zubożałego. Ztąd wynikają sytuacje dość komiczne, jdyne które ożywiają sztukę; ztąd margrabia pieszczony jest nagle i traktowany łakociami, przygotowanemi dl innych, niewidzialnych na scenie gości; ztąd nakoniec wynika i ostateczne rozwiązanie intrygi, zawarte w dwóch małżeństwach, pana Rigaud z panią Godard i Jelego z margrabianką Heleną. Potem, cały personel zadowolony, idzie na ucztę, ażeby poraz trzeci zasiąść do stołu w jednej i tej samej sztuce... Doprawdy, gdyby nie błogosławiony zwyczaj podawania na ucztach scenicznych tekturowych pasztetów, kotletów z francuzkiego ciasta i limonady zamiast wina, to artyści wchodzący do składu „Pana zubożałego" musieliby chyba chorować na niestrawność po każdem przedstawieniu tej aż tak silnie kulinarnej komedji.

O grze artystów w „Panu zubożałym" szeroko mówić nie będziemy. Nie mieli tu oni pola do popisania się z siłami jakiemi rozporządzają; nawet talent p. Bakałowiczowej, chociaż niekiedy promieniał świetnie, lecz zamknięty w ciasnych ramach nienaturalnego obrazu, skrępowany brakiem harmonji w roli a niedostatkiem konsekwencji w sytuacjach, nie mógł przedrzeć się przez tę warstwę grubej faktury scenicznej. Artysta utalentowany, może podnieść rolę, wzmocnić słabe lecz logiczne sytuacje, ale i najwyższy nawet genjusz nic nie poradzi z rolą, która nie tylko że postaci żywej nie tworzy, lecz nawet w zarysach nie skreśla jej charakteru. Pan Rapacki dobrze wprawdzie pojął swoją naczelną w tej komedji postać lecz wykonał ją z pewnym przymusem. Jakaż to różnica, pomiędzy tą jego rolą a drugą, analogiczną nieco, w Partji Pikiety!" A jednak, obiedwie postacie, tak podobne położeniem towarzyskiem i finansowem, przedstawiał jeden i tenże sam aktor. Ale w „Partji Pikiety" pan Rapacki nie miał sytuacji czułych, patetycznych; owszem, drażliwość, gorycz i ciągła baczność na jakąś mniemaną obrazę jego dumnego niedostatku, stanowiły główne tło charakteru arystokratycznego lokatora pana Mercier, a tylko chwila niemego rozrzewnienia zakończa jego rolę. Więc też pan R. był tam na swoim gruncie i okazał się znakomitym artystą—tu, przeciwnie, margrabia de la Fresnaie, oddycha melancholją i wypowiada melodramatyczne jeremiady—więc i pan Rapacki, którego głos tak niewdzięcznym jest do wyrażania każdej patetyczności, wydawał się sztucznym, a pogorszył sprawę margrabiego i tem jeszcze, że postać, już z założenia dość monotonną i ckliwą, osłabił bardziej, zbyt powolną dykcją i grą za nadto opracowaną w szczegółach. Skutkiem tego, akt pierwszy szczególniej, z natury już nudny, zamienił się w jakąś płaczliwą dla aktora a bolesną dla publiczności elegję, przeplecioną obiadem a zakończoną zejściem komornika. — Role panów Ostrowskiego, Damsego i Szymanowskiego — są drobne i nie znaczące, lecz zdolni artyści potrafili je ożywić: dwaj pierwsi, uczynili to za pomocą efektownej zwykle, bo analogicznej charakterystyki, która chociaż jest może wadą w wyższem sztuki dramatycznej pojęciu, lecz w tak błahych jak „Pan zubożały" sztuczkach, salwuje aktora od zupełnej w grze martwoty. Jedyną może, całkiem prawdziwą, chociaż zbyt jaskrawo narysowaną postacią, jest w tej komedji pani Godard. Wprawdzie, wdowa po miljonowym kotlarzu z Bourges, powinnaby w tej epoce, gdy miljony niwelują stany i zajęcia ludzi, lepiej przystawać do swojego nowego towarzyskiego położenia i nie tak znów rażąco przypominać warsztatowe i kumoszkowe obyczaje. Gdy jednakże autor czyli autorowie komedji, popełnili już błąd taki, panna Micińska zań nie odpowiada. To też, grę jej w roli pani Godard uważamy za wystudjowaną dobrze i wykonaną pomyślnie. O skromnym udziale p. Dłużewskiego, który do personelu „Pana zubożałego" jako amant wchodzi, nie mamy nic do powiedzenia, a milczenie to, już jest korzystnem dla początkującego aktora, bo snać nie popełnił w tej roli żadnego jaskrawszego błędu, któryby mu wytknąć należało—lecz za to czujemy się w obowiązku zwrócić baczną uwagę publi-

* Listy z Buenos-Ayres opisują uroczyste otwarcie argentyńskiej wystawy narodowej w Kordowie przez prezydenta Sarmiento, dnia 15 listopada r. b.

* Podług najnowszych wiadomości z Meksyku, liczba powstańców pod dowództwem Porfirio-Diaz wzrasta bardzo szybko i miał on już rozpocząć kroki zaczepne.

* *Anglo-Brasilian-Times* donosi z Rio pod 6-m listopada, że zgromadzenie prowincji Rio de Janeiro zaprowadziło przymusowe uczęszczanie do szkół dla dzieci od 7-u do 14-u lat wieku. Oprócz tego biedne dzieci odziewane być mają przyzwoicie kosztem prowincji. Wskutek tego, ze wszystkich części kraju przysyłane są adresa pochwalne dla zgromadzenia.

Telegramy z gazet zagranicznych.

* *Paryż, 2 grudnia.* Budżet włoski, który minister finansów, Sella, przedstawi parlamentowi w przyszłym tygodniu, wykaże powiększenie się dochodów o 50 miljonów franków. Z tego powodu kurs renty włoskiej wciąż się podwyższa. Dzisiejszy kurs był 66,65.

* *Paryż, 2 grudnia.* W Champigny, na pamiątkę bitwy, która miała tam miejsce w zeszłym roku, odprawionem zostało nabożeństwo żałobne, na które przybyli liczni mieszkańcy. Arcybiskup paryzki miał mowę treści zupełnie religijnej; zaś jenerał Ducrot wspomniał o bohaterstwie walczących, co przyjęto z oznakami zadowolenia. Wydawano kilkakrotnie okrzyki: „Niech żyje Francja!" Porządek nie został zakłócony i nie było żadnego zajścia.

* *Paryż, 3 grudnia. Journal des Débats* donosi: Pomiędzy rządem włoskim a grupą bankierów, zawartą została, z zastrzeżeniem zatwierdzenia przez parlament, umowa, na mocy której grupa ta weźmie w dzierżawę dochody celne i konsumcyjne i zaliczy za to 350 miljonów franków.

* *Paryż, 3 grudnia.* Mniemają, że odezwa prezydenta rzeczypospolitej odczytaną zostanie dopiero na wtorkowem posiedzeniu zgromadzenia narodowego. — Zapewniają, że deputowani, popierający przeniesienie zgromadzenia narodowego do Paryża, mieli odroczyć przedstawienie odpowiedniego wniosku w skutek złego wrażenia, jakie sprawiły tu rozruchy w Brukseli.—Hr. Beust odjedzie dopiero jutro.

* *Paryż, 4 grudnia.* Przy wczorajszych wyborach dopełniających do rady municypalnej paryzkiej, obrany został kandydat radykalny Cadet.

* *Wersal, 2 grudnia.* Szósty sąd wojenny wydał dziś wyroki w sprawie przeciwko Preau de Wedel i jego wspólnikom, oskarżonym o udział w zamordowaniu Gustawa Chandey'a, dawniejszego adjunkta jednego z merów paryzkich. Główny oskarżony Preau de Wedel skazany został na karę śmierci, inni zaś oskarżeni na rozmaite inne kary.

* *Berlin, 4 grudnia.* Na całej przestrzeni terytorjum zajętego przez wojska niemieckie, ogłoszonym został stan wojenny. Zbrodnie względem żołnierzy niemieckich sądzone będą przez niemieckie sądy wojskowe.

* *Monachjum, 3 grudnia.* Bank handlowo-przemysłowy wyższej Bawarji, postanowił opierać się wszelkiemi legalnemi środkami zwinięciu ministerstwa handlu.

* *Wiedeń, 3 grudnia. Wiener Ztg.* ogłasza w swym dziale urzędowym odręczny list cesarski, przychylający się do prośby bar. Gablenza o uwolnienie go od obowiązków z powodu słabego zdrowia i udzielający mu jednocześnie wielki krzyż orderu Leopolda.

* *Wiedeń, 4 grudnia. Montagsrevue* zastanawia się w artykule pod tytułem: „Zadanie ministerstwa," o ile się zdaje, ze źródła półurzędowego pochodzącym nad kwestjami, których rozstrzygnięcie rząd przedewszystkiem powinien mieć na względzie. Pomiędzy temi kwestjami rzeczony dziennik wykazuje załatwienie kwestji wyborczej zapomocą usunięcia wyboru do rady państwa ze strony sejmów. Iako środki konieczne, dziennik ten wykazuje ewentualne rozpisanie wyborów przymusowych w Tyrolu oraz energiczne postępowanie względem reprezentacij okręgowych w Czechach.

* *Wiedeń, 4 grudnia.* Obiegają pogłoski, że Brestl ostatecznie mianowany został ministrem finansów.

* *Rzym, 2 grudnia.* W tych dniach ogłoszoną zostanie encyklika papiezka, protestująca przeciwko instalacji w Rzymie dnia 27-go listopada parlamentu włoskiego. Dokument ten oddany został do druku zagranicą, jak gdyby w Rzymie papież nie miał dostatecznej swobody do tego.

* *Bruksela, 3 grudnia.* Z wiarogodnego źródła donoszą, że przesilenie ministerjalne, może być uważanem za ukończone. Deputowany de Theux będzie prezesem ministerstwa bez teki, senator Klodt Demgar obejmie ministerstwo spraw zagranicznych, senator Malou finansów, deputowany Thonissen sprawiedliwości, deputowany Schollaert spraw wewnętrznych, jenerał Cenens wojny, deputowany Vanhoorde robót publicznych, a nakoniec Dumortier zamianowanym zostanie ministrem bez teki. Są oni wszyscy członkami prawicy izby. Pierwsi czterej mieli przyjąć już ofiarowane im teki, a inni prawdopodobnie również nie odmówią przyjęcia zaproponowanych im stanowisk.

* *Bruksela, 3 grudnia.* Według doniesienia *Echo du Parlement*, utworzeniu nowego gabinetu stoją trudności na przeszkodzie. Dotychczas tylko trzech członków prawicy oświadczyło gotowość do przyjęcia teki w nowem ministerstwie.

* *Londyn, 2 grudnia.* Według doniesienia telegraficznego do *Times'a* z Kalkuty pod datą dzisiejszą, w laboratorjum w Agra miała miejsce eksplozja, w skutku której zabitych zostało 2 anglików i 34 krajowców. Przyczyna tego nieszczęśliwego wypadku dotychczas nie jest wiadomą; zarządzono już śledztwo w tym względzie.

TELEGRAMY
DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

Washington, 5 grudnia. Odezwa prezydenta do kongresu wspomina o załatwionej kwetji statku „Alabama." Odwiedziny Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Aleksego Aleksandrowicza, stanowią dowód ciągłych serdecznych stosunków z Rosją. Kwestje w przedmiocie wyspy Kuby, zostaną załatwione przyjaźnie, za pomocą pojednawczej polityki. Wewnątrz, odezwa zaleca zniesienie wszystkich podatków, prócz podatku od alkoholu, tytoniu i opłaty stęplowej.

Paryż, 5 grudnia. Urzędownie donoszą że p. Gontaut-Biron, mianowany został ambasadorem w Berlinie.

Belgrad, 5 grudnia. Zapewniają, że wszyscy ministrowie podali się do dymisji, a polityka zagraniczna przybierze zmieniony kierunek.

Wersal, 5 grudnia. Grévy pozostał prezesem zgromadzenia narodowego. Admirał Jaureguiberry podał się do dymisji. Przed czwartkiem nie będzie posiedzenia zgromadzenia narodowego.

Wiadomości Miejscowe.

* Nekrolog. Dnia 3 (15) listopada, jak wiadomo naszym czytelnikom, po ciężkiej i długiej chorobie, zakończył życie w Warszawie członek polowego audytorjatu wojsk warszawskiego okręgu wojskowego, jenerał-major Leon Herakljuszewicz Lewszyn.

Jenerał-major Lewszyn urodził się 3 sierpnia 1806 r. Pierwiastkowe wychowanie pobierał w tulskiej Aleksandrowskiej szlacheckiej szkole wojskowej, z której wyszedł w 1823 r. jako chorąży do 2 kompanji litewskiej brygady artylerji gwardji i w niej pozostawał do początku polskiego rokoszu 1830/1 roku, podczas którego niejednokrotnie odznaczył się w bitwach, za co był wynagrodzony rangą porucznika, z przeznaczeniem na adjutanta przy dowodzącym natenczas artylerją rezerwową, jenerale baronie Renne. W tym nowym obowiązku, porucznik Lewszyn przyjmował niejednokrotnie udział w styczniu i lutym 1831 r. w potyczkach z wojskami pod Kawęczynem, w walnej bitwie pod Pragą, na polach Grochowa i przy ruchu naszych wojsk od Łukowa przez Sokołowo, Grano, Ciechanowiec, Wysoko-Mazowieck i Pyski do Ostrołęki, a następnie przy dalszym ruchu od Pułtuska przez Płock ku dolnej Wiśle do Osieka. Uczestniczył także w zdobyciu koło wsi Osieka szturmem reduty, zajętej przez nieprzyjaciela i przez trafne strzały kartaczowe, dowodząc dwoma działami przy przeprawie pod m. Nieszawą, odparł nieprzyjaciela i zmusił go do ucieczki. Podczas tych wszystkich bitw i utarczek, porucznik Lewszyn dwa razy był mocno kontuzjonowany: pierwszy raz w bitwie pod Pragą na polach Grochowa w tył głowy, od uderzenia odłamem granatu, a drugi raz w bitwie przy przeprawie pod Osiekiem z lewego brzegu Wisły na prawy — w prawą nogę poniżej kolana. W skutku tych kontuzij, Lewszyn był wysłany na kurację za granicę i oprócz tego otrzymywał do samej śmierci, z Najwyższego rozkazu, emeryturę z kapitału inwalidów. Za wszystkie te odznaczenia, porucznik Lewszyn otrzymał kilka nagród, a po skończeniu kampanji, był przeznaczony naprzód do głównego sztabu w Warszawie, a potem na adjutanta przy naczelniku artylerji byłej armji czynnej. Następnie w ciągu 12 lat, zmarły, zajmował różne posady, a w 1849 r. był awansowany, za odznaczenie się w służbie, na pułkownika, a potem naznaczony naprzód naczelnikiem warszawskich artyleryjskich warsztatów rzemieślniczych, a potem dowódcą warszawskiego arsenału w 1859 r. W 38 r. swej służby, a mianowicie w 1861 r., zmarły był awansowany na jenerał-majora z przeznaczeniem na naczelnika wschodniego fortecznego okręgu artylerji. W 1863 r. jenerał-major Lewszyn był mianowany warszawskim ober-policmajstrem, a w następnym roku członkiem polowego audytorjatu wojsk warszawskiego okręgu wojskowego; na tej ostatniej posadzie pozostawał do samej śmierci. Jenerał Lewszyn umarł w 65 roku swego życia, przebywszy w służbie wojskowej przeszło 48 lat, z nich właściwie w artylerji—38 lat.

* W Nr. 241 *Dziennika Warszawskeego* podaliśmy czytelnikom wiadomość o ilości przychodzącej i odchodzącej korespondencji wszelkiego rodzaju; dla dopełnienia tych wiadomości, przytoczymy teraz zebrane przez nas dane o liczbie otrzymywanych tu pism perjodycznych ruskich i zagranicznych, oraz wyprawianych do innych gubernij i zagranicę wydawnictw, wychodzących w Warszawie.—Ogólna liczba gazet i dzienników, otrzymywanych z Rosji w warszawskim kantorze pocztowym gubernjalnym, wynosi 2,395 egzemplarzy. Liczba ta rozdziela się w sposób następujący: czasopismów właściwie petersburgskich otrzymuje się tu najwięcej, mianowicie 1,997 egzemplarzy, dalej moskiewskich—157 z Rygi—13, z Kijowa—także 13, z Odesy—6, z Kalisza—18, z Lublina—17, z Wilna—2, z Łodzi—7, z Nowoczerzaska—5 i z Woroneża jeden egzemplarz. Oprócz tego w Warszawie otrzymuje się rozmaitych wiadomości gubernjalnych około 200 egzemplarzy. Wszystkie te czasopisma dostarczane są do Warszawy przy oddzielnych drukowanych cedułach, a liczba ich wziętą jest przez nas za czas z d. 1-m listopada roku bieżącego; lecz przytem nie należy jeszcze zapominać, że niektóre gazety a nawet i czasopisma dostarczane tu bywają pod banderolą, a zatem w tym rachunka nie są pomieszczone.—Oznaczyć liczbę tych ostatnich wydawnictw, nawet w przybliżeniu—nader trudno.

Z St. Petersburga dostarczanych jest do Warszawy 79 rozmaitych gazet i czasopismów. Z tych, podług liczby otrzymywanych, najbardziej rozszerzony jest „Ruski Inwalid" którego dostarczają do Warszawy 162 egzemplarze. Taka znaczna ilość łatwo tłumaczy się wielką liczbą wojskowych przemieszkujących w Warszawie.

Dalej, przechodzą liczbę stu prenumeratorów: Gołos otrzymywany w Warszawie w ilości 149 egzemplarzy; Wojennyi Sbornik 138 egzemplarzy, i Prikazy Wojennaho Ministra—120 egz. — Cyfra wszystkich innych wydawnictw zamiejscowych nie dochodzi stu, a mianowicie: Cztenije dla sołdat — 98 egz., St. Petersburgskija Wiedomosti — 62, Birżewyja Wiedomosti — 51, Wiestnik Ewropy — 48, Prawitelstwiennyi Wiestnik (Goniec Urzędowy) — 47, Wiestnik Obszczestwa popieczenija o raniennych i bolnych woinach— 42, Ukazatel Ministerstwa Finansow—36, Syn Otieczestwa— 29; Nowosti — 26, Wsiemirnaja Illustracja—23, Oteczestwiennyja Zapiski—19, Journal de St. Petersburg, Niwa i Rospisanje suchoputnych wojsk—po 18 egz. Żurnały: Dieło, Ruskaja Starina i Ministerstwa Narodnaho Proswieszczenija—po 15, Bibljoteka—14, Znanije— 13, Wieczerniaja Gazeta—12, Budilnik, Nordische Prese i Prikazy Gławnaho Sztaba—po 10, Petersburgskij Listok, Sobranije Uzakonenij, Modnyj Magazin i Modnyj Świet — po 9, Diejatelnost', Nowyi Ruskij Bazar, Dosugi Dieło i Cztenje dla dietiej — po 8, Peterburgskaja Gazeta, Wsiemirnyi Putieszestwiennik, Duchownaja Biesieda i Ruskij Mir—po 7, Zemledielczeskaja Gazeta, Żurnał Patołogiczeskoj Histologji i Archiw Weterinarnych Nauk—po 6, Wiestnik Ruskich Jewrejew, Niediela, Żurnał Ochota i Konnozawodztwo—po 5, Trudy Imperatorskaho Wolno-Ekonomiczeskaho Obszczestwa, Perewody Otdielnych Inostrannych Romanow i Pewiestiej, Sobranije Inostrannych Romanow, Semiejnyje Wieczera, i Semia i Szkoła —po 4, Morskoj Sbornik, Illustrowannaja Gazeta, Woskresnyi Dosug, Christjanskoje Cztenije — po 3; dalej wszystkie pozostałe pisma perjodyczne, wydawane w St. Petersburgu, otrzymywane tu są w jednym lub w dwóch egzemplarzach. Z czasopismów moskiewskich najbardziej rozszerzona w Warszawie gazeta „Moskowskija Wiedomosti," które otrzymywaną tu jest w ilości 48 egz., dalej idą: Ruskij Wiestnik w 18 egz., Prawosławnoje Obozrenije — 11, Duszepoleznoje Cztenije— 10, Sowremiennyja Izwiestja— 9, Ruskija Wiedomosti — 6, Narodnaja Remeslennaja Gazeta — 3, Biesieda 2 i nareszcie Juridiczeskij Wiestnik i Eparchijalnyja Wiodomosti—po 1 egzemplarzu.

Cyfra prenumeratorów na czasopisma prowincjonalne, rozdziela się w sposób następujący: Trudy kijewskoj duchownoj akademji i Rukowodstwo dla sielskich pastyrej, 5 egz.; Kijewlanin, Kijewskij Telegraf i Druh Naroda, po jednym egz., Noworossijskija Wiedomosti—1 egz., Chersonskija Eparchjalnyja Wiedomosti — 5 egz., Wilenskij Wiestnik — 2, Rigasche Zeitung — 6, Börsen und Handels Zeitung—4, Stadt und Land—3, Ryżskij Wiestnik i Staatsblätter — po 1. W miastach Królestwa Polskiego wydawnictwa porjodyczne otrzymywane są w nader małej ilości.

Przyjmując liczbę mieszkańców Warszawy na 279,000 dusz płci obojej, wraz z rozlokowanem tu wojskiem, otrzymamy, że jeden egzemplarz wydawnictwa, przychodzącego do Warszawy z innych gubernij, przypada tu średnio na 117 osób ogółowej ludności. Jeśli zaś weźmiemy na uwagę tylko tutejszą ludność ruską, wynoszącą obecnie około 7,000 osób, to otrzymamy, iż wszelkie ruskie wydawnictwo perjodyczne, nadsyłane z Rosji do Warszawy, przypada średnio prawie na trzy osoby.

Co się tyczy gazet otrzymywanych w Warszawie z zagranicy, liczba ich, do 1-go listopada roku bieżącego, jak się to okazuje z wykazów ekspedycji gazetowej warszawskiego gubernjalnego kantoru pocztowego, dochodzi ogółem do 2,302 egzemplarzy. Z tej liczby ogólnej—760 egzemplarzy przypada właściwie na Warszawę, a pozostałe—1,542 egzemplarze na inne miasta Królestwa Polskiego. Wyżwspomniona cyfra 2,302 osób rozdziela się w sposób następujący: niemieckich pism otrzymuje się w Warszawie—78, w 1,554 egzemplarzach; najbardziej rozszerzoną jest Schlesische Zeitung, której otrzymuje się—403 egz.; dalej idzie Kladderadatsch—332 egz. i dziennik mód Bazar—127 egz. Pozostałe pisma niemieckie przychodzą w ilości niższej stu egzemplarzy. Francuzkich otrzymuje się—41 pism w 515 egzemplarzach. Z tych najwięcej rozszerzoną jest *Independance belge edition du soir*, prenumerowana w Warszawie w 168 egz. Dalej, więcej od innych rozchodzi się Illustration Journal Universel—97 i gazety Nord—77 egz. Angielskich pism prenumerują w Warszawie — 22, w 126 egzemplarzach. Najwięcej otrzymywanych jest Illustrated London-News — 57 egz. Gazet włoskich otrzymuje się różnej nazwy dwie, po jednym egzemplarzu każdej. Gazet żydowskich — podług tytułu 1, mianowicie Hamagid, w ośmiu egz. Nareszcie gazet zagranicznych słowiańskich — w językach słowiańskich—20 nazw, i we francuzkim — 1 (Correspondance Slave), ogółem 99 egz. Pisma te są następujące: Czas, wychodzący w Krakowie, otrzymywany jest w Warszawie w 5 egz.: Djabeł — 1, Kraj — 3, Przegląd Lekarski—13, Dziennik Poznański—6, Ziemianin—8, Toruńska Gazeta — 1, Dziennik Polski — 1, Gazeta Lwowska—1, Gazeta Narodowa—4, Humoristickie Listy—4, Květy z dodatkiem (Modni Priloha) — 5, Morawska Orlice — 1, Narodni Listy—17, Světozor— 3, Novice—1, Sławianin — 6, Słowo — 13, Zastawa — 1, i nareszcie Swiet — 1.

O liczbie wychodzących w Warszawie pism perjodycznych i wysyłanych stąd do Rosji, doniesiemy w tych dniach.

—

* *Warszawska Gazeta Policyjna* zamieszcza następujące wypadki miejskie:

— Zaonegdaj, na rogu ulic hr. Berga i Mazowieckiej, dorożkarz Nr. 612, potrącił urzędnika Jakowickiego, który upadłszy, skaleczył sobie nieszkodliwie kolano i lewą część głowy. Dorożkarz aresztowany celem ukarania podług prawa.

— W dniu onegdajszym, w cyrkule Łazienkowskim, Joanna Chrzanowska, żona rzemieślnika, przechodząc przez ulicę Żurawią upadła i stłukła sobie nieszkodliwie głowę. Pozostaje na kuracji w swojem mieszkaniu.

— W cyrkule Jerozolimskim, w domu pod Nr. 5 przy ulicy Zielnej, stróż takowego wzbraniając wejścia do domu pięciu ludziom, tak silnie został pchnięty przez jednego z nich, że upadłszy na bruk złamał sobie nogę. Stróż odesłany do szpitala Dzieciątka Jezus, winni zaś przyaresztowani dla ukarania ich podług prawa.

—

* Tydzień giełdowy, *z dnia 22 listopada (4 grudnia).* Na giełdzie berlińskiej obroty w papierach publicznych krajowych i niemieckich nie były wielkiego rozmiaru, a zagranicznych najwięcej były poszukiwane rosyjskie, które się dobrze trzymały. W akcjach bankowych i przemysłowych, obrót był dość ożywiony. Wartości nasze cieszyły się dobrym popytem, a kursa przecięciowo się podniosły, listy zastawne zyskały $^3/_3$, $^1/_4$, likwidacyjne zaś 1 tal., a to przez doliczenie do kursu różnicy monetarnej przy odcięciu kuponu, premjowe pożyczki obie $^1/_4$—$^1/_8$, a akcje warszawsko-wiedeńskie o $^7/_8$ tal.; obligi zaś skarbowe i listy zastawne ruskie straciły $^1/_8$. Waluta nasza w ubiegłym tygodniu nie zdołała się utrzymać. Bilety banku straciły $^1/_4$, a weksle na Warszawę $^1/_8$, gdy weksle na Petersburg pozostały bez zmiany.—Na giełdzie wiedeńskiej gra w całej sile postępuje, a przedmiotem gry są nietylko główniejsze papiery, ale wszelkie możliwe drobne wartości. W takim stanie rzeczy podwyżka kursowa w stosunku do zeszłego tygodnia była znakomitą, mianowicie akcje banku kredytowego z 307, 10 na 323, anglo-austrjackie z 278, 10 na 292, a lombardy z 200, 80 na 205—206. Weksle zagraniczne z powodu terminu likwidacyjnego podniosły się. Londyn podniósł się ze 116, 50 na 117, 40. Na giełdzie londyńskiej papiery publiczne krajowe i akcje dróg żelaznych mocno się trzymały; a z zagranicznych francuzkie i tureckie, w innych wartościach usposobienie było słabsze. Targ pieniężny prywatny bardzo obfity, przednie weksle znajdują umieszczenie po $3^3/_8\%$, a traty 3-miesięczne po $3^1/_2\%$. Na giełdzie naszej w ubiegłym tygodniu skala kursów weksli zagranicznych mało się zmieniała—oscylacje takowej były nieznaczne, i objawiały się w słabym kierunku zniżkowym, który się nie utrzymał— w sobotę albowiem kursa wróciły się do poziomu notowań poniedziałkowych. Weksle na Berlin traktowane w pierwszym dniu giełdowym po 109, 35—109, 05, zszedłszy w następnych na płaconym kursie do 108, 90, podniosły się na końcu znowu na 109, 27 $^1/_2$—109, 05. Weksle londyńskie w których tranzakcje ciągle szły po 7, 31—7, 29, uległy zniżeniu w dniu piątkowym o 1 kopiejkę, którą znowu odzyskały, skończywszy po 7, 30 $^1/_2$—7, 29. Wiedeń najbardziej ucierpiał—

---

cznosci na grę, niedawnego jeszcze debiutanta, p. Krogulskiego, który drobną rolę starego kamerdynera margrabiów, Fargeau'ta, przedstawił z taką starannością, prawdą i z takiem poszanowaniem szczegółów, że utwierdził w nas przekonanie o rzeczywistych swoich zdolnościach i o istotnem powołaniu do scenicznego zawodu.

Po benefisie p. Stolpego, publiczność gotuje się już obecnie na drugi, panny Müller Czechowskiej, która świetną rolą „Afrykanki" pożegna Warszawę, odjeżdżając na urlop czteromiesięczny, wymówiony sobie konktaktem z dyrekcją tutejszą. Rola Afrykanki odpowiada zupełnie i naturze głosu i dramatycznym siłom p. Czechowskiej, a przeto nie wątpimy że wykonanie jej zadowolni zupełnie publiczność, choć już dziś coraz bardziej wymagającą.

Lecz i na trzeci, także przed nowym rokiem spełnić się mający benefis, pani Modrzejewskiej, długo czekać nie będziemy. Artystka ta, wyjechała obecnie na urlop dziesięciodniowy, do Berlina podobno. O ile wiemy z poufnie rozpuszczanych wieści, wyjazd obecny pani M. ma ścisły związek z jej benefisowem wystąpieniem... *Sub secretto* zapewniono nas nawet, że utalentowana Rachel warszawska, udała się do Berlina jedynie dla widzenia bawiącej tam obecnie pani Ristori w roli Fedry. Wieść ta ma za sobą wiele prawdopodobieństwa, gdyż pani Modrzejewska jest niezmiernie o swoje role dbałą i nie zaniedbuje niczego dla wzmocnienia studjami swojego naturalnego genjuszu. Ponieważ należymy, do liczby tych szczęśliwych, którzy w roli „Fedry" widzieli i Rachel i Ristori — musimy wyrazić żal iż pani Modrzejewska nie może raczej pierwszej z tych artystek zobaczyć w pomienionej roli, albowiem jakkolwiek p. Ristori jest wielką tragiczką, to przecież jest pewien reyon ról w których ona nie może dorównać nieboszczce Rachel, i dla tego, stokroć z niej lepsza Medea, Elżbieta i Ledy Machbet, niż Judyta, Klitemnestra lub Fedra. Wszelako, podróż pani Modrzejewskiej nie będzie straconą; już sama poza Ristori, jej sztuka noszenia koturnu i zarzucania draperji, obok wspaniałego gestu i umiejętności posągowego, klasycznych bohaterek, chodu po scenie — warte są głębokich studjów. Gdyby młode, utalentowane artystki, nie studjowały takich jak Rachel i Ristori tragiczek, to szeroka gra klasyczna, tak nieodzowna, nie tylko dla starych Eschylesowskich i Plutowskich, lecz i dla nowszych, Szekspira, Kalderona, Kornela i Racina utworów, zaginęłaby na scenie.

Obecnie, gdy reżyser dramatyczny, tak widoczne i tak ciągłe dowody działalności swojej składa, nowości sceniczne postępują szybko, jedna po drugiej—zacierają się wzajem i nikną w otchłani repertuaru. Podobno w tej chwili najbliższemi przedstawienia na scenie, są dwie komedje oryginalne: jedna z nich, kilku aktowa, p. t. „Pracowici Próżniacy" była już zamieszczona w jednem z tygodniowych pism tutejszych, drugą napisał p. J. S. Jasiński, pod tytułem: „Mąż pięknej żony."

* * *

Po wielkim koncercie towarzystwa muzycznego i po koncercie p. Pawła Schlözera, nastąpiła chwilowa cisza w tej muzykalnej dzielnicy. Wprawdzie, jeszcze w ciągu b. m. odbędzie się oprócz kolejnych koncertów towarzystwa, jeden jeszcze na dochód niezamożnych uczniów konserwatorjum muzycznego w Aleksandrowskiej sali Ratusza, lecz do tego koncertu, dorocznie urządzanego, upłynie czas jakiś. Obecnie jednak i to niedawno, bo w zeszłą niedzielę, byliśmy świadkami wielce zasmucającego, choć zarazem i wpół komicznego koncertu w salonie Doliny.

O tym koncercie opowiadają w mieście i gazetach, co następuje:

Jakiś pan, nadający sobie na afiszach tytuł dyrektora akademji berlińskiej(!!) wezwał przez korespondencję, jednego z artystów istotnie znakomitych, wiolonczelistę nadwornego przy niemiecko-cesarskim dworze, p. Juljusza Swert'a, ażeby ten przybył do Warszawy dla przyjęcia udziału w wielkim koncercie, mającym się odbyć w Dolinie Szwajcarskiej a w którym, według zapewnień owego pseudo dyrektora akademji, i inni jeszcze, także wielce słynni artyści, uczestniczyć mieli. W wezwaniu owem, powiedziano było że koncertowi temu towarzyszyć będzie jedna z najpierwszych, wielkich orkiestr europejskich. Rozumie się że p. Jules de Swert, w dobrej wierze przybył na wezwanie, lecz zapewne srodze się zdziwił i rozczarował zobaczywszy na sali koncertowej samą tylko orkiestrę p. Sonnenfelda, nie złą wprawdzie lecz do pierwszorzędnych i wielkich, w wyższem znaczeniu, nie mającą pretensji—a oprócz siebie samego i owego zaimprowizowanego dyrektora akademji, nikogo z wirtuozów zgoła—bo i wieść że p. Leichnitz w programie tego koncertu śpiewać będzie—okazała się mylną. Rozumie się że wirtuoz zagraniczny powziął bardzo smutne o warszawskich koncertach mniemanie, choćby tylko usłyszawszy jakiś fragment kompozycji pseudo-dyrektora akademji wyegzekwowany przez niego samego na fortepianie tak *piano*, żeśmy go nie dosłyszeli zgoła. Szczęściem jednak, ponieważ Warszawa posiada ludzi istotnie poważnych i umiejących, nie tylko ocenić lecz i uczcić prawdziwe talenta, przeto pan Juliusz Swert który należy istotnie do najlepszych wiolonczelistów, nie odjedzie z tąd unosząc tak niekorzystne o tutejszej muzykalności wyobrażenia—albowiem, jak powiadają, pozostał tu na dni kilka i da się słyszeć publicznie, bądź w teatrze bądź na koncercie tutejszego towarzystwa muzycznego.

Gdy panna Czechowska po odśpiewaniu Afrykanki wyjedzie za granicę, gdy i p. Dowiakowska, także za urlopem, chociaż krótszym daleko, opuści Warszawę, opera miejscowa, w tej chwili pracująca tak wiele i z takiem powodzeniem—zajmie leże zimowe, zamieniwszy się już w operetkę tylko. Zresztą, w tejże samej epoce, bo już od przyszłego tygodnia, rozpocząć się ma zimowy sezon opery włoskiej w Warszawie, a przeto amatorowie trupy pana Ciaffei będą mogli i dalej, przez całą zimę, słuchać wykonywanych przez nią partycij.

Z muzykalnej dziedziny notujemy tu jeszcze fakt, mianowicie, iż znany z wielkiego talentu, wiolonczelista pan Hermann, wyjeżdża do Niemiec, dokąd zaangażowany został dla wystąpienia w wielkich koncertach. W istocie Hermann, jako liczący się słusznie w szczupłym rzędzie najlepszych wiolonczelistów dzisiejszych, powinien na szerszem niż dotąd polu rozwijać swój talent.

trzymany początkowo po 92, 85—92, 55, płacony był najwyżej 92, 40—i pozostał ofiarowany po 92, 70. Jedyna dewiza Paryż doszła w kursie żądanym z 85, 80 na 85, 95. Obroty w wekslach dość żywe, w ogólnej cyfrze kwalifikują się tylko do stosunku średnich. W dewizach berlińskich żądane były głównie długoterminowe—brak takowych zastąpił papier krótki na spekulacji oparty, taniej podawany. Znaczniejsze obroty porobiono w wekslach londyńskich, których więcej się ukazało w krótkich trasowaniach. Wiedeń traktowany był w różnych terminach, krótki jednakże tylko przy zniżonem dyskoncie z 8 na 7%. Paryż silniej trzymany, nie był przedmiotem większych tranzakcij. Weksle na Petersburg 3-miesięczne w tym tygodniu znalazły nabywców po niższem dyskoncie jak poprzednio za takowe ofiarowano—na przekazy do natychmiastowej wypłaty mały był popyt. W papierach publicznych ruch znacznie się ożywił, ale głównie w przodujących na teraz listach likwidacyjnych i listach zastawnych nowych 5-cioprocentowych. Listy likwidacyjne przy odcięciu kuponu 1 grudnia i znacznych obrotach, podniosły się o 22 kop., pierwotny ich kurs był z początkiem tygodnia 74, 21—73, 88 (oprócz kuponu), a ostateczny 74, 40—74, 10. Listy zastawne nowe 5% nie ustępując tymże w ilości obrotów, rozpoczęły z 88, 30—88 nie osiągnęły jednakże większej podwyżki jak 10 kop. postąpiwszy na 88, 40—88, 10. W listach zastawnych starych 4% popyt był większy dla serji I-ej, która zaraz z podwyżką traktowana, podniosła się o ⅓% nad poziom przeszłotygodniowy z 90½—90 na 90⅔—90⅓. II-gą serję mało uwzględniano, pozostała nieruchomą przy 89½—89 (łącznie z kuponem). Listy zastawne miejskie poszukiwane przy porobionych tranzakcjach, zyskały także podwyżkę 10 kop., podniosły się z 84, 25—84 na 84, 40—84, 10. Ospałe usposobienie dla akcij towarzystwa kolei żelaznych trwa dalej i ograniczamy się na podaniu ostatecznych ich kursów bez możności zaznaczenia jakichkolwiek obrotów. Za warszawsko-wiedeńskie płacono 91½, za terespolskie 116½, za łodzkie 101½, bydgoskie ofiarują w sztukach 100-rublowych po 67⅔, 500-rublowe po 70⅔. Akcje towarzystwa ubezpieczeń od ognia dalszemu uległy zniżeniu, ofiarowane po 143 nie znalazły kupującego jak po 141. Akcje bankowe nie przedstawiają także tranzakcij do szczególnej wzmianki—na akcje banku handlowego 1-ej emisji są kupujący po 300, ale brak podaży. Akcje banku dyskontowego z kursu żądanego 102, zeszły ostatecznie na 99. Pożyczki premjowe zniżyły się w kursie i pozostały ofiarowana 1 emisja nieostęplowana 154½, ostęplowana 155½, II emisja nieostęplowana 150, ostęplowana 151. Wszelkie inne wartości bez zmiany w kursach przy braku jakichkolwiek obrotów. *(Gaz. Hadl.)*.

* **Gdańsk, 2 grudnia.** (Korespondencja *Dziennika Warszawskiego*). Przez cały tydzień mieliśmy dżdżyste i pochmurne powietrze, dziś śnieg z małym przymrozkiem. Wiatr powiększej części zachodni.

W Anglji tranzakcje zbożowe mało ożywione, gdyż pokup ogranicza się na zaspokojeniu potrzeb bieżących. Pszenica angielska z powodu wilgotnej pogody jest po większej części w lichej kondycji i dla tego trudny ma odbyt po cenach zeszłego tygodnia. Towar zagraniczny również mało jest żądany, ceny przeto były chwiejne a ładunki płynące sprzedawano o 1 do 1½ szylinga taniej na kwarterze. Jęczmień przy miernym pokupie bez zmiany. Groch tańszy.

We Francji targi bardzo spokojne i ceny pszenicy zagranicznej cofnęły się o 50 centimów na 100 funtów, krajowej zaś o 58 do 75 centimów, i pomimo takich ustępstw pokup był słaby. Żyto, mniej teraz dla Belgji żądane, obniżyło się w cenie o 50 centimów na 115 kilogramach.

W Holandji, Belgji, nad Renem i w Berlinie ceny słabnące lub chwiejne przy bardzo małym pokupie.

Na naszym placu pod wpływem niepomyślnych wiadomości zagranicznych chęć do kupna była nader mała; ceny pszenicy cofnęły się o 1 do 1½ talara na 2000 funtów i tylko wyborowe gatunki białe osiągały ceny zeszłotygodniowe. Żyto polskie tańsze, krajowe świeże, dla potrzeb konsumcji miejscowej mało w cenie się zmieniło. Jęczmień zaniedbany. Groch nawet po niższych cenach trudny miał odbyt. Sprzedano w tym tygodniu pszenicy ton 2,000, żyta ton 290.

Płacono za korzec warszawski pszenicy białej funt. 233—245 od rs. 9 k. 09 do rs. 9 k. 37; pszenicy wysoko-pstrej szklistej funt. 241—250 od rs. 8 k. 98 do rs. 9 k. 24; pszenicy jasno-pstrej funt. 230—241 od rs. 8 k. 64 do rs. 8 k. 91; pszenicy pstrej funt. 226—239 od rs. 8 k. 20 do rs. 8 k. 81; żyta starego polskiego funt. 226—230 od rs. 5 k. 21 do rs. 5 k. 37; żyta świeżego krajowego funt. 226—237/9 od rs. 5 k. 48 do rs. 5 k. 81; jęczmienia czterorzędnego funt. 191—201 od rs. 5 k. 02 do rs. 5 k. 32; jęczmienia dwurzędnego funt. 203—211 od rs. 5 k. 12 do rs. 5 k. 43; grochu pięknego białego od rs. 5 k. 43 do rs. 5 k. 64.

Aleksander Makowski i Sp.

PRZEWODNIK WARSZAWSKI

Warszawa, d. 24 Listopada (6 Grudnia).

Widowiska.

WIELKI TEATR.—*Dziś*, we środę, opera w 3-ch aktach, **Hrabina**.—Początek o godzinie 7 i pół.—*Jutro*, we czwartek, opera **Lukrecja Borgia**, **Divertissement**.—*Wczoraj*, we wtorek, dawano operę **Violeta**, było osób 585.

TEATR ROZMAITOŚCI.—*Dziś*, we środę, komedja w 1 akcie, **Było to pod Wagram**,—komedja w 1 akcie, **Za pozwoleniem łaskawa pani!**—komedja w 1-m akcie, ze śpiewkami, **Grzeszki babuni**.—Początek o godzinie 7½.—*Jutro*, w czwartek, komedja **Serafina**.—*Wczoraj*, we wtorek, dawano komedje **Zubożały pan**, **Żony płaczące**, było osób 248.

DOLINA SZWAJCARSKA.—*W niedziele i święta*, oraz trzy razy w tygodniu, to jest *we wtorek, czwartek i sobotę*, **Koncert** pod dyrekcją Adolfa Sonnenfelda.—Początek o godzinie 5-ej.—Cena wejścia kop. 20.

GABINET ZOOLOGICZNY (w gmachu uniwersytetu warszawskiego)—Otwarty **w niedziele** bezpłatnie.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH.—Otwarta *codziennie*, od godziny 11-ej rano do 5-ej po południu, w gmachu obok kościoła św. Anny.—Wejście w dnie powszednie kop. 15; w niedziele zaś i święta kop. 5.

TEATR RAPPO (przy rogu ulic Hrabiego Berga i Włodzimierskiej.—*Dziś i codziennie*, **Wielka panorama**.—Otwarta od godziny 9-ej rano.

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

* Jenerał-major *Dochturow*, z Grójca.

WYJECHALI Z WARSZAWY.

* Jenerał-majorowie: *Jankowski*, do St. Petersburga, i *Tirdel*, do Brześcia.

* Przyjechali do Warszawy: obywatele: hrabia Lubieniecki Zdzisław z Berlina, Lutche August z Tarnowa, Rutkowski Marjan z Kamienny, Lewerends Gustaw z Torunia, Leśkiewicz Seweryn z Siedlec, Zachert Samuel z Nakielnicy, Rogoziński Józef z Soczewki, Szczyperowski Henryk z Wrogoczyna, Piątkowski Marceli z Sufczyna,—kupcy: Szczęsny Nutaj z Włodawy, Jakobsohn Hersz z Królewca, Hertzberg Chaim z Zawichosta, Lichtenfeld Moszek z Lublina.

* W dniu 23 (5) bież. mies. i roku, chorych w 8-miu cywilnych szpitalach: przybyło 74, wyzdrowiało 93, umarło 2, pozostało 1895 (mężczyzn 924, kobiet 971), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 174, kobiet 169.

Ceny Targowe.

dnia 23 Listopada (5 Grudnia) 1871 roku.

RODZAJ PRODUKTÓW	Czetwert rsr.	kop.	Korzec od — do (ruble sr. i kopiejki)			
Pszenica — 242 — funt.	12	52	6	75	7	82½
Żyto — 232 — „	8	18	5	17½	5	30
Jęczmień 4 i 2 rzędowy	7	2	4	20	4	50
Owies	4	—	2	40	2	50
Gryka	—	—			—	—
Rzepik letni	—		—	—		
Rzepak raps zimowy		—				—
Siemie lniane	—	—		—		
Groch polny	—				—	
„ cukrowy	—				—	
Fasola				—		
Kasza jaglana				—	—	
„ jęczmienna	—	—		—		
„ gryczana gruba		—	—		—	
„ „ drobna			—	—	—	—
Mąka parowa pszenna 000 pud	—				—	—
„ „ „ 00 „		—				
„ „ „ I „	—	—	—			
„ „ „ II „	—				—	—
„ „ żytnia pyt. Nr. 1 i 2	—	—			—	
Jarzyny: Kartofle	4	80	2	70	3	
„ Buraki	—		—		—	
Okrasa: Masło świeże funt	—	—	—		—	
„ „ solone pud	—	—	—	—	—	—
Olej rzepakowy pud	—	—	—		—	
„ lniany „	—	—	—			
Śledzie szkockie beczka	—	—			—	
„ angielskie „	—	—	—			
Siano pud	—	—	—	30		37½
Słoma pud	—	—		17½	—	20
Drzewo opał. twarde sążeń kubiczny	—	—	—			
„ „ miękie „ „	—	—	—	—		
Olej skalny funt	—			—	—	

Dowozy: Koleją, Wisłą i Osią.
Pszenicy 600; Żyta 400, Jęczmienia ; owsa — korcy.
¹) Pszenica wyborowa funtów 250 płacono rs. 8 k. 10 — rs. 8 k. 25.

Cena Okowity dnia 23 Listopada (5 Grudnia).

Hurtowa składowa wiadro od rs. 5 k. 80¼ rs. 5 k. 83⅓, garniec rs. 1 k. 89 rs. 1 k. 90

Pojedyncza szynkarska garniec od rs. 1 k. 91 — sr. 1 k 92

KURSA TELEGRAFICZNE
Ajentury Rudolfa Okręt
Petersburg, d. 23 Listopada (5 Grudnia) 1871 r.

				za rsr.
Weksle na Londyn	3 mies.	7 28⁹	7 25⁸	32 31/32—33 1/16
„ Amsterdam	„			6 ¼
„ Hamburg	„			2 9/16
„ Paryż				358½
5% Bilety Bankowe	1-m			91½
5% „ „	2-m			90½
5% „ „	3-m			85¾
5% Pożyczka Premjowa wewnętrzna	z r. 1864			153
5% „ „ „	z r. 1866			143¾
5% „ Rus. Ang. z r. 1870				
5% Listy Zastawne Ruskie				
Akcje W-go Tow. dróg żelaz. za 125 Rs.				135½
Akcje Drogi Żelaz. Warszawsko-Terespolskiej				
„ „ „ Wiedeńskiej				89
Obligacje W-go Tow. dróg żelaznych				94
„ Terespolskiej				–
„ Nikołajewskiej				–
Imperjały				–
Dyskonto				8%

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ
dnia 24 Listopada (6 Grudnia) 1871 r.

Weksle			Żądano Rs.	K.	Płacono Rs.	K.
Berlin	100 Tal.	2 m	–		—	
„	„ „	3 d.	09	12½	08	82½
Gdańsk	„ „	2 m.	—	—		
Hamburg	300 B. Mk.	2 m.		—	—	
Londyn	1 Ft. St.	3 m.	7	29		—
Paryż	300 Frank.	10 d.	85	80		—
Wiedeń	150 Zł. W. A.	2 m.	92	47½		-
Petersburg	100 Rsr.	3 m.	98	25	98	-
„	„ „	3 d.	100	—		-
Moskwa	„ „	1 m.	-	-		
„	„ „	k. t.	—	—		
Akcje i Obligacje Kolei Żelaznych.						
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego żelaznych rsr. 125			—		135	—
Obligacje Głów. Tow. Ros. Dróg Żel. po franków 2,000 za rs. 100			—		—	
Akcje Drogi Żel. War.-Wied. za sztukę			-		91	75
Obligacje Dr. Żel. Warsz.-Wied. po 500 fr.			—	—	—	—
Obligacje Drogi Żel. War.-Wied. po 100 talarów za sztukę			—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. War.-Bydg. za rs. 100			68	-		—
Akcje „ „ po 500 talarów			71	—	70	50
Akcje Drogi Żel. War.-Teresp. za rs. 100			—	—	117	
Obligacje Kolei Żel. War.-Terespolskiej.			—		—	—
Akcje Drogi Żel. fab. Łodzkiej rs. 100			—	—	–	
Akcje banku handl. warsz. 1 em. po 250 rs.			—		—	—
Akcje Banku Dyskontowego w Warszawie za sztukę Rs. 75			—		—	
Akcje Warsz. Tow. Ubezp. od ognia za sztukę z wpłatą Rs. 125			142		140	—
Papiery Publiczne (bez wartości kuponów).						
Obligi Skarbu za rs. 100.			—	—	—	—
Obligacje cząstk. z 1835 złp. 500 za szt.			—	—		
Certyfikaty Banku na Oblig. cząstk. l. A. po złp. 300 za sztukę			—		—	—
Lit. B. po złp. 200 za sztukę bez kopon.			—	—	—	—
Listy Zastawne III-go Okresu Serji pierwszej za rs. 100			88	1	88	51
Listy Zastawne III-go Okresu Serji drugiej za rs. 100 ¹)			88	1	87	51
Listy Zastawne nowe 5% z r. 1869 ²)			88	50	88	20
Obligi Towarzystwa Kredyt. Ziemskiego			100	33		-
5% Listy Zastawne m. Warszawy ³)			84	40	84	—
Listy likwidacyjne za rs. 100 ⁴)			74	33	74	—
Dowody Kom. Centr. Likw. za rs. 100			—		—	—
5 pożyczka rosyj. Stiglitza z 1854 za rs. 100			—		—	—
6 pożyc. rosyj. Stiglitza z 1855 za rs. 100			—			—
Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860 za rs. 100			91	75	91	-
Metaliki Lutowe za rs. 100			101	33		-
„ Sierpniowe za rs. 100			—	—	—	-
Rosyjska pożycz. prem. z 1864 rs. 100			154		—	—
„ „ „ ditto ostęplowana			154	50	—	—
„ „ 1866 rs. 100			150			
„ „ „ ditto Ostęplowana			150	50	–	–
5% Listy Zastaw. Rosyi			109	50	—	—
Monety.						
Pół-imperjały Rosyjskie			—	—	—	—
Dukaty Holenderskie nowe ważne			—	—	—	-
Pruskie bilety kasowe			—	—	—	—
Bilety bankowe austryjackie			—		–	—

¹) Wartość kuponu bież. od listów Zastawnych rs. 1 k. 82 2/9.
²) Wartość kuponu od List. Zast. nowych rs. 2 k. 27 7/9.
³) Wartość kuponu Listu Zastawnego m. Warszawy rs. — k. 90 5/18.
⁴) Wartość kuponu od Listów Likwidacyjn. rs. — k. [illegible]5/9.

KURSA TELEGRAFICZNE
Ajentury Rudolfa Okręt
z Berlina, d. 23 Listopada (5 Grudnia) 1871 r.

Z BERLINA.		żądają	płacą
Bilety Banku Rosyjskiego.			82⅝
Weksle na Warszawę			82⅜
„ Petersburg	3 tygodn.		91¼
„ „	3 miesięczny		90
„ Londyn	3 „		620⅝
„ Paryż	2 „		78½
„ Hamburg	2 „		148⅛
„ Wiedeń	2 „		84¼
4% Listy Zastawne			72¼
5% „ „			72¼
4% „ Likwidacyjne.			61⅜
4% Obligacje Skarbowe			72⅝
5% Listy Zastawne Ruskie			92¾
5-ta Pożyczka Stieglitza			73½
5% „ Rus. Ang. z r. 1870			89
5% 1º „ Premiowe „ 1864	ostempl.		130⅛
5% 2º „ „ „ 1866			127⅝
Akcje dróg Żelaznych Wielk. Towarz.			92¾
„ „ „ Warsz.-Wiedeńskiej			81¼
„ „ „ „ Bydgowskiej			—
„ „ „ „ Terespolskiej			—
„ „ „ Fabryczno-Łodzkiej			—
Obligacje Dr. „ Warszawsko-Wiedeńskiej			—
„ „ „ Terespolskiej			—
Żyto w miejscu			56¾
„ na dostawę			56¾
Z WIEDNIA.			
Weksle na Londyn			117 80
„ Paryż			45 40
„ Hamburg			87 20
Akcje Banku Kredytowego			319 —
„ „ Anglo-Austr.			285 —
Pożyczka Narodowa			— —
Łombardy			204 —
Losy z roku 1860			102 —
„ „ 1864			140 —
Z PARYŻA.			
Renta 3%	zd.		57 —
Renta Włoska			66 40
Akcje Kredytu Ruchomego			91 80
Z LONDYNU.	dysk. 3½ %		
3% Papiery (Consols)			92⅛

OGŁOSZENIA RZĄDOWE — КАЗЕННЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. 7471. *Redakcja Dzienników Warszawskich.*

Podaje do wiadomości publicznej, iż w dniu 29 Listopada (11 Grudnia) 1871 r. o godzinie 1-ej z rana, odbędzie się w biurze Redakcji przy ulicy Miodowej pod Nr. 487 licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje, na dostawę w roku 1872 papieru pod druk obu Dzienników Warszawskich, około 2,000 ryz.

Deklaracje spisane na papierze stemplowym ceny właściwej, podług formy poniżej zamieszczonej, wyraźnie, bez poprawek i skrobań, składane być winny w biurze Redakcji do dnia i godziny na licytację oznaczonej, po upływie bowiem tego terminu, przyjętemi nie będą.

Cena licytacyjna z odstawą do składu Redakcji, naznacza się za ryzę 480 arkuszy, 27 funtów wagi, papieru pod druk Dzienników, rsr. 4 kop. 50, kto więc w złożonej deklaracji najwyższy od tej ceny procent ustąpi, przy licytacji utrzyma się.

Do deklaracji dołączoną być winna próba papieru jaki składający deklarację dostarczać obowiązuje się, a nadto znajdować się winien kwit na złożone w Kasie Gubernjalnej Warszawskiej lub w Banku Polskim, vadium w sumie rs. 900 w gotowiźnie lub papierach procentowych na kaucję przyjmowanych.

Warunki licytacyjne są do przejrzenia w biurze Redakcji każdodziennie w godzinach biurowych prócz dni niedzielnych i świątecznych.

Warszawa dnia 17 (29) Listopada 1871 r.
Redaktor, P. Weinberg.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia 17 (29) Listopada 1871 r. podaję niniejszą deklarację, iż obowiązuję się dostawiać przez rok 1872 dla Redakcji Dzienników Warszawskich papier podług pro przy niniejszem załączających się, około 2,000 ryz po cenie rs. 4 kop. 50 za ryzę wagi 27 funtów, odstępując od tej ceny procent (wymienić odstąpiony procent literami).

Wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach objętym, które mi są wiadome, w zupełności poddaję się.

Kwit na złożone vadium w ilości rs. 900 przy niniejszem załączam.

Mieszkam (wymienić miejsce zamieszkania, Nr. domu, ulicę).

Pisałem dnia (wymienić datę).
(podpisać wyraźnie imię i nazwisko).

N. D. 7588. *Окружное Интендантское Управленіе.*

Въ Окружномъ Интендантскомъ Управленіи Варшавскаго Военнаго Округа, будутъ производиться 15 (27) Декабря 1871 года, торги на перемолъ ржи Новогеоргіевскихъ и Брестскихъ магазиновъ, въ теченіи будущаго 1872 года.

Окружное Интендантское Управленіе, объявляя объ этомъ для всеобщаго свѣдѣнія, присовокупляетъ, что торги будутъ производиться рѣшительные, безъ переторжки изустные и съ допущеніемъ запечатанныхъ объявленій, которые должны быть поданы или присланы въ торговое присутствіе, въ день назначенный для торга, не позже 11 часовъ утра, съ представленіемъ при томъ залоговъ. Запечатанныя же объявленія, полученныя послѣ 11 часовъ, считаются недѣйствительными.

Условія на основаніи коихъ долженъ производиться перемолъ, съ обозначеніемъ размѣра залоговъ, желающіе могутъ видѣть ежедневно въ Управленіи Окружнаго Интендантства, отъ 10 часовъ утра до 3 по полудни, кромѣ табельныхъ и праздничныхъ дней.

Г. Варшава, Ноября 20 дня 1871 года.
Окружной Интендантъ,
Генералъ-Лейтенантъ, Хоментовскій.
Начальникъ Отдѣленія, Вейнтраубъ.

N. D. 7606. *Komitet Gospodarczy Warszawskiego Instytutu Głuchoniemych i Ociemniałych.*

Podaje do publicznej wiadomości, że w d. 16 (28) Grudnia r. b. o godzinie 4 po południu w Kancelarji Instytutu odbywać się będzie licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na dostawę w ciągu roku 1872 chleba, bułek, mięsa, słoniny, różnego rodzaju mąki, kaszy, grochu, masła, mydła, świec i nafty, poczynając od cen targowych przez Magistrat miasta Warszawy oznaczonych i warunkami licytacyjnemi objętych.

Warunki licytacyjne, oraz wzór do deklaracji mogą być przejrzane w Kancelarji Instytutu codziennie od godziny 9 do 12 rano i od 3 do 6 po południu, oprócz dni galowych i świątecznych.

Warszawa d. 22 Listop. (4 Grud.) 1871 r.
Prezydujący,
Rzeczywisty Radca Saanu, J. Papłoński.

N. D. 7590. *Горно-Кальварійскій Уѣздный Совѣтъ Общественнаго Призрѣнія.*

Объявляетъ, что по несостоявшимся 15 Ноября с. г. торгамъ на отдачу въ подрядъ поставки продовольствія для призрѣваемыхъ и служителей въ Домѣ Пріюта въ г. Горно-Кальваріи а также кирасины, мыла, гробовъ и т. п. мѣлкихъ предметовъ; назначены второй разъ гласные въ Уѣздномъ Совѣтѣ на 2 Декабря 1871 года въ 1 часъ по полудни.

Г. Горно-Кальварія, 18 Ноября 1871 г.
2—3 Предсѣдатель, Капитанъ, Томилинъ.

N. D. 7608. *Patron przy Trybunale Cywilnym w Suwałkach.*

Podaje do wiadomości, że w sprawie działowej z instancji Bolesława i Władysława Jastrzębskich, przeciwko Hilaryi Jastrzębskiej wdowie, jako matce i opiekunce nieletniego syna swego Gustawa, zamieszkałej w mieście Suwałkach i przeciwko Teofilowi Bar jako opiekunowi przydanemu tegoż nieletniego Gustawa, zamieszkałemu w Zimnej Krynicy, powiecie Kalwaryjskim, Trybunał Suwałski wyrokiem dnia 12 (24) Lipca 1866 roku i 22 Czerwca (5 Lipca) 1871 r., nakazał sprzedać w drodze działów nieruchomość położoną w mieście powiatowem Kalwarji przy ulicy Petersburgskiej, pod Nr. 124 i 125.

Nieruchomość ta składa się z placu długości łokci 91 i pół, szerokości 36, z domu mieszkalnego, oraz stajni i wozowni pod jednym dachem, wszystko drewnianych. Licytacja odbywać się będzie w Sali posiedzeń Trybunału Cywilnego w suwałkach, przed W. Bogowolskim, Sędzią Trybunału.

Po odbytych publikatach i odbytem przygotowawczem przysądzeniu, na którem utrzymał się Władysław Jastrzębski za kwotę rs. 1,720, termin do stanowczego przysądzenia oznaczony został na dzień 30 Listopada (12 Grudnia) 1871 r. godzinę 10-tą z rana, i licytacja zacznie się od powyższej kwoty.

Suwałki d. 16 (28) Listopada 1871 r.
R. Wierzbicki.

N. D. 7617. W dniu 25 Listopada (7 Grudnia 1871 r. poczynając od godziny 10 ej z rana, na placu targowym Sewerynów zwanym w Warszawie, zajęte w drodze egzekucji Sądowej, meble, fortepjan machoniowe, szafy, komoda, łóżka jesionowe, orzechowe i inne, lustra, zegar porcelanowy pod kloszem, oraz rozmaito inne przedmiota przez publiczną licytacją sprzedane będą. Antoni *Tymecki*, Kom.

N. D. 7613. Prawnie zajęte ruchomości, sprzedane będą przez publiczne licytacje w Warszawie jako to: zegarek, kolczyki z rantami, branzolety, i medaljonik, złote w d. 1 (13) Grudnia r. b. o godzinie 10-ej z rana na targu za Żelazną bramą które obejrzanemi być mogą w Kancelarji podpisanego Komornika.

Oraz meble jesionowe, machoniowe, palisandrowe, olszowe, orzechowe, lustra, żerandole, zegary, samowary, obrazy olejne, i t. p. na targu za Żelazną bramą w d. 25 Listopada (7 Grudnia) r. b. o godzinie 10-ej i 11-ej z rana sprzedane zostaną.

Aleksander *Nowicki*, Komornik.

N. D. 7610. W dniu 25 Listopada (7 Grudnia) 1871 r. o godzinie 10 z rana w Warszawie na placu targowym plac Krasiński zwanym, a o godzinie 11 z rana na głównym targu w Pradze przy Warszawie; w dniu 29 Listopada (11 Grudnia) 1871 r. o godzinie 10 z rana i 2 (14) Grudnia t. r. o godz. 10 z rana w Warszawie na targu Stare-Miasto, meble różne machoniowe i jesionowe, lustra, zegary, garderoba różna i bielizna, oraz różne sprzęty gospodarskie kuchenne i t. p., w dniu zaś 30 Listopada (12 Grudnia) 1871 r. poczynając od godziny 10 z rana w osadzie Sobienie Jeziory pod jurisdykcją Sądu Pokoju w Garwolinie Powiecie Garwolińskim, na placu głównym targowym tejże osady, kareta, kocz, konie, to jest klacze, wałachy, ogiery; meble, to jest fortepian, kanapy stoły, fotele, krzesła, szafy machoniowe, palisandrowe i jesionowe, lusta, bryki, wozik angelski i t. p. wszystkie jako prawnie zajęte ruchomości przez publiczną licytację sprzedanemi zostaną.

Jan *Orłowski*, Komornik.

ЧАСТНЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ. — OGŁOSZENIA PRYWATNE.

Дозволено Цензурою. w Drukarni Okręgu Naukowego Warszawskiego Redaktor, P. Weinberg. (*Dodatek*)

OGŁOSZENIA RZĄDOWE. — КАЗЕННЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

UWIADOMIENIA I PRZYWILEJE
ЗАЯВЛЕНІЯ И ПРИВИЛЕГІИ

N. D 7615.

MY ALEXANDER II.

Cesarz Wszech Rosji Król Polski

& & &

wiadomo czynimy iż:

Trybunał Handlowy w Warszawie.

w Imieniu Naszem

wydał wyrok następujący:

Obecni: Brzeziński V. Prezes, Fuchs, Maszkow } Sędz. Działo się na sesji Trybunału Handlowego w Warszawie d. 28 Sierpnia (2 Wrześ.) 1871 r.

(podp.) Brzeziński V. Prezes.
(—) Andrychiewicz Podp.

Trybunał Handlowy w Warszawie.

W rozpoznaniu wniosku Sędziego Komisarza masy upadłości Mikołaja Skwarcowa w d. 20 Sierpnia (4 Września) 1871 r. uczynionego względem wyznaczenia nowego ostatecznego pod prekluzją, terminu do likwidacji dla wierzycieli stawających lecz niesprawdzających się, jak i dla wszystkich niestawających.

Trybunał Handlowy w Warszawie.

Na zasadzie art. 511 K. H. do likwidacji i werefikacji wierzytelności w masie upadłości Mikołaja Skwarcowa dla wierzycieli stawających a niesprawdzających się, jak niemniej dla wierzycieli niezgłaszających się, jako to: Anastazji Skwarców, Ludwiki Nowińskiej, Wsiewołoda Istomina, Lidii Nowickiej, J. G. Bloch, Banku Polskiego, Henryka Ollendorff, Walerjana Nowickiego, Michała Nowickiego, L. M. Wyszyńskiego, czyli na teraz masy jego upadłości w osobie Gostomskiego Patrona, jako Syndyka, Arnolda Rosenfeld, Adama Natansohn, Romualda Nowickiego, Józefa Cohn et Comp., Ludwika Libas, Gabryela Sachs, Ludwika Hirszfeld, Skorobogatowa, A. Nepras, Bernarda Klingsland, Kletz et Szulc, Benjamina Brabander czyli nateraz masy upadłości jego w osobie Nikodema Rosenbluma Obrońcy Sądowego, jako syndyka; Mikołaja Żyżyna, D. Rosenbluma, Jakóba Ehrlich, Agnieszki Preatscher wdowy, Jenerała Fomin, S. Natansohna, Izydora Silberberg, Jana Głuskiego, Sowińskiego i Szulc w Warszawie; A. J. Bezenów, W. W. Zwarykin, G. J. Mindowskiego, A. G. Szczerbaków, W. A. Razarehów, Braci W. et N. Gawieszyn, G. M. Romarów, A. N. Żuków, A. W. Orechów, W. J. Sapożników, A. G. Bielajew, W. J. Epanesznikow, W. S. Mareckiego, Darii Sem. Gusiewa, Alfonsa Rollet et Comp., Braci Popów, Braci Fretjaków i Rauszyn, J. M. Czerepachina, A. T. Trofimów w Moskwie Cesarstwie Rosyjskiem, J. Elias w Strijp, P. N. Kłuszyn, Augusta Leblanc, M. P. Syrejszczyków, A. K. May w Petersburgu, J. C. Eckhardt junior, J. L. Berens w Manchester, S. Kuźnitzkiego et Comp. w Mysłowicach, Johan Marja Farina w Kolonji, Braci Repphann w Kaliszu, J. Huppman w Dreźnie, Breslauer Meyer et Companie, Loevenstein Sklover et Companie, Hejn Levin Synowie w Berlinie, Dolphus Mieg et Companie, Seb. de Neufville, Braci Cohn w Paryżu, Piotra Isajew z synami w Nowym Międzyrzecu, K-cia Sanguszki w Sławucie, Fryderyka Stumpf, Braci Simmerman, E. Rolland w w Tomaszowie, A. G. Fiedler w Opatówku, Albertyńskiej sukiennej fabryki Pusłowskich pod Słonimem, Raykine w Brukselli, F. L. Rohler et Syn, E. F. Szopper, Staffregen et Strauss w Plauen, Johan Wunsche w Zgierzu, Henryka Gelgud w Londynie, Phillip Haus z Synami w Wiedniu. H. M. Wittgensztejn w Bielefeld, Kazimierza Sopoćko niewiadomego z zamieszkania, tudzież dla wszystkich innych wierzycieli, dotąd wcale niewiadomych, termin nowy ostateczny czteromiesięczny, poczynający się od dnia zamieszczenia go w gazetach pod prekluzją wyznacza. Mocą tego w I-ej instancji wydanego wyroku, podanie którego do gazet Syndykom poleca.

(podp.) Brzeziński V. Prezes.
(—) Andrychiewicz Podp.

Zalecamy i rozkazujemy niniejszem wszystkim Komornikom Sądowym, od którychby się tego domagano, aby niniejszy wyrok wygzekwowali. Prokuratorom aby tego dopilnowali, Komendantom i urzędnikom siły zbrojnej, aby dodali pomocy wojskowej gdy o takową prawnie wezwani zostaną.

(podp.) Brzeziński V. Prezes
(—) Andrychewicz Podp.

Za zgodność niniejszego głównego wyciągu wyroku ze swym oryginałem na stemplu ceny kop. 15 spisanym w aktach masy upadłości Mikołaja Skwarcowa znajdującym się świadczę i takowy dla Syndyków tejże masy wydaję.

Warszawa d. 28 Sierpnia (9 Września) 1871 r.
Podpisarz Trybunału Handlowego
(L. S). (podp.) Andrychiewicz.

Syndycy Masy Upadłości.
Mikołaja Skwarcowa.

Zawiadamiają wymienionych w powyższym wyroku wierzycieli, że dla ułatwienia im likwidacji swych pretensji, wyjednali od Sędziego Komisarza tejże masy W. Piotra Dutowa stałe termina, które w dnie poniedziałkowe o godzinie 5-ej po południu każdego tygodnia poczynając od dnia 6 (18) Grudnia r. b. w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Handlowego w Warszawie pod Nr. 549 odbywać się będą.

Franciszek Siatecki, Adwokat.
Wsiewołod Istomin,
Kupiec I-ej Gildji.

N. D. 7432. *Плоцкое Губернское Правленіе.*

На основаніи 1 Ст. Высочайшаго Указа 25 Апрѣля (7 Мая) 1850 г., Плоцкое Губернское Правленіе симъ вызываетъ самовольно отлучившагося изъ мѣста постоянной осѣдлости за границу жителя посада Бѣжуня, Серпецкаго уѣзда, Нусена Мешъ съ тѣмъ, чтобы онъ не далѣе шести недѣль со времени припечатанія настоящаго объявленія, явился на мѣсто жительства или къ ближайшимъ полицейскимъ мѣстамъ. Въ случаѣ неявки помянутаго бѣглеца въ означенный срокъ, поступлено съ нимъ будетъ согласно 340 и 341 ст. уложенія о наказаніяхъ уголовныхъ и исправительныхъ.

Г. Плоцкъ, Ноября 11 дня 1871 года.
Совѣтникъ. (......).

N. D. 7434. *Плоцкое Губернское Правленіе.*

На основаніи 1 й ст. Высочайшаго указа 25 Апрѣля (7 Мая) 1850 г., Плоцкое Губернское Правленіе, симъ вызываетъ самовольно отлучившихся изъ мѣста постоянной осѣдлости за границу евреевъ уѣзднаго гор. Серпеца: а) Маркуса Богдуша 36 лѣтъ съ женою Эстерою 49, дочерями Сурою-Мошкою 17 л., Рухлею-Лаею 7 и сыномъ Фишлемъ-Саломономъ 11 л. отъ роду; б) Ицка Давида Груду 54 съ женою Естерою 50, дочерью Маріею 19 и сыновьями Іосифомъ 17, и Шоелемъ 15 л.; в) Мордка Нуту Кушмайда 31 л.; г) Ицка Магнушева 32 съ женою Хиндою 40, съ дочерьми Байлею-Гитлею 9, Естерею 8, и сыномъ Абрамомъ-Гершемъ 6 л. отъ роду; д) Ицка Мошека Олека 27 лѣтъ; чтобы они не далѣе шести недѣль со времени припечатанія настоящаго объявленія явились на мѣсто жительства или къ ближайшимъ полицейскимъ мѣстамъ. Въ случаѣ неявки помянутыхъ бѣглецевъ въ означенный срокъ, поступлено съ ними будетъ согласно 341 и 341 ст. улож. о наказ. уголовныхъ и исправительныхъ.

Г. Плоцкъ, Ноября 11 дня 1871 года.
Совѣтникъ, (......).

N. D. 7431. *Плоцкое Губернское Правленіе.*

На основаніи 1-й ст. Высочайшаго указа 25 Апрѣля (7 Мая) 1850 г., Плоцкое Губернское Правленіе, симъ вызываетъ самовольно отлучившихся изъ мѣста постоянной осѣдлости за границу, жителей посада Янова, Прасныш каго уѣзда, евреевъ: а) Іосека-Хаима Левковича (36 л); б) Мошека Лазика (34 л.); в) Ицека Сейненскаго (34 л.) и г) Цудекъ Цудека (19 л.) съ тѣмъ, чтобы они не далѣе шести недѣль со времени припечатанія настоящаго объявленія явились на мѣсто жительства или къ ближайшимъ полицейскимъ мѣстамъ. Въ случаѣ неявки помянутыхъ бѣглецевъ въ означенный срокъ, поступлено съ ними будетъ согласно 340 и 341 ст. улож. о нак. уголовныхъ и исправительныхъ.

Г. Плоцкъ, Ноября 11 дня 1871 года.
Совѣтникъ, (......).

N. D. 7433. *Плоцкое Губернское Правленіе.*

На основаніи 1-ой ст Высочайшаго указа 25 Апрѣля (7 Мая) 1850 г., Плоцкое Губернское Правленіе, симъ вызываетъ самовольно отлучившагося изъ мѣста постоянной осѣдлости за границу жителя уѣзднаго города Серпеца, еврея Мошека-Герша (2-хъ именъ) Линдера, имѣющаго около 32 лѣтъ отъ роду съ тѣмъ, чтобы онъ не далѣе 6 недѣль со времени припечатанія настоящаго объявленія явился на мѣсто жительства или въ ближайшимъ полицейскимъ мѣстамъ. Въ случаѣ неявки помянутаго бѣглеца въ означенный срокъ, поступлено съ нимъ будетъ согласно 340 и 341 ст. улож. о нак. уголовныхъ и исправительныхъ.

Г. Плоцкъ, Ноября 11 дня 1871 года.
Совѣтникъ, (......).

N. D 7604. *Управленіе Варшавскаго Оберъ-Полиціймейстера.*

Симъ вызываетъ ниже поименованныхъ лицъ считающихся постоянными жителями г. Варшавы кои отлучившись изъ мѣста постояннаго своего жительства, пребываютъ по имѣющимся свѣденіямъ безъ дозволенія Правительства за границею предѣловъ Россіи, дабы въ продолженіи шести недѣль, считая со дня настоящаго объявленія явились въ ближайшее полицейское Управленіе, ибо въ противномъ случаѣ, поступлено съ ними будетъ по смыслу 340 и 341 статей Уголовнаго уложенія о наказаніяхъ.

1. Пребывающаго въ Пруссіи бывшаго Участковаго Начальника Варшавской Полиціи Юзефа Геллиха, сына Юзефа и Магдалены имѣющаго отъ роду 27 лѣтъ (87248) 1871 г.

2. Пребывающаго за границею но неизвѣстно гдѣ рѣзчика печатей Германа Штеймана, сына Кристьяна и Софіи, имѣющаго отъ роду 30 лѣтъ (117100) 1869 г.

3. Пребывающаго въ Пруссіи въ г. Бреславлѣ Маврикія Бочковскаго, сына Францишка и Клементіи имѣющаго отъ роду 20 лѣтъ (17036) 1871 г.

4. Пребывающаго въ Австріи отставнаго поручика Леонарда Прушковскаго, сына Францишка и Анны, имѣющаго отъ роду 35 лѣтъ (36941) 1870 г.

5. Пребывающаго въ Австріи б. Участковаго Начальника Варшавской Полиціи (Адальберта) Войцѣха Антона двухъ именъ Цифрацкаго, сына Ѳаддея и Аполоніи имѣющаго отъ роду 40 лѣтъ (36941) 1870 года.

6. Пребывающаго въ Пруссіи Хаскеля Шайманъ, сына Герша и Эстеры, имѣющаго отъ роду 20 лѣтъ (113479) 1870 г.

7. Пребывающаго за границею но неизвѣстно гдѣ б. владѣльца дома Яна Кельцъ, сына Яна и Маріанны имѣющаго отъ роду 77 лѣтъ (85906) 1871 г.

8. Пребывающаго за границею но неизвѣстно гдѣ Эліаша Брыльманъ, сына Сымхи и Рухли, имѣющаго отъ роду 49 лѣтъ (104968) 1869 г.

9. Пребывающаго за границею но неизвѣстно гдѣ (брата вышеозначеннаго) Абраама Брыльманъ, сына Сымхи и Рухли, имѣющаго отъ роду 33 лѣтъ (104968) 1869 г.

10. Пребывающаго за границею но неизвѣстно гдѣ (брата вышеозначеннаго) Шимона Брыльманъ, сына Сымхи и Рухли, имѣющаго отъ роду 40 лѣтъ (104968) 1869 года.

11. Пребывающаго въ гор. Краковѣ конскрипта Леонарда Баранецкаго, сына Николая и Экатерины, имѣющаго отъ роду 23 лѣтъ (17754) 1871 г.

12. Пребывающаго за границею но неизвѣстно гдѣ Манаса Канапка, сына Копеля и Итты, имѣющаго отъ роду 23 лѣтъ (105118) 1869 г.

13. Пребывающаго за границею но неизвѣстно гдѣ Давида Биляуеръ, сына Лерка и Миндли, имѣющаго отъ роду 23 лѣтъ (101145) 1869 г.

14. Пребывающаго за границею но неизвѣстно гдѣ Суру Рухлю двухъ именъ Кржакъ, дочь Лейзера и Шендли, имѣющую отъ роду 43 года (131245) 1869 г.

15. Пребывающаго за границею но неизвѣстно гдѣ Хаима Абраама двухъ именъ Кржакъ, сына Вульфа и Рухли, имѣющаго отъ роду 28 лѣтъ (131245) 1869 г.

16. Пребывающаго въ Галиціи Романа Хоинскаго, сына Петра и Агнешки, имѣющаго отъ роду 23 года (61784) 1869 г.

17. Пребывающаго за границею но неизвѣстно гдѣ Людвика Галецкаго, сына Іосифа и Эмиліи, имѣющаго отъ роду 23 года (16757) 1870 г.

18. Пребывающаго за границею но неизвѣстно гдѣ Романа Литольда двухъ именъ Стецкаго, сына Людвика и Олимпіи, имѣющаго отъ роду 25 лѣтъ (97819) 1871 г.

19. Пребывающаго за границею но неизвѣстно гдѣ Александра Стецкаго, сына Людвика и Олимпіи, имѣющаго отъ роду 22 года (97819) 1861 г.

20. Пребывающаго за границею но неизвѣстно гдѣ Осипа Шлейфштайна, сына Янкеля и Ханы, имѣющаго отъ роду 22 г. (15074) 1871 г.

21. Пребывающаго за границею но неизвѣстно гдѣ парикмахерскаго подмастерья Александра Яна двухъ именъ Пикульскаго сына Людвика и Кунегунды имѣющаго отъ роду 21 лѣтъ (86330) 1871 г.

22. Пребывающаго въ Лондонѣ Борука Колтуна, сына Іоска и Шайндли, имѣющаго отъ роду 26 лѣтъ (100690) 1871 г.

23. Пребывающаго въ Австріи Генрика Бичанъ, сына Ивана и Агнешки, имѣющаго отъ роду 25 лѣтъ (89550) 1871 г.

24. Пребывающаго въ Америкѣ торговца Шляму Бахъ, сына Янкеля и Шоси, имѣющаго отъ роду 33 лѣтъ (100271) 1869 года.

25. Пребывающаго въ Австріи Генрика Фричъ, сына Богумила и Анны, имѣющаго отъ роду 20 лѣтъ (104560) 1871 г.

Г. Варшава, 22 Нояб. (4 Декабря) 1871 г.

N. D. 7086. *Sąd Kryminalny w Kielcach.*

W zastosowaniu się do Najwyższego Ukazu z dnia 25 Kwietnia (7 Maja) 1850 r. i Postanowienia b. Rady Administracyjnej z dnia 16 (28) Października 1856 r. wzywa samowolnie bez pozwolenia Rządu za granicę Kraju wyszłych i z miejsca teraźniejszego pobytu niewiadomych:

1. Władysława Piotrowskiego Ucznia Szkół Pińczowskich, i

2. Edwarda Domosławskiego ostatecznie w mieście powiatowem Pińczowie zamieszkałych, aby w ciągu roku jednego od daty zamieszczenia po raz trzeci niniejszego wezwania w Dzienniku Warszawskim, do Królestwa Polskiego powrócili i osobiście lub przez Władzę Policyjną o powrocie swym Sąd Kryminalny zawiadomili, lub też w tymże przeciągu czasu usprawiedliwienie powodów niepowrócenia dotychczas do kraju, na pierwotne Władz tutejszych przez pisma publiczne wezwanie, Sądowi Kryminalnemu nadesłali, gdyż w razie nieuczynienia zadość niniejszemu wezwaniu, ściągną na siebie skutki art. 340 i 341 K. K. G. i P. zagrożone to jest skazani zostaną na pozbawienie wszelkich praw i bezpowrotne z obrębu Państwa wygnanie, a w razie samowolnego nastepnie powrotu do Kraju, po dojściu do prawomocności zapaść mającego wyroku zostaną zesłani na osiedlenie w Syberji.

Kielce d. 22 Paździer. (3 Listop.) 1871 r.
Prezes,
Radca Stanu, Kleszczyński.
Podpisarz, Domański.

N. D 6926. *Departament Handlu i Rękodzieł.*

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr. T. XI), podaje do wiadomości publicznej, że d. 31-go Sierpnia r. b. zaniesioną została do niego prośba syna kupieckiego p. Izbołdina o wydanie ma 10-letniego przywileju na przyrząd do gaszenia iskier.

REGULACJE HYPOTECZNE.
УСТРОЙСТВО ИПОТЕКЪ.

N. D. 7607. *Sąd Pokoju na Pradze. Wydział Hypoteczny.*

Z powodu żądanej nowej regulacji hypoteki powiatowej, nieruchomoście w mieście Nowymdworze, powiecie Warszawskim pod Nr. 297 położonej, składającej się z placu oraz zabudowań na tymże placu będących, jako to: fabryki fajansowych wyrobów, domu drewnianego, i innych zabudowań, na rs. 5.990 ubezpieczonych od ognia razem jedną całość stanowiących, obejmujących przestrzeni mórg 1, pr. 134, graniczących od wschodu z gruntami miejskiemi, od zachodu z szosą ku Warszawie prowadzącą od południa z gruntami Kaszyńskiego, od północy z gruntami Kalasińskiego, w posiadaniu Augusta Krügiera będących.

Uwiadamia interesantów, że takowa regulacja nastąpi w Sądzie tutejszym dnia 1 (13) Kwietnia 1872 roku.

Wzywa ich przeto, aby do takowej sami osobiście, lub przez pełnomocników urzędownie i szczególnie do tego umocowanego zgłosili się, żądania swe i wnioski do protokółu regulacji podali i w dokumenta prawa ich udowadniające zaopatrzyli się.

Ostrzega ich zarazem, że niezgłaszający się w terminie powyższym, podpadną skutkom prekluzji w art. 154 i 160 prawa hypotecznego z roku 1818 przepisanej.

Jeżeliby właściciele nieruchomości wywołanej w terminie do regulacji oznaczonym, nie stawili się, tenże na żądanie któregokolwiek z interesentów na karę pieniężną skazany zostanie, i podług art. 150 tegoż prawa, utraci wszelkie dobrodziejstwa prawne względem swych wierzycieli.

Ogłoszenie decyzji, jaka w skutku aktu regulacji wydaną będzie, nastąpi w d. 4 (16) Kwietnia 1872 r. na posiedzeniu publicznem Sądu tutejszego i od tegoż dnia czas do odwołania się od niej upływać zacznie.

Interesenci przeto, bez dalszego wezwania ogłoszenia jej, przytomnemi być powinni.

Praga d. 18 (30) Listopada 1871 r.
Podsędek, T. Vogt.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. 7233. *Радомское Губернское Правленіе*

На постройку мундирной одежды и заготовленіи предмѣтовъ конскаго снаряженія для Земской Стражи Радомской Губерніи на 1872 г., а именно:

а) 210 мундировъ изъ темнозеленаго гвардейскаго сукна.

б) 210 паръ зимнихъ шараваръ изъ сѣросиняго гвардейскаго сукна.

в) 210 кителей изъ фламскаго гвардейскаго полотна.

г) 210 паръ лѣтнихъ шараваръ изъ фламскаго гвардейскаго полотна.

д) 210 плащей изъ темно-сѣраго драпа.

ж) 30 потниковъ изъ овечьей шерсти.

з) 30 крышъ изъ черной кожи.

и) 30 попонъ изъ сѣраго фабрикантскаго-армейскаго сукна на холщевой подкладкѣ.

к) 30 саквъ изъ равентуха.

л) 30 торбъ для кормленія лошадей изъ рбочнаго холста.

м) 30 недоуздковъ изъ сыромятной кожи съ волосянымъ поводомъ и

н) 30 щетокъ подклеенныхъ кожею съ кожаннымъ ремнемъ для чистки лошадей.

Въ Радомскомъ Губернскомъ Правленіи 8 (20) Декабря текущаго года въ 12 час. дня, будутъ производиться изустные торги съ пониженіемъ (in minus).

На мундирные вещи:

— отъ 21 руб. 16 к. за полное обмундированіе на одного человѣка состоящее изъ слѣдующихъ предметовъ: мундира, зимнихъ шараваръ, кителя и лѣтнихъ шараваръ.

— отъ 13 руб. $67^{5}/_{8}$ к. за одинъ плащъ.

На конское снаряженіе.

— отъ 2 руб. за одинъ потникъ.
— отъ 2 руб. 25 к. за одну крышу.
— отъ 2 руб. 63 к. за одну попону.
— отъ 20 коп. за одну сакву.
— отъ 10 коп. за одну холщевую торбу.
— отъ 40 коп. за одну недоуздку.
— отъ 20 коп. за одну щетку.

Общая стоимость всѣхъ заподряжаемыхъ предметовъ, изчислена въ 7,549 руб. $1^{1}/_{4}$ коп.

Желающіе участвовать въ торгахъ обязаны представить въ Губернское Правленіе при начатіи торговъ $^{1}/_{10}$ часть вышесказанной суммы 7.549 руб. $1^{1}/_{4}$ к. то есть 755 руб. наличными деньгами, или узаконенными процентными бумагами и кромѣ того, согласно 33 ст. Высочайше утвержденнаго въ 9 день Февраля 1868 г. положенія и пошлинахъ за право торговли и промысловъ, свидѣтельства 2-й гильдіи, каковое свидѣтельство, а равно и временный залогъ будутъ немедленно возвращены не удержавшимся на торгахъ. Лицо же которое возметъ съ торговъ подрядъ обязано представить полный залогъ равняющійся $^{1}/_{5}$ подрядной суммы, за постройку обмундированія и заготовленія предметовъ конскаго снаряженія, каковой залогъ будетъ храниться въ Губернскомъ казначействѣ до совершеннаго окончанія и сдачи по принадлежности заподряжаемыхъ вещей.

Подробныя условія къ торгамъ могутъ быть представляемы желающимъ торговаться ежедневно, исключая праздниковъ и табельныхъ дней въ Военно-Полицейскомъ Отдѣленіи Радомскаго Губернскаго Правленія.

Г. Радомъ, 3 (15) Ноября 1871 года.
2—3 Вице-Губернаторъ, (......).

N. D. 7461. *Сѣдлецкая Казенная Палата.*

Объявляетъ, что въ присутствіи сей Палаты въ гор. Сѣдлецѣ 16 (28) Декабря сего года въ 12 часовъ утра, будутъ производится торги на отдачу въ 12-лѣтнее съ 20 Мая 1872 г. содержаніе водяной мельницы съ мельничною усадьбою въ деревнѣ Зволя, начиная торгъ съ суммы 187 руб. сер. 16 коп. сер.

Желающій торговаться обязанъ въ назначенный срокъ явиться въ Казенную Палату и представить залогъ въ размѣрѣ 19 рублей, а также квалификаціонное свидѣтельство, выданное подлежащимъ Уѣзднымъ Начальникомъ, по образцу установленному б. Правительственною Комисіею Финансовъ и Казначейства отъ 4 (16) Сентября 1857 г. №32198/15466 съ поясненіемъ въ ономъ обладаетъ ли желающій знаніемъ мельничнаго ремесла.

Кромѣ изустныхъ торговъ, можно торговаться и посредствомъ запечатанныхъ объявленій, каковыя имѣютъ быть представлены лично, или присланы по почтѣ до 12 час. утра означеннаго дня съ приложеніемъ къ онымъ казначейской квитанціи на внесенный залогъ, или же самаго залога полностью. Объявленія будутъ вскрыты по окончаніи изустныхъ торговъ.

Подробныя торговыя условія, можно разсматривать въ Отдѣленіи Государственныхъ Имуществъ Сѣдлецкой Казенной Палаты во всѣ присутственные дни.

Форма объявленія.

Вслѣдствіе объявленія Сѣдлецкой Казенной Палаты, отъ 13 Ноября с. г., симъ обязываюсь взять въ 12-лѣтнее арендное содержаніе водяную мельницу съ мельничною усадьбою въ деревнѣ Зволя за ежегодный платежъ (писать прописью) на установленныхъ извѣстныхъ мнѣ условіяхъ. Квитанцію N. казначейства на внесенный залогъ (или залогъ) въ количествѣ (прописью) руб. при семъ прилагаю, который въ случаѣ неустойки на торгахъ, самъ получу или прошу выслать на мой счетъ въ N. Мѣсто жительства моего въ N. Писалъ дня N. мѣсяца N. 1871 г. въ N. (подписать имя и фамилію).

Г. Сѣдлецъ, Ноября 13 дня 1871 года.
Завѣдывающій Отдѣленіемъ, Антель.
Старшій Дѣлопроизводитель,
Замбржицкій.

N. D. 7414. *Ломжинская Казенная Палата.*

Объявлѣетъ, что въ 10 часовъ утра 7 (19) Декабря 1871 года, въ присутсвіи ея, будутъ производиться публичныя торги, безъ переторжки, на продажу лѣса изъ лѣсосѣкъ предположенныхъ къ вырубкѣ въ 1872 году, въ Удржинскомъ Лѣсничествѣ, по дачамъ: Дуда № 22 и 23, Бояны, Дыбки № 23, Удрживокъ № 21 и 22, Немиры № 20 и 21, Подбудныкержъ, Цѣпло, Липа, Дембеница, Огниско, Смолярня № 22 и 23, Езерно № 23, Осухово № 21, 22 и 23, Лончка № 21, 22 и 23, Длугоседло, Малашекъ № 23, Ржонцы № 21 и 22, Яржомбекъ № 23, Липнякъ № 20; всего на 12,648 р. $27^{1}/_{2}$ коп.

Продажа будетъ производиться лѣсосѣками или оптомъ, по каждой дачѣ отдѣльно, смотря по желанію покупщиковъ, которые они предъявятъ на торгахъ.

Желающій участвовать на торгахъ обязанъ до наступленія срока торговъ, представить залогъ наличными деньгами, билетами или Государственными бумагами Имперіи и Царства, по курсу утвержденному Г-мъ Министромъ Финансовъ. въ сумѣ $^{1}/_{10}$ доли стоимости, или же представить лично, или прислать по почтѣ запечатанное объявленіе, на гербовой бумагѣ 70-ти коп. достоинства.

Оцѣночная вѣдомость, а равно и условія торговъ, могутъ быть разсматриваемы въ Ломжинской Казенной Палатѣ и въ Лѣсномъ Управленіи.

Мѣстная лѣсная стража, желающимъ подробно покажетъ лѣсъ нѣ мѣстѣ, посему впослѣдствіи никакія жалобы на недочеты неправильной оцѣнки, или какую нибудь убыль лѣса, со дня составленія оцѣнки, не будутъ приняты въ уважение, а тотъ за кѣмъ останутся торги, будетъ обязанъ уплотить сполна всю предложенную имъ сумму, въ назначенныхъ для того срокахъ.

Г. Ломжа, 11 Ноября 1871 года.
1—3 Управляющій, (......).

N. D. 7237. *Magistrat Miasta Warszawy.*

Podaje do wiadomości powszechnej, że w d. 1 (13) Grudnia r. b. o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja in minus na dostawę w ciągu roku 1872.

A. Dla Warszawskiej Straży Ogniowej:

Oleju dla oświetlania miasta Warszawy i przedmieścia Pragi, oraz latarń w zabudowaniach straży ogniowej znajdujących się, około 50,000 funtów, z których $^{3}/_{4}$ części rzepakowego, a $^{1}/_{4}$ konopnego, „tylko w czasie wielkich mrozów użyć się mającego," a to od ceny po kop. siedmnaście za funt bez różnicy rzepakowego lub konopnego.

B. Dla Warszawskiej Straży Policyjnej:

1. Oleju rzepakowego do oświetlania czatowni około 2,600 funtów od kop. siedmnaście za funt.

2. Knotów bawełnianych arszynów 560, arszyn od kop. jednej.

Licytacja odbywać się będzie głośna i rozpocznie się od cen powyżej poszczególnionych.

Wolno jest niestawającym do licytacji składać lub nadsyłać na ręce Prezydenta miasta w sali licytacyjnej Magistratu w dniu do licytacji oznaczonym do godziny 12 w południe deklaracje opieczętowane, na papierze stemplowym ceny kop. 70 podług podającego się poniżej wzoru napisane, w których wyraźnie, literami bez skrobań, poprawek i przekreśleń wypiszą jaki odstępują procent od cen do licytacji podanych; otworzenie złożonych deklaracji nastąpi zaraz po ukończeniu licytacji głośnej.

Przystępujący do licytacji lub też składający deklaracje winni dołączyć kwit kasy Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy na złożone w tejże vadium w ilości rs. 893 i na koszta ogłoszenia licytacji rs. 15, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej licytacji są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym każdodziennie wyjąwszy dni świąteczne.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia składam niniejszą deklarację, iż podejmuję się dostawy w ciągu roku 1872 r. (wypisać szczegółowo dostawę z cenami z ogłoszenia i odstępuję od takowych cen procentów NN. (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie Głównej Ekomiecznej miasta Warszawy vadium w ilości rs. 893 i na koszta ogłoszenia rs. 15 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w NN. pisałem dnia miesiąca roku.

(podpisać wyraźnie imie i nazwisko).

Warszawa d. 5 (17) Listopada 1871 r.
p. o. Prezydenta,
Jeneralnego Sztabu Jenerał-Lejtenant,
Witkowski.
Za Naczelnika Kancelarji, Pronaszko.

N. D. 7430. *Magistrat Miasta Warszawy.*

Podaje się do wiadomości powszechnej, że w dniu 8 (20) Grudnia r. b. o godzinie 12-ej w południe odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na urządzenie i opalanie w ciągu roku 1872 illuminacji w domach pod Zarządem Magistratu zostających za ceny następujące:

a) od jednej lampy w porze zimowej po kop. sześć.

b) od takiejże lampy w porze letniej po kop pięć.

c) od jednego kagańca tak w porze zimowej jak i letniej po kop. dwadzieścia pięć.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takowe przedsiebierstwo mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonem na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami bez skrobania, poprawek i przekreśleń, wypiszą jaki odstępują procent od cen do niniejszej licytacji podanych.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit Kasy Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy na złożone w tejże vadium w ilości rs. 120 i na koszta ogłoszenia rs. 12, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej licytacji są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym każdodziennie wyjąwszy dni świąteczne.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się urządzenia i opalania w ciągu roku 1872 illuminacji w domach pod Zarządem Magistratu zostających po cenach a mianowicie: wypisać z ogłoszenia ceny cyframi i literami), i odstępuję od takowej procentów NN. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy vadium w ilości rs. 120 i na koszta ogłoszenia rs. 12 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. pisałem dnia miesiąca roku.

(podpisać wyraźnie imie i nazwisko).

Warszawa d. 13 (25) Listopada 1871 r.
p. o. Prezydenta,
Jeneralnego Sztabu Jenerał-Lejtenant,
Witkowski.
za Naczelnika Kancelarji, Pronaszko.

N. D. 7412. *Magistrat Miasta Warszawy.*

Podaje do wiadomości powszechnej, że w d. 8 (20) Grudnia r. b. od godz. 12 w południe, odbywać się będzie w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja in minus na dostawę roku 1872.

A. Dla Warszawskiej Straży Policyjnej.

1. Materjału na buty z białej juchtowej skóry z krótkiemi cholewami par 2100, od dwóch rubli pięćdziesięciu kopiejek za parę.

2. Materjału na buty z czarnej juchtowej skóry z długiemi cholewami par 1050, od czterech rubli sześćdziesiąt kop. za parę.

B. Dla Warszawskiej Straży Ogniowej.

1. Materjału na buty z czarnej juchtowej skóry z długiemi cholewami par 1140, od czterech rubli sześćdziesiąt kop. za parę.

2. Materjału na buty większych wymiarów z białej juchtowej skóry z krótkiemi cholewami par 195, od dwóch rubli pięćdziesiąt kopiejek za parę.

3. Materjału na buty mniejszych wymiarów z białej juchtowej skóry z krótkiemi cholewami par 240, od dwóch rubli za parę.

4. Kaloszy szyldwachowych par 12, od rubla jednego kop. osmdziesią za parę.

5. Pasów skórzanych z mosiężnemi blachami sztuk 115, od rubli srebrem trzech za sztukę.

Licytacja odbywać się będzie głośna i rozpocznie się od cen powyżej poszczególnionych.

Wolno jest niestawającym do licytacji składać lub nadsyłać na ręce p. o. Prezydenta miasta w sali licytacyjnej Magistratu w dniu do licytacji oznaczonym do godziny 12 w południe deklaracje opieczętowane, na papierze stemplowym ceny kop. 70, podług podającego się poniżej wzoru napisane, w kórych wyraźnie literami bez skrobań, poprawek i przekreśleń wypiszą jaki odstępują procent od cen do licytacji podanych; otworzenie złożonych deklaracji, nastąpi zaraz po ukończeniu licytacji głośnej.

Przystępujący do licytacji lub też składający deklaracje winni dołączyć kwit Kasy Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy na złożone w tejże vadium w ilości rs. 1,780 i na koszta ogłoszeń rsr. 20, które nieutrzymującemu się przy licytacji, natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki w mowie będącej licytacji tyczące się, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym każdodziennie wyjąwszy dni świąteczne.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia . . . składam niniejszą deklarację, iż podejmuję się dostawy na rok 1872 (wypisać szczegółowo dostawę z cenami z ogłoszenia) i odstępuję od takowych cen procentów NN. (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy vadium w ilości rs. 1,780 i na koszta ogłoszenia rs. 20 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w NN. pisałem dnia . . . miesiąca . . . . roku . . . .

(podpisać wyraźnie imie i nazwisko).

Warszawa dnia 11 (23) Listopada 1871 r.
p. o. Prezydenta,
Jeneralnego Sztabu,
Jenerał-Lejtenant, Witkowski.
za Naczelnika Kancelarji, Pronaszko.

N. D. 7601. *Magistrat Miasta Warszawy.*

Podaje do wiadomości powszechnej, że w dniu 2 (14) Grudnia r. b. o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu licytacja in plus, przez opieczętowane deklaracje, na trzyletnie to jest od d. 20 Grudnia (1 Stycznia) 1871/2 r. do tegoż dnia i mca 1874/5 r. wydzierżawienie posesji pod N. 988 przy ulicy Krochmalnej w Warszawie położonej, na rzecz zaległej należności miejskiej zajętej od sumy dzierżawnej na rsr. 1,640 wyraźniej rubli srebrem tysiąc sześćset czterdzieści rocznie ustanowionej, w warunkach zamieszczonej i do niniejszej licytacji podanej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takową dzierżawę, mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje, napisane na papierze stemplowym ceny kopiejek 70 podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami, bez skrobania, poprawek i przekreśleń wypiszą postąpioną przez siebie sumę dzierżawną rocznie.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit kasy Głównej Ekonomicznej m. Warszawy na złożone w tejże vadium w ilości rs. 164 i na koszta ogłoszenia rs. 12, które nieutrzymującym się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej dzierżawy są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu, każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się zadzierżawić posesję N. 988 przy ulicy Krochmalnej w Warszawie położoną, na lat trzy to jest od dnia 20 Grud. (1 Stycz.) 1871/2 roku do tegoż dnia i miesiąca 1874/5 roku, ofiarując za takową dzierżawę rocznie rsr. NN. (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w kasie Ekonomicznej m. Warszawy vadium w ilości rsr. 164 i na koszta ogłoszenia rsr. 12 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w NN., pisałem dnia N. Mca roku

(podpisać wyraźnie imię i nazwisko).

Warszawa d. 20 Listop. (2 Grud.) 1871 r.
p. o. Prezydenta,
Jeneralnego Sztabu Jenerał-Lejtenant,
Witkowski.
za Naczelnika Kancelarji, Pronaszko.

N. D. 7560. *Кѣлецкій Губернскій Совѣтъ Общественнаго призрѣнія.*

Согласно состоявшагося 8 Ноября постановленія, симъ вызываетъ лица имѣющія какія либо долговыя претензіи къ бывшей въ г. Кѣльцахъ, лавкѣ нищихъ, нынѣ закрытой, съ тѣмъ, чтобы онѣ явились непозже 2-го числа Января будущаго 1872 г. въ г. Кѣльцы, въ присутствіе Губернскаго Совѣта Общественнаго призрѣнія или же прислали не позже объясненнаго числа своихъ уполномоченныхъ, или просто письменныя заявленія о своихъ претензіяхъ, съ необходимыми документами подтверждающими таковыя, при чемъ Губернскій Совѣтъ присовокупляетъ, для свѣдѣнія всѣхъ предиторовъ лавки нищихъ, что по распродажѣ находившихся въ сей лавкѣ вещей, всей суммы за проданные товары очистилось 500 руб. и что послѣ 2 Января 1872 года никакія заявленія кредиторовъ Губернскимъ Совѣтомъ приняты быть не могутъ, такъ какъ послѣ сего срока имѣютъ быть немедленно распредѣлены между кредиторами обясненныя выше деньги пропорціонально долга каждому изъ нихъ.

Г. Кѣльцы, 15 Ноября 1871 года.
2—3 Предсѣдатель, (.......).

N. D. 7587. *Управленіе Лодзинскаго Уѣзда.*

Вслѣдствіе предложенія Петроковскаго Губернскаго Правленія, отъ 2 сего Ноября № 7053, Лодзинское Уѣздное Управленіе, объявляетъ симъ во всеобщее свѣдѣніе, что въ присутствіи сего Управленія 22 Декабря (3 Января) 1871/2 г. въ 12 часовъ дня, будутъ производиться торги посредствомъ запечатанныхъ объявленій, на подрядъ перемощенія четырехъ, а именно: Блотной, Высокой, Щепановой и Длугой улицъ въ Згержѣ на поверхности 2216,75 квадрат. саженей, начиная отъ смѣтной суммы 1,701 руб. $72^{1}/_{2}$ коп. (in minus).

Лица желающіе принять на себя вышепоименованныя работы, обязаны приложить къ подаваемымъ объявленіямъ, согласно Высочайшему Указу отъ 23 Мая 1868 г. свидѣтельства о записаніе ихъ въ купеческую гильдію, а также квитанцію казначейства въ принятіи временнаго залога въ $^{1}/_{10}$ части смѣтной суммы т. е. 171 руб. сер.

Торговыя условія составленныя на сей предметъ могутъ быть пересмотриваемы, ежедневно въ служебное время въ административномъ отдѣленіи Лодзинскаго Уѣзднаго Управленія.

Объявленія должны быть писаны на гербовой бумагѣ 30 коп. достоинства, представленныя же послѣ 12 часовъ дня вышеприсаннаго числа, безусловно приняты не будутъ.

На конвертѣ кромѣ адреса, слѣдуетъ написатъ: „Объявленіе на подрядъ перемощенія 4 улицъ въ Згержѣ".

Форма объявленія.

Согласно объявленію Лодзинскаго Уѣзднаго Управленія отъ Ноября с. г., представляю настоящее объявленіе въ томъ, что обязываюсь взять въ подрядъ перемощеніе 4-хъ, а именно: Блотной, Высокой, Щепановой и Длугой улицъ въ г. Згержѣ за сумму, (прописать прописью и цифрами безъ подчистокъ и поправокъ) а равно принимаю всѣ извѣстныя мнѣ условія.

Квалификаціонное свидѣтельство и залоговую квитанцію на представленный залогъ въ количествѣ 170 руб. при семъ прилагаю.

Писалъ въ N. дня N., мѣсяца и года.

Г. Лодзь, 28 Ноября 1871 года.
1—3 Дѣлопроизводитель, (......).

N. D. 7561. *Люблинскій Городовой Магистратъ.*

Вслѣдствіе предписанія Люблинскаго Губернскаго Правленія отъ 11 (23) Ноября 1871 г. за № 10728, объявляетъ во всеобщее свѣдѣніе что 21 Декабря (2 Января) 1871/2 г. съ 3 и до 5 часовъ по полудни въ Управленіи Люблинскаго Городскаго Магистрата будутъ производиться публичные аукціонные торги (in plus) на откупное содержаніе городскихъ вѣсовъ и мѣръ на одинъ годъ съ 1 (13) Января 1872 г. по 31 Декабря (12 Января) 1872/3 г., начиная отъ пониженной на $^{1}/_{4}$ часть нынѣшней откупной суммы 546 руб. 40 коп. т. е. отъ суммы 409 руб. 80 коп. посредствомъ запечатанныхъ заявленій.

Представляющій заявленіе по формѣ ниже указанной обязанъ положить въ одномъ изъ Казначействъ или Городской Кассѣ залогъ равняющійся $^{1}/_{10}$ части годичной суммы именно 41 руб. и полученную въ томъ квитанцію приложить къ заявленію ибо наличныя деньги, не будутъ принимаемы въ залогъ во время торговъ.

Торговыя кондиціи могутъ быть разсмотрѣны въ управленіи Магистрата во время служебныхъ занятіи за исключеніемъ табельныхъ и праздничныхъ дней.

Заявленія должны быть вручаемы до открытія торговъ Президенту Города Люблина на русскомъ языкѣ, безъ всякихъ ошибокъ и подчистокъ четко съ обозначеніемъ прописью, количества суммы по ниже указанной формѣ.

Форма заявленія.

Вслѣдствіе объявленія Люблинскаго Городоваго Магистрата отъ 14 (26) Ноября 1871 г. за № 10147 симъ заявляю, что желаю взять въ откупное содержаніе город-

ские вѣсы и мѣры на 1872 годъ, за сумму N. прописью (написать сумму буквами), подчиняя себя условіямъ въ торговыхъ кондиціяхъ изложенныхъ. Кассовую квитанцію въ принятіи залога въ количествѣ 41 руб. прилагаю съ тѣмъ, что въ случаѣ отказа отъ торговъ положенный залогъ самъ получу (или желаю высылки въ N. на мой счетъ по почтѣ).

Постоянное мое жительство въ (написать мѣсто жительства) мѣсяца N., дня, 1871 г., четко подписать имя и фамилію.

Г. Люблинъ, 14 (26) Ноября 1871 г.
1—3 Президентъ Города, Волянскій.

N. D. 7613. Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Karola i Magdaleny z Gintherów małżonków Müller dawniej w mieście Radyminie, okręgu Radymińskim, gubernji Warszawskiej, zaś obecnie w Warszawie pod Nr. 1184 zamieszkałych, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Henryka Hoffmana, Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 1771a. zamieszkałego, obrane mających, w poszukiwaniu trzech sum: rs. 650, rs. 50 i rs. 600 czyli ogółem rs. 1,300 z procentem prawnym od dnia 1 Października n. s. 1867 roku i kosztów od Gustawa Thiem zamieszkałego w kolonji Nr. 3 w nomenklaturze Józefin dobrach Długa Kościelna, powiecie Nowomińskim i Teodora Thiem mniemanego właściciela subhastowanej kolonji, mieszkać mającego, w mieście Wrocławiu Państwie Pruskiem, obudwóch braci Thiem, zamieszkanie prawne w Warszawie pod Nr. 1614 obrane mających, pierwszego rzeczywistego drugiego mniemanego właściciela kolonji Nr. 3 w nomenklaturze Józefin dobrach Długa Kościelna, w powiecie Nowomińskim położonej protokółem Aleksandra Gawryłow, Komornika przy Trybunale Cywilnym w Warszawie w d. 12 (24) Lipca 1871 r. spisanym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została

KOLONJA

w nomenklaturze Józefin, dobrach Długa Kościelna, gminie Wiązowna, w powiecie Nowo-Mińskim, gubernji Warszawskiej, pod jurisdykcją Sądu Pokoju w Radyminie położona Nr. 3 w tabeli likwidacyjnej, zaś dawniej Nr. 8 i 9 oznaczona, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona, prawem własności do egzekwowanych dłużników Gustawa i Teodora braci Thiem należąca, zaś w posiadaniu samego Gustawa Thiem zostająca, przybliżonej rozległości gruntu około morgów 60 w jednym kawale mieć mogąca, na którym stoją następujące zabudowania:

1. Dom mieszkalny drewniany z bali w węgieł postawiony, gontami kryty, o jednym kominie murowanym.
2. Budynek z bali w węgieł, trzciną kryty, w którym mieści się stajnia, chlewy i obora.
3. Kloaka drewniana w pół dach, deskami kryty.
4. Szopa w słupy drewniana, w połowie gontami a w połowie słomą kryta.
5. Stodoła drewniana w węgieł trzciną kryta, o jednym klepisku.
6. Studnia cembrowana z żurawiem i kubłem.
7. Gołębnik na słupie.
8. Ogród warzywny, w którym znajduje się drzew owocowych około sztuk 40.

Kolonja ta ma prawo pasać 20 sztuk bydła na przestrzeni 20 morgów pastwiska dworskiego.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej kolonji znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą kierującego Henryka Hofman Patrona w Warszawie pod Nr. 1771a zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunków sprzedaży w Kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego w Wydziale I złożone przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. W. Bolesławowi Miaskowskiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju w Mińsku, tamże urzędującemu, na ręce własne.
2. Franciszkowi Łysik Wójtowi gminy Wiązowna, do której to gminy Kolonja Nr. 3 w nomenklaturze Józefin należy, we wsi Wiązowna powiecie Nowo-Mińskim urzędującemu, na ręce własne.

Obudwom d. 19 (31) Lipca 1871 r.

3. W. Ludwikowi Przezdzieckiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju w Radyminie, na ręce własne, d. 21 Lipca (2 Sierpnia) 1871 r.
4. JW. Kalikstowi Witkowskiemu Prezydentowi miasta Warszawy, w Warszawie pod Nr. 462/3 urzędującemu, na ręce Aleksandra Styczyńskiego urzędnika tegoż Magistratu.
5. Emerykowi-Kozerskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Wydziału III-ego w Warszawie tamże pod Nr. 405 urzędującemu na ręce własne.

Dwom ostatnim dnia 24 Lipca (5 Sierpnia) 1871 r.

Wniesiono do księgi wieczystej dóbr ziemskich Długa Kościelna, w Warszawie d. 26 Lipca (7 Sierpnia) 1871 r., zaś w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej, wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie, w miejscu zwykłych posiedzeń pod Nr. 549 przy ulicy Długiej w Warszawie o godzinie 10 z rana, w Wydziale I d. 1 (13) Października 1871 roku.

Sprzedażą kierować będzie Henryk Hoffman, Patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 4 (16) Sierpnia 1871 r.
w zast. Łącki.

Wywieszono na tablicy, w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 4 (16) Sierpnia 1871 r.
w zast. Łącki.

Po odbyciu trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży powyższej nieruchomości czyli kolonji w dniach 1 (13) Października 1871 r. 15 (27) t. m. i r. oraz 29 Października (10 Listopada) t. r. Trybunał Cywilny w Warszawie, wyrokiem daty ostatniej termin do przygotowawczego przysądzenia takowej na dzień 19 Listopada (1 Grudnia) 1871 r. godzinę 10 z rana wyznaczył, w którym licytacja rozpocznie się od sumy rs. 500, jaką popierający sprzedaż podają.

Warszawa 1 (13) Listopada 1871 r.
R. Linowski.

W terminie przygotowawczego przysądzenia które odbyło się w dniu 19 Listopada (1 Grudnia) 1871 r. nieruchomość czyli kolonja subhastowana przysądzoną została Henrykowi Hoffmanu Patronowi za sumę rs. 500 a termin do ostatecznego jej przysądzenia Trybunał Cywilny na dzień 31 Grudnia (12 Stycznia 1871/2 r. godzinę 10 z rana wyznaczył, w którym licytacja rozpocznie się od sumy rs. 2,000 jako $^2/_3$ części szacunku po raz ostatni za subhastowaną kolonją postąpionego.

Nadmienia się, że kolonja subhastowana, jako podchodząca pod Najwyższy Ukaz z roku 1864 może być nabytą jedynie przez osobę, której wolno posiadać koloje uwłaszczone; i dla tego każdy przystępujący do licytacji, obok wadium winien złożyć na stole sądowym świadectwo właściwej władzy włościańskiej.

Warszawa d. 22 Listop. (4 Grud.) 1871 r.
R. Linowski.

N. D 7600. Pisarz Trybunału Cywilnego w Kaliszu.

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Antoniego Stpiczyńskiego, z własnych funduszów utrzymującego się w mieście gubernjalnem Kaliszu zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu u Aleksandra Czyńskiego Patrona Trybunału w Kaliszu obrane mającego, od którego tenże Patron stawa i subhastację nieruchomości w mieście Kaliszu przy ulicy Warszawskiej pod Nr. 67 położonej, w poszukiwaniu sumy rs. 2,500 z procentem po sześć od sta. od dnia 1 Stycznia nowego stylu roku bieżącego popiera, protokółem Komornika Romualda Pinowskiego w dniu 14 (26) i 15 (27) Października 1871 r. sporządzonym, na mocy aktu urzędownie w dniu 23 Marca (4 Kwietnia) 1870 r. przed Rejentem Kancelarji Ziemiańskiej w Kaliszu Teofilem Józefem Kowalskim sporządzonego zajętą została na sprzedaż w drodze przymusowego wywłaszczenia

NIERUCHOMOŚĆ Nr. 67.

w mieście gubernjalnem Kaliszu przy ulicy Warszawskiej, parafji Świętego Mikołaja pod jurisdykcją Magistratu miasta gubernjalnego Kalisza, Sądu Pokoju i Trybunału Cywilnego w Kaliszu położona, oddzielną księgę wieczystą w Kancelarji Ziemiańskiej Trybunału Cywilnego w Kaliszu mającą, w której tytuł własności uregulowany jest na exekwowaną Ewę z Nelkenów Brysz Jakóba Brysz żonę i w posiadaniu tejże zostającą. Zabudowania zajętej nieruchomości są następujące: a) dom piętrowy z facjatami masiv z cegły palonej z piwnicami pobudowany, o jednym kominie murowanym, nad dach dachówką kryty, wyciągniętym, który to dach w części po nad schodami do piętrowych mieszkań prowadzącemi, po nad temiż schodami dla oświetlenia takowych oszklony jest; b) Oficyna jednopiętrowa, zaraz przy powyższym domu w głąb podwórza i czołem na toż podwórze na całą długość takowego, masiv z cegły palonej z piwnicami pod takową, o trzech kominach murowanych, nad dach dachówką, a od okapu blachą kryty wyciągniętych, która to oficyna z domem powyższym frontowym postawiona jest tak, iż z takowym jedną całość stanowi, a to ze względu, że mieszkania takowej z mieszkaniami parteru i pierwszego piętra powyższego domu frontowego są połączone; c) kloaki o dwóch przedziałach i jednego drwalnika w samym końcu oficyny i podwórza, na całą szerokość pod jednym dachem dachówką krytym, z drzewa w ryglówkę i desek pobudowane. Nieruchomość rzeczona łączy się i graniczy z frontu z ulicą Warszawską, z drugiej strony Nr. tablicy domu 66 Stanisław Chąciński oznaczoną, którą jak to z wykazu hypotecznego zajmującej się nieruchomości jest jawnem, rozdziela ściana wspólna własność z zajmującą się nieruchomością stanowiąca, na placu takowej trzy ćwierci łokcia szerokości, a 29 łokci miary nowopolskiej od ulicy w głąb podwórza wzniesiona; parkan w prostej linji powyższej ściany wspólnej na wysokości do 5 arszynów, z drzewa w słupy urządzony, i po za takowym w prostej linji ściana tylna wzniesionego na tejże possesji sąsiedniej powyższej nieruchomości Nr. 66 oznaczonej, budynku; z trzeciej zaś strony z nieruchomością Nr. tablicy domu 68, Wolf Kopf oznaczoną, który znów jak to z wykazu hypotecznego zajmującej się nieruchomości jest jawnem, rozdziela ściana na całą długość z ulicy w głąb pobudowanego domu i oficyny zajmującej się nieruchomości, wspólną własność z tąż zajmującą się nieruchomością stanowiąca; z czwartej strony od tyłu zajmującej się nieruchomości z nieruchomością do Mamrotha należącą z nieruchomością Nr. 64 oznaczoną, także jego własność stanowiącą, którą od nieruchości zajmującej rozgranicza ściana tylna budynku tegoż Mamrotha, pod którą też postawione są kloaki i drwalnik do zajmującej się nieruchomości należące.

Opisane w powyższy sposób nieruchomości zajęte egzekwowana Ewa Brysz zajmuje na prowadzony hurtowy handel towarów korzennych i skład takowych. Oddział na parterze w oficynie na skład towarów przeznaczony, deskami przeforstowany; wedle podania egzekwowanej, część takowego za kontraktem prywatnie na dniu 1 Października r. b. sporządzonym, zadzierżawił Józef Troska kupiec na lat trzy, to jest od dnia 1 Października r. b. do tegoż dnia 1874 r., za opłatą czynszu rocznego po rs. 40, w kwartalnych ratach płacić się mianego.

Mieszkanie na pierwszem piętrze domu frontowego zajmuje egzekwowana Ewa Brysz z familją, na drugiem piętrze tegoż domu mieszka Łazarus Nelken, a wedle podania egzekwowanej dzierżawa tego lokalu, uważając od 1 Lipca r. b., służy temuż Nelkenowi na zasadzie umowy ustnej jeszcze na lat trzy z obowiązkiem płacenia czynszu rocznie po rs 120, w facjacie zaś rzeczonego domu w jednej połowie jako lokator mieszka Hersz Lejb Matuszak krawiec; lecz egzekwowana w nieobecności tegoż twierdząc, iż nic dłużną nie jest odzielenia objaśnienia na jakich warunach rzeczony Matuszak zajmuje mieszkanie odmówiła; w drugiej zaś połowie tejże facjaty mieszka jako lokator Józef Piekarski szewc, który podał, iż mieszkanie to za umową ustną wydzierżawił w dniu 1 Sierpnia roku zeszłego, bez ograniczenia czasu, z obowiązkiem opłacania regularnie komornego miesięcznie po rs. 3 kop. $16^1/_2$ czyli rocznie po rs. 38 wynoszącego.

Mieszkanie zaś w oficynie zajmują Izrael i Abracham bracia Brysz, synowie egzekwowanej Ewy Brysz, i wedle podania tejże z takowego jako dzieci nic nie płacą.

Podwórze zajmującej się nieruchomości całkiem jest obrukowane kamieniami polnemi i z takowego ściek wyprowadzony jest rynną z drzewa pod ścianą wspólną nieruchomości sąsiedniej Nr. 66 oznaczonej.

Plac pod nieruchomością zajętą wedle dopełnionego przez Komornika przemiaru na szerokość od ulicy Warszawskiej obejmuje sażeni 3 stóp 4 cali 3, a na długość w głąb sażeni 19 stóp 3 miary rossyjskiej.

Podatki zajmowanej nieruchomości do Kassy Gubernjalnej Kaliskiej opłacane rocznie wynoszą rs. 66 kop. 14. Właścicielką hypoteczną zajętej nieruchomości jest Ewa Brysz w Kaliszu zamieszkała, której Komornik zarząd sądowy oddał.

Szczegółowy opis nieruchomości zajętej znajduje się w protokóle zajęcia i u popierającego sprzedaż Patrona Aleksandra Czyńskiego w Kaliszu i w biórze Pisarza Trybunału, gdzie ze zbiorem objaśnień i warunkami przejrzany być może.

Protokół zajęcia doręczył woźny dnia 18 (30) Października r. b. Pisarzowi Sądu Pokoju w Kaliszu do rąk Teodora Świeściakowskiego Podpisarza, pełniącego obowiązki Pisarza, jak również Tytusowi Halper Prezydentowi miasta Kalisza, w tymże samym dniu do rąk Wiktoryna Witkowskiego Dziennikarza Magistratu miasta Kalisza, następnie zajęcie to do księgi wieczystej rzeczonej nieruchomości w dniu 25 Października (6 Listopada) r. b. wniesione, a 3 (15) Listopada tegoż roku w księdze przez Pisarza Trybunału Cywilnego w Kaliszu utrzymywanej zaregestrowane zostało.

Srzedaż odbywać się będzie na audjencji Trybunału Cywilnego w Kaliszu, posiedzenia swe w pałacu sądowym przy ulicy Józefina odbywającego.

Pierwsze ogłoszenie warunków sprzedaży i licytacji odbędzie się na audjencji rzeczonego Trybunału w dniu 28 Grudnia 1871 roku (9 Stycznia 1872 roku) o godzinie 10 z rana.

Asessor Kollegialny, J. Migórski.

N. D. 7614. Pisarz Trybunału Cywilnego w Kaliszu.

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Bernarda From, handlującego w mieście powiatowem Turku zamieszkałego, a zamieszkanie prawne u Franciszka Modrzejewskiego Patrona Trybunału w Kaliszu obrane mającego, od którego tenże Patron stawa i subhastację dóbr Kokanina popiera, z mocy aktu dnia 8 (20) Lutego 1871 roku przed Wilhelmem Grabowskim Rejentem zeznanego, w poszukiwaniu sumy rs. 5,350 z procentem od d. 20 Lipca (1 Sierpnia) r. b. od Ludwika Czerniak należnej, protokółem Komornika Romualda Pinowskiego w dniach 24 Sierpnia (5 Września) i 25 Sierpnia (6 Września) 1871 r. sporządzonym, zajęte zostały na sprzedaż w drodze sądowego przymusowego wywłaszczenia

DOBRA ZIEMSKIE

Kokanin, składające się z folwarku dominjalnego i wsi uwłaszczonej Kokanin gdzie jest kościół parafjalny i młyna wietrznego w posiadaniu wieczysto-dzierżawnym będącego, wraz z wszelkiemi budynkami dworskiemi i folwarcznemi, gruntami obsianemi i obsiać się mającemi, łąkami, pastwiskami, polowaniem, propinacją i wszelkiemi użytkami co tylko własność dominjalną stanowi, z wyłączeniem gruntów i zabudowań na własność włościan przeszłych. Dobra te położone w okręgu, powiecie i gubernji Kaliskiej, parafji Kokanin, graniczą na wschód słońca z dobrami Borków, na południe z temiż dobrami i Pawłowkiem części I. na zachód z Pawłowkiem i folwarkiem Czajków, a na północ z dobrami Russow, mają rozległości sposobem przybliżonym uważając włók 26. mórg 14, pr. 16, grunta należą do klasy I. II. III i IV i stanowią jedną całość obcą dziedziną nieprzejętą opłacają podatków do kasy w Kaliszu rs. 453 kop. $59^1/_2$ stanowią własność Ludwika Czerniak z własnych funduszów się utrzymującego, w wsi Pawłówku zamieszkałego, i znajdują się w jego posiadaniu. Służebności nadane włościanom zapisane są w dziale III wykazu hypotecznego. Szczegółowy opis zajętych dóbr, mieści się w protokóle zajęcia i w biórze objaśnień, który z warunkami sprzedaży może być przejrzany w biórze Pisarza Trybunału i w Kancelarji Patrona Modrzejewskiego sprzedaż popierającego.

Propinacją w tych dobrach dzierżawi Kazimierz Michalski za rs. 300 rocznie, a młynarz Tomasz Kopiński opłaca rocznie czynszu rs. 15.

Protokół zajęcia w tej powołany, doręczono w kopjach Wójtowi gminy Tyniec do której dobra Kokanin należą Aleksandrowi Radke do rąk własnych i Pisarzowi Sądu Pokoju w Kaliszu na ręce Teodora Świeściakowskiego Podpisarza d. 28 Sierpnia (9 Września) 1871 r., następnie wpisano takowy do księgi wieczystej dóbr Kokanina w Kancelarji Ziemiańskiej d. 1 (13) Września r. b. a do księgi zaaresztowań w biórze Pisarza Trybunału utrzymywanej d. 14 (26) Września t. r.

Sprzedaż odbywać się będzie na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego w Kaliszu, w pałacu Sądowym przy ulicy Józefiny, pierwsze ogłoszenie warunków takowej nastąpi na tejże audjencji d. 22 Października (3 Listopada) 1871 r. o godzinie 10 z rana, drugie d. 5 (17) Listopada a trzecie d. 19 Listopada (1 Grudnia) 1871 r. odbyło się, poczem termin do temczasowego przysądzenia na d. 31 Grudnia (12 Stycznia) 1871/2 r. godzinę 10 z rana na audjencji Trybunału oznaczony został. Popierający sprzedaż podaje za dobra te sumę rs. 18,000.

Kalisz d. 19 Listop (1 Grud.) 1871 r.
Asesor Kolegjalny, J. Migórski.

N. D. 7602. Pisarz Trybunału Cywilnego w Kaliszu.

Wiadomo czyni, że Walery Oborski nabywszy na licytacji w drodze subhastacji w Trybunale tutejszym dnia 5 (17) Października 1871 r. odbytej, dobra Tyminiec w Okręgu i Powiecie Kaliskim położone, do własności Witolda Biernackiego należące nieuczynił zadosyć warunkom licytacyjnym o czem świadectwo Pisarza Trybunału z dnia 28 Października (9 Listopada) t. r. przekonywa, przeto Pelagja z Miklaszewskich Krajewska Franciszka Krajewskiego Sędziego Sądu Kryminalnego małżonka, w asystencji i za upoważnieniem męża swego działająca, w Warszawie pod Nr. 805 zamieszkała, oraz Szymon Grünfeld, kupiec w Kaliszu zamieszkały, jako wierzyciele sum rs. 4230 i rs. 6,000, z procentami na dobrach tych hypotekowanych, działając za pośrednictwem Franciszka Modrzejewskiego Patrona w Kaliszu, u którego mają zamieszkanie prawne, rozpoczęli relicytacją rzeczonych dóbr na niebezpieczeństwo Walerego Oborskiego, i tym celem wystawiają na sprzedaż publiczną.

DOBRA ZIEMSKIE

Tyminiec składające się z wsi i folwarku Tyminiec, z wszelkiemi zabudowaniami dworskiemi, gruntami, pastwiskami, łąkami, propinacją, rybołówstwem i z tem wszystkiem co do dóbr tych należy, tak jak protokułem Franciszka Roweckiego Komornika d. 27 Listopada (9 Grudnia) i 28 Listopada (10 Grudnia) 1868 r. zajęte zostały. Protokuł zajęcia doręczono w d. 26 Grudnia (7 Stycznia) 1868/9 r., Józefowi Hincingier Pisarzowi Sądu Pokoju w Kaliszu, a d. 31 Grudnia (12 Stycznia) t. r. Celestynowi Umińskiemu wójtowi gminy Marchwacz do której dobra Tyminiec należą, następnie zaś d. 20 Lutego (4 Marca) t. r. wniesiono do księgi wieczystej dóbr Tymińca a 11 Lutego (5 Marca) t. r. zaregestrowano w księdze na ten cel przez Pisarza Trybunału utrzymywanej.

Dobra te położone w Gubernji Kaliskiej gminie Marchwacz parafji Staw graniczą na wschód słońca z dobrami Mroczki wielkie, na południe z dobrami Staw, na zachód z Gorzuchami a na północ z Dąbrową, opłacają rocznie podatków do kasy gubernjalnej w Kaliszu rsr. 213 kop. 31, mają rozległości ogólnej włók 21, mórg 23, prętów 250, grunta należą do klasy II, III i IV; włościańskie grunta nieulegające sprzedaży jako uwłaszczone są miedzami do czasu seperacji oddzielone z dobrami zajęto owiec średniego gatunku sztuk 700, koni fornalskich z ubiorem 20, wołów roboczych 4, krów dojnych 22, młockarnia stara, sieczkarnia ręczna, młynek do czyszczenia zboża i kowadło w kuźni.

Relicytacja niniejsza przedsięwzięta została przeciwko Waleremu Oborskiemu Patronowi Trybunału w Kaliszu zamieszkałemu. Ogłoszenie pierwszy raz warunków licytacyjnych nastąpi na publicznej audjencji Trybunału Cywilnego w Kaliszu d. 23 Grudnia (4 Stycznia) 1871/2 r. o godzinie 10 z rana.

w Kaliszu, dnia 16 (28) Listopada 1871 r.
Asesor Kolegjalny, J. Migórski

N. D. 7603. Pisarz Trybunału Cywilnego w Radomiu.

Podaje do publicznej wiadomości, że na żądanie Aleksandra Fritza obywatela w Radomiu zamieszkałego, a zamieszkanie prawne w Magistracie miasta Końska i Hieronima Wielowiejskiego Patrona w Radomiu obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 3,000 w listach likwidacyjnych z bieżącym kuponem lub wartości listów podług kursu giełdy Warszawskiej w dniu wypłaty wiadomego, oraz sumy rs. 330 z procentem i kosztami, aktem Komornika Antoniego Bekanowskiego z dnia 13 (25) Sierpnia 1871 r. zajętą została na przymusową przedaż

NIERUCHOMOŚĆ MIEJSKA DOM

N. 132 pol. położona w mieście powiatowem i okręgowem Końsku pod Nr. jak wyżej, z oficyną, ogrodem i zabudowaniami przy ulicy Petrokowskiej, do Antoniego Chmielewskiego obywatela, tamże zamieszkałego należąca, rozległości w przybliżeniu 4,140 łokci kw. zajmująca, składająca się: 1) z domu parterowego murowanego długości łokci $33^1/_2$, szerokości 30, przy ulicy Petrokowskiej, o 7 pokojach, kuchni, sklepie frontowym wynajmowanym na aptekę, kuchni na laboratorjum, piwnicy i składu materjałów aptecznych pod kuchnią i dachem krytego, o 4-ch kominach nad dach, z sieni brukowanej ze schodami na górę prowadzącemi, z oknami opatrzonemi w okienice; 2) z budynku sosnowego, mieszczącego wozownią, stajnią, oborę pod jednym dachem gontowym, o trzech wchodach, w stanie dość dobrym; 3) chlewu drewnianego pod gontem z dwoma wejściami i przedziałami; 4) kloaki o dwóch wejściach pod gontem; 5) śmietnika małego ogrodzonego; 6) z miejsca ogrodzonego między domem a wozownią, służącego za skład drzewa; 7) z podwórza brukowanego; 8) bramy dwuskrzydłowej do niego prowadzącej; 9) studni cembrowanej z drzwiami zamykanemi i 10) drugiej mniejszej; 11) oficyny parterowej drewnianej od uliczki Bóżnicznej długiej łokci $36^1/_2$, szerokiej łokci $14^1/_2$, o jednem alkierzu, dwóch pokojach, kuchni i piwnicy na pierwszej połowie i z takimże rozkładem na drugiej z sienią z frontu w stanie dość dobrym, z kominem nad dach, z okienicami u okien; 12) drwalni drewnianej pod gontem o dwóch przedziałach; 13) ogrodu owocowego długości łokci $88^1/_2$, szerokości łokci $13^1/_2$ w przybliżeniu. Stan nieruchomości zajętej jest dobry z wyjątkiem 1-ej oficyny, która potrzebuje znacznej reperacji. Podatki wynoszą rocznie rs. 31 kop. $91^1/_2$.

W domu murowanym mieszka Antoni Chmielewski, w oficynie Herszek Brukarz i Icyk Angielczyk, każdy za czynsz roczny rs. 30.

Akt zajęcia doręczony Józefowi Rasińskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju w Końsku dnia 25 Października (6 Listopada) 1871 r. Stanisławowi Jarosławskiemu Burmistrzowi tegoż miasta dnia 25 Października (6 Listopada) 1871 roku, wniesiony do księgi wieczystej dnia 26 Października (7 Listopada) r. b. a wpisany do księgi zaaresztowań w kancelarji Pisarza Trybunału w Radomiu dnia 6 (18) Listopada 1871 r.

Pierwsze ogłoszenie warunków przedaży nastąpi w dniu 17 (29) Grudnia o godzinie 10 rano na posiedzeniu Trybunału w Radomiu.

Obszerniejszy opis nieruchomości i warunki przedaży będą do przejrzenia w kancelarji Pisarza Trybunału i u Hieronima Wielowiejskiego Patrona przedaż tę popierającego.

Radom d. 8 (20) Listopada 1871 r.
Szczuka.

Jako kopja tego obwieszczenia wywieszoną została w dniu dzisiejszym na tablicy w sali audjencjonalnej Trybunału poświadczam.

Radom d. 8 (20) Listopada 1871 r.
Szczuka.

N. D. 7609. Pisarz Trybunału Cywilnego w Płocku Wydziału II.

Wiadomo czyni, iż z mocy wyroku Trybunału Cywilnego tutejszego na powództwo Ignacego Zamłyńskiego, Patrona przy tymże Trybunale, jako kuratora masy wskazującej po Marji Borkowskiej wdowie pozostałej, czyniącego, w Płocku zamieszkałego, w dniu 7 (19) Listopada 1870 r. na ilacją zapadłego, odbędzie się w Trybunale tutejszym w Wydziale II, przed delegowanym Sędzią Kołomyjskim sprzedaż w drodze beneficjalnej dóbr Janowo, z wyłączeniem nomenklatur Błogosławieństwo i Grąbczyna od ogółu dóbr poprzednich i z wyłączeniem gruntów na uposażenie włościan odpadłych, w Okręgu i Gubernji Płockiej położonych.

Dobra te składające się z jednego folwarku, do których należy karczma z wjazdem we wsi stojąca, leżą w parafji Kroczewo, gminie Błędówko, w Powiecie Płońskim, w jurisdykcji Sądu Pokoju w Zakroczymiu.

Odległe są od miasta Warszawy mil 5, od fortecy Nowogieorgiewskiej wiorst 7, od miasta Płocka mil 11, od miasta Płońska mil $3^1/_2$, od miasta Zakroczymia wiorst 6.

Cała rozległość dóbr tych oprócz gruntów włościańskich mających przestrzeni morgów 28 prętów 263 wynosi wedle pomiaru świeżo zrobionego przez jeometrę Waśniewskiego morgów 224 pręt. 35.

Dobra sprzedające się są oszacowane na rs. 4,936 k. 9.

Bliższy opis dóbr rzeczonych obejmuje oszacowanie dopełnione przez biegłych, które rozpoczętem zostało w dniu 15 (27) Marca 1871 roku, a ukończone w dniu 18 (30) Marca t. r. i które Trybunał wyrokiem z dnia 20 Marca (1 Kwietnia) 1871 r. potwierdził. Oszacowanie to objaśnić może o gatunku ziemi i budowli; znajduje się zaś do przejrzenia tak u Patrona Zamłyńskiego sprzedaż popierającego, jako też u Pisarza Trybunału Wydziału II.

Pierwsze ogłoszenie warunków ułożonych do sprzedaży dóbr Janowo, odbyło się w dniu dzisiejszym; termin zaś do drugiej publikacji i razem do przygotowawczego przysądzenia oznaczonym został na dzień 22 Maja (3 Czerwca) 1871 r. godzinę 3 po południu, w którym licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 3,290 kop. kop. $73^2/_3$ wynalezionej, taksie wyrównywającej.

Płock dnia 7 (19) Kwietnia 1871 roku.
Piętka, Podpisarz.

W dalszym postępie zamierzonej sprzedaży stanowcza licytacja dóbr rzeczonych, odbyła się w d. 12 (24) Czerwca 1871 r. przed delegowanym Sędzią Tr. Kołomyjskim i nabywcą stosownie do deklaracji przez Patrona Zamłyńskiego w tymże dniu złożonej stał się Kacper Kalicki dzierżawca dóbr Cholewy, tamże w Powiecie Płońskim zamieszkały, za najwyżej postąpione licytum rubli srebrem 6,000, który swoje prawa do tych dóbr odstąpił Augustowi Rau aktem z dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1871 roku. Gdy następnie nowonabywca Kacper Kalicki ani jego praw nabywca August Rau we wsi Wierzbicy pańskiej w powiecie Płońskim zamieszkały warunków licytacyjnych za zasadę do sprzedaży ułożonych nie wypełnili, na żądanie przeto Ferdynanda Tyszki w mieście Płocku zamieszkałego z własnych funduszów utrzymującego się przy obronie Władysława Rutkowskiego Patrona w Płocku działającego, z mocy art. 739 K. P. S. przedsięwziętą została sprzedaż relicytacyjna majątku opisanego Janowo na koszt i ryzyko nabywców Kacpra Kalickiego i Augusta Rau i termin do publikacji warunków licytacyjnych za zasadę do sprzedaży ułożonych i jakie do relicytacji dodatkowo podane będą, na dzień 23 Grudnia 1871 (4 Stycznia 1872) r. godzinę 3-cią po południu w miejscu posiedzeń Trybunału przed delegowanym Sędzią wyznaczonym został. Warunki dodatkowo do relicytacji ułożone przejrzene być mogą w Kancelarji Pisarza Trybunału w Płocku Wydziału II i u Patrona Rutkowskiego szrzedaż relicytacyjną popierającego.

Płock dnia 12 (24) Listopada 1871 r.
Piętka.

N. D. 7612. Podpisany Patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie pod Nr. 505 zamieszkały, popierający sprzedaż w drodze działów nieruchomości Nr. 1618*L*, w Warszawie położonej, do współwłasności Antoniego i Józefy małżonków Markowskich i SS-rów po Józefie Kollatorowiczu pozostałych należącej, zawiadamia i ogłasza:

Iż z mocy wyroku Trybunału Cywilnego w Warszawie z daty 19 Czerwca (1 Lipca) 1870 roku zapadłego, pomiędzy Antonim i Józefą małżon. Markowskiemi, obywatelami, współwłaścicielami nieruchomości w Warszawie pod Nr. 1618*l*, położonej, zaś pod Nr. 1767 w Warszawie zamieszkałemi, powodami przez Konstantego Grzybowskiego Patrona stawającemi, z jednej, a SS-rami niegdy Józefa Kollatorowicza jako to: Matyldą Kollatorowicz po tymże pozostałą wdową w imieniu własnem, oraz jako matką i główną opiekunką nieletnich swych dzieci w małżeństwie z niegdy Józefem Kollatorowiczem spłodzonych, jako to: Wojciecha syna, Marji Feliksy, Katarzyny, Joachimy i Bronisławy córek czyniącą, w wsi Brominy, Powiecie Grójeckim, Gubernji Warszawskiej zamieszkałą pozwanemi, niestawającemi, z drugiej strony, celem podziału szacunku nieruchomości Nr. 1618*l*, w Warszawie, współwłasność powodów i pozwanych stanowiącej, sprzedaż tejże nieruchomości przez publiczną licytację stanowiącego, celem jej oszacowania biegłych w osobach: Józefa Kwiatkowskiego budowniczego, Stefana Czarneckiego i Stefana Baczyńskiego obywateli, mianujący, a do sporządzenia działów Henryka Markowskiego Rejenta w Warszawie wyznaczającego, oraz wyroku tegoż Trybunału z d. 5 (17) Stycznia 1871 roku ocznie zapadłego, przy którym pozwani przez Franciszka Krakowskiego Patrona stawali i także nieruchomości Nr. 1618*l*, w Warszawie przez biegłych w dniu 4 (16) Listopada 1870 r. sporządzoną potwierdzającego, wystawioną zostaje na sprzedaż

NIERUCHOMOŚĆ,

Nr. 1618 L, w Warszawie przy ulicy Nowogrodzkiej, w gminie Magistratu miasta Warszawy, Cyrkule Policyjnym IX, (9 Łazienkowskim) w obrębie Kasy Miejskiej Uczastku III, i jurisdykcji Sądu Pokoju Wydziału III, w Warszawie, na gruncie czynszowym, z którego się opłaca rocznie do Skarbu Królestwa czynsz w ilości rs. 4 kop. 50 położona, obejmująca łokci kwadr. $4018^1/_2$, graniczy i styka się z frontem z ulicą Nowogrodzką, z prawej strony z posesją Nr. 1618*k*, z lewej z posesją Nr. 1618*M*. a od tyłu z posesją Nr. 1617*G*.

Na gruncie tej nieruchomości, są następujące zabudowania:

1. Dom frontowy murowany, blachą żelazną kryty, o piwnicach, parterze i 3-ch piętrach.
2. Przybudowanie do tego domu, murowane z cegły palonej na wapno, o parterze blachą kryte.
3. Oficyna z drzewa cegłą zewnątrz wykładana na podmurowaniu, blachą żelazną kryta.
4. Komórki, kloaka, stajnia i wozownia.
5. Domek dla stróża z drzewa z komórkami pod blachą żelazną.
6. Parkan i sztachety z drzewa z śmietnikiem.
7. Komórki.
8. Brama z częścią parkanu z drzewa.
9. Studnia z pompą.
10. Bruk.
11. Grunt, oraz
12. Drzewka dzikie i owocowe.

Do odbycia sprzedaży delegowanym jest W. Felicjan Lewandowski Asesor Trybunału Cywilnego w Warszawie i przed tymże w dniu 4 (16) Marca 1871 r. o godzinie $9^3/_4$ z rana w miejscu zwykłych posiedzeń tegoż Trybunału odbyła się pierwsza publikacja zboru objaśnień i warunków licytacyjnych sprzedaży powołanej nieruchomości, w dniu zaś 19 Kwietnia (1 Maja) r. b. o godzinie 2-ej z południa, odbędzie się tamże druga publikacja i zarazem przygotowawcze przysądzenie.

Zbiór objaśnień i warunki sprzedaży przejrzane być mogą w Kancelarji W. Pisarza Trybunału Wydziału IV, pod Nr. 549 w Warszawie urzędującego i u podpisanego Patrona sprzedaż popierającego.

Licytacja zacznie się od sumy rsr. 15,737 kop. $59^1/_2$, jako szacunku taksą wykrytego.

Każdy przystępujący do licytacji obowiązany jest złożyć vadium w ilości rs. 2,000.

Konstanty Grzybowski, Patron Tryb.

Następnie po odbyciu w dniu 19 Kwietnia (1 Maja) 1871 r. o godzinie 2-ej z południa, drugiej publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży nieruchomości N. 1618 lit. L, w Warszawie, oraz przygotowawczego przysądzenia Asesor delegowany termin do ostatecznego przysądzenia rzeczonej nieruchomości na dzień 1 (13) Czerwca 1871 roku godzinę 2 z południa wyznaczył, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nr. 549. Licytacja zacznie się od sumy rs. 15,737 kop. $59^1/_2$, jako szacunku taksą wykrytego.

Konstanty Grzybowski, Patron.

Gdy termin powyższy odbytym nie został, W. Lewandowski Asesor delegowany, nowy termin do ostatecznego przysądzenia tej nieruchomości na dzień 3 (15) Grudnia 1871 r. godzinę 2 z południa wyznaczył, który się odbędzie przed nim w miejscu posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nr. 549 przy ulicy Długiej. Licytacja zacznie się od sumy rs. 15,737 kop. $59^1/_2$, jako szacunku taksą wykrytego.

Konstanty Grzybowski, Patron.

N. D. 7515. Rejent Kancelarji przy Sądach Pokoju w Warszawie.

Na żądanie opieki nieletniej, Ludwiki Joanny po Oskarze Kirschstein pozostałej córki, z mocy uchwały rady familijnej działającej, tudzież na skutek upoważnienia JW. Prezesa miejscowego Trybunału Cywilnego z d. 16 (28) Listopada 1871 r. sprzedany zostanie ryczałtowo w d. 29 Listopada (11 Grudnia) r. b. o godzinie 10 rano w Warszawie, w domu pod Nr. 481 przy ulicy Miodowej przed podpisanym Rejentem, handel win i utensyljów, do spadku niegdy Oskara Kirschstein należących, w piwnicach pod pałacem Grabowskich zwanym pod Nr. 495 pod nieruchomością Nr. 481 i w kantorze w tymże domu w Warszawie istniejącym, znajdujących się, spisem inwentarza urzędownie sporządzonym objętych

Licytacja zacznie się od sumy rs. 8,000.
Vadium wymagane jest rs. 1,000.

Bliższą wiadomość o warunkach licytacyjnych i innych szczegółach, powziąść można każdodziennie, wyjąwszy świąt i niedziel, na miejscu gdzie licytacja odbywać się będzie to jest w Kantorze pod Nr. 481 i w Kancelarji Rejenta Antoniego Kochanowskiego sprzedaży dopełniać mającego w Warszawie pod Nr. 582 (53 nowy) przy ulicy Długiej.

W celu obejrzenia win i utensyljów jak niemniej przejrzenia specyfikacji chęć kupna mający, zgłosić się mogą w każdym czasie aż do odbyć się mającej licytacji, do wzmiankowanego wyżej kantoru pod Nr. 481, gdzie przedstawione im będą gatunki wszelkich win i utensylja.

Antoni Kochanowski.

ZAPOZWY EDYKTALNE I ŚLEDCZE.

ВЫЗОВЫ КЪ СУДУ

N. D. 7542. Судъ Исправительной Полиціи въ Кальваріи.

Вызываетъ симъ Цалку Мышковскаго, жителя посада Пржерослъ, нынѣ неизвѣстнаго по мѣсту пребыванія, дабы въ продолженіи 30 дней отъ ниже писаннаго числа явился въ здѣшнемъ Судѣ, подъ опасеніемъ взысканія предвидимаго статьями 577 и 579 Прускаго Уголовнаго Суда производства именно для выслушанія приговора того же Суда по его собственному дѣлу 24 Мая (5 Іюня) с. г. состоявшагося, коимъ онъ Мышковскій въ уликѣ безпатентной торговлѣ статьями незаконнаго происхожденія по 413 § Прускаго Уголовнаго Судопроизводства вовсе отъ наказанія освобожденъ.

Въ заключеніе сего присовокупляется, что управляющій акцизными сборами Ломжинской, Плоцкой и Сувалкской Губерніи отъ 8 Іюля с. г. за № 4458, объявилъ не согласіе на сказанный приговоръ требуя денежнаго наказанія.

Г. Кальварія, 13 (25) Ноября 1871 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Надворный Совѣтникъ,
исп. дол. Родкевичъ.

Zapozywa Całkę Myszkowskiego obecnie z pobytu niewiadomego, aby unikając dozwolonych §§ 577 i 579 O. K. P. skutków, w ciągu dni 30 stawił się na posiedzeniu Sądu tutejszego w celu wysłuchania wyroku w sprawie przeciwko sobie, na dniu 24 Maja (5 Czerwca) r. b. w I instancji wydanego, mocą którego on w zarzucie bezpatentowego wyszynku wódki i defraudacji z § 413 O. K. P. zupełnie uwolniony został od kary, od jakowego to wyroku Zarządzający Dochodami Akcyznemi Gubernji Płockiej, Łomżyńskiej i Suwałkskiej pod dniem 8 Lipca 1871 r. Nr. 4458 na takowego założył apelację, żądając ukarania Myszkowskiego.

Kalwarja d. 13 (25) Listopada 1871 r.
Sędzia Przezydujący,
Radca Dworu, w zast. Rodkiewicz.

N. D. 7544. Судъ Исправительной Полиціи въ Плоцкѣ.

Вызываетъ симъ Якова Волка Хофманъ изъ посады Журоминъ, Серпецкаго уѣзда, нынѣ неизвѣстнаго по мѣсту проживанія, дабы въ теченіи 30 дней, для снятія съ его допроса по дѣлу по которому обвиняется въ нанесеніи увѣчья въ здѣшній Судъ прибылъ.

Г. Плоцкъ, 23 Окт. (4 Ноября 1871 года.
Предсѣдательствующій Судья,
Новодворскій.

Wzywa Jakóba Wolka Hofman z osady Żuromin Sierpeckiego Powiatu pochodzącego, obecnie z pobytu niewiadomego, aby celem złożenia tłomaczenia, w sprawie zrządzenia kalectwa, w ciągu dni 30 do Sądu tutejszego zgłosił się.

Płock d. 23 Paźdz. (4 Listopada) 1871 r.
Sędzia Prezydujący, Nowodworski.

N. D. 7543. Судъ Исправительной Полиціи въ Кальваріи.

Вызываетъ Маріанну Строздовую, прежде проживающую въ деревнѣ и гминѣ Балькуны, а нынѣ неизвѣстную по мѣсту жительства, дабы для выслушанія приговора по дѣлу ея состоявшемуся, явилась въ теченіи 30 дней въ здѣшнемъ Судѣ, присовокупляя, что въ противномъ случаѣ, будетъ поступлено по закону.

Г. Кальварія, 12 (24) Ноября 1871 г.
За Предсѣдательствующаго Судьи,
Бржоска.

Zapozywa Marjannę Strozdową poprzednio we wsi i gminie Balkuny Powiecie Kalwaryjskim zamieszkałą, a obecnie z pobytu niewiadomą, aby dla wysłuchania wyroku w sprawie przeciwko niej zapadłego w ciągu dni 30 stawiła się w Sądzie tutejszym, w przeciwnym bowiem razie, wedle prawa postąpionem będzie.

Kalwarja d. 12 (24) Listopada 1871 r.
Sędzia Prezydujący, w zast. Brzoska.

N. D. 7562. Судъ Исправительной Полиціи въ Бѣлѣ.

Объявляетъ симъ для общаго свѣдѣнія, что жители гмины Серокомля, Луковскаго уѣзда, Готлибъ Аффельдъ, Иванъ Янцъ и Антонъ Клосовскій, приговоромъ здѣшняго Суда 27 Октября (8 Ноября) с. г. состоявшимся, за недозволенное и неправильное врачеваніе на основаніи 576 ст. Уложенія о Нак. Угол. и Испр. подвержены денежному штрафу каждый въ размѣрѣ 10 руб. сер. и сверхъ того, первый подсудимый высылкѣ за границу, а два послѣдніе полицейскому надзору на два года.

Г. Бѣла, 15 (27) Ноября 1871 года.
Предсѣдательствующій Судья,
Колдрасинскій.

Podaje do powszechnej wiadomości, że mieszkańcy gminy Serokomla, Łukowskiego powiatu, Gotlib Affeld, Jan Janc i Antoni Kłosowski, wyrokiem Sądu tutejszego na d. 27 Października (8 Listopada) 1871 r. zapadłym za niedozwolone i błędne leczenie na mocy art. 576 K. K. G. i P. na karę pieniężną po rs 10 każdy z wydaleniem pierwszego podsądnego za granicę i rozciągnięciem nad dwoma ostatniemi dozoru policyjnego przez lat dwa skazani zostali.

Biela d. 15 (27) Listopada 1871 r.
Sędzia Prezydujący, Kołdrasiński.

N. D. 7565. Судъ Исправительной Полиціи въ Плоцкѣ.

Симъ приглашаетъ Людвика Томашевскаго, шкипра, происходящаго изъ гмины Дуниновъ, нынѣ неизвѣстнаго по мѣсту проживанія, дабы въ теченіи 30 дней, для снятія съ него показанія по дѣлу Мартина Путерницкаго и другихъ обвиняемыхъ въ покражѣ въ здѣшній Судъ прибылъ.

Г. Плоцкъ, 1 (13) Ноября 1871 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Новодворскій.

Wzywa Ludwika Tomaszewskiego Szypra, z gminy Duninów pochodzącego obecnie z pobytu niewiadomego, aby celem złożenia świadectwa w sprawie p-ko Marcinowi Puternickiemu i innym o kradzież obwinionym, w ciągu dni 30 do Sądu tutejszego zgłosił się

Płock d. 1 (13) Listopada 1871 r.
Sędzia Prezydujący, Nowodworski.

LISTY GONCZE.

СЫСКНЫЕ ЛИСТЫ.

N. D. 7531. Судъ Простой Полиціи въ Радинѣ.

Проситъ всѣ полицейскія и гражданскія за порядкомъ наблюдающее власти, обратить вниманіе на Якова Мицинскаго, жителя Сѣдлецкой Губерніи, Луковскаго уѣзда, Серокомльской гмины, деревни Гордзежъ, имѣющаго 32 лѣтъ отъ роду, роста хорошаго, волосовъ темно-русыхъ, глазъ голубыхъ, носа и рта умѣренныхъ, лица продолговатаго, праздношатающагося съ просроченнымъ паспортомъ выданнымъ изъ Луковскаго Уѣзднаго Управленія въ 406/12 паспортной контролли отъ 13 Августа 1871 года на 2 мѣсяца по собственнымъ дѣламъ въ г. Варшаву, съ отмѣткою (состоитъ подъ обыкновеннымъ полицейскимъ надзоромъ), обвиняемаго въ кражѣ въ случаѣ же задержанія его передать въ здѣшній или Исправительный Судъ въ городъ Бѣлу ссылаясь на сей вызовъ.

Г. Радинъ, Ноября 6 (18) дня 1871 г.
Подсудокъ, Кисѣлевскій.

Wzywa władze policyjne i cywilne nad porządkiem w kraju czuwające, aby na Jakóba Micińskiego, z Gubernji Siedleckiej, Powiatu Łukowskiego, gminy Serokomla, wsi Hordzież lat 32 mającego, wzrostu dobrego, włosów bląd, oczu niebieskich, nosa i ust umiarkowanych, twarzy podłużnej podróżującego za paszportem wydanym u przez Naczelnika Powiatu Łukowskiego w dacie 13 Sierpnia r. b. za Numerem Kontroli paszportów 406/12 za własnemi interesami do miasta Warszawy z zaznaczeniem, że zostaje pod zwyczajnym dozorem policyjnym jako zajmującego się kradzieżami, zwrócily swą szczególną uwagę i w razie przytrzymania dostawić rozporządzity do Sądu tutejszego lub Policji Poprawczej w Biele z powołaniem się na niniejsze.

Radin dnia 6 (18) Listopada 1871 roku.
Podsędek, Kisielewski.

N. D. 7564. Ломжинскій Судъ Исправительной Полиціи.

Проситъ всѣ военныя и гражданскія власти обратить свое особенное вниманіе на Людвика Простко въ деревнѣ Кисѣльница, гминѣ Рогеницѣ, Ломжинской Губерніи пребывающаго, а нынѣ по мѣсту пребыванію неизвѣстнаго и въ случаѣ поимки какъ уголовнаго преступника скрывающагося отъ законнаго преслѣдованія, арестовать и доставить въ здѣшній или ближайшій Судъ.

Примѣты его слѣдующія: лѣтъ 64 отъ роду, ростъ средній, лице продолговатое, носъ и ротъ умѣренные, глаза голубые, особенныхъ примѣтъ неимѣетъ.

г. Ломжа, 16 (28) Ноября 1871 года.
Предсѣдательствующій Судья,
Мильбергъ.